

Po ataku na Stany Zjednoczone i Izrael

Iran uderza w sojuszników USA

W odpowiedzi na ataki izraelskiego i amerykańskiego lotnictwa Iran i jego sojusznicy sięgnęli po drony. Szahedy uderzyły w Bahrajn, Dubaj, zaatakowano też brytyjską bazę lotniczą na Cyprze.

Bartosz T. Wieliński

Na nagraniu widać znajomy trójkątny kształt nurkujący w stronę kopuły stacji radarowej. Po chwili dochodzi do eksplozji, konstrukcja kopuły się rozpada; skrywany pod nią, wart miliony dolarów, sprzęt zostaje zniszczony.

Film nakręcono w Manamie, stolicy Bahrajnu, w pobliżu bazy Piątej Floty USA, która była atakowana przez irańskie drony typu Shahed-136. To ten sam sprzęt, który Iran przekazał Rosji do atakowania ukraińskich miast – tanie drony wykonane z laminatu, napędzane silnikiem tłokowym o mocy 50 koni mechanicznych, które przenoszą ważącą 50 kg głowicę bojową.

Iran atakuje dronami

Bombardowany od soboty przez izraelskie i amerykańskie lotnictwo Iran w ramach kontrataku odpalił w kierunku wspierających USA państw Zatoki kilkaset tego typu maszyn oraz pocisków balistycznych. Część dotarła do celów. Na terenie amerykańskiej bazy w Bahrajnie spadła irańska rakietka. Dron uderzył też w pobliski wieżowiec. Irańczycy ostrzelali także Dubaj w Zjednoczonych Emiratach Arabskich, gdzie drony uszkodziły

dwa hotele, w tym Burdż al-Arab, jeden z najsłynniejszych hoteli świata. Celem ataku były także amerykańska baza w Kuwejcie i rafineria Ras Tanura w Arabii Saudyjskiej, która musiała wstrzymać produkcję.

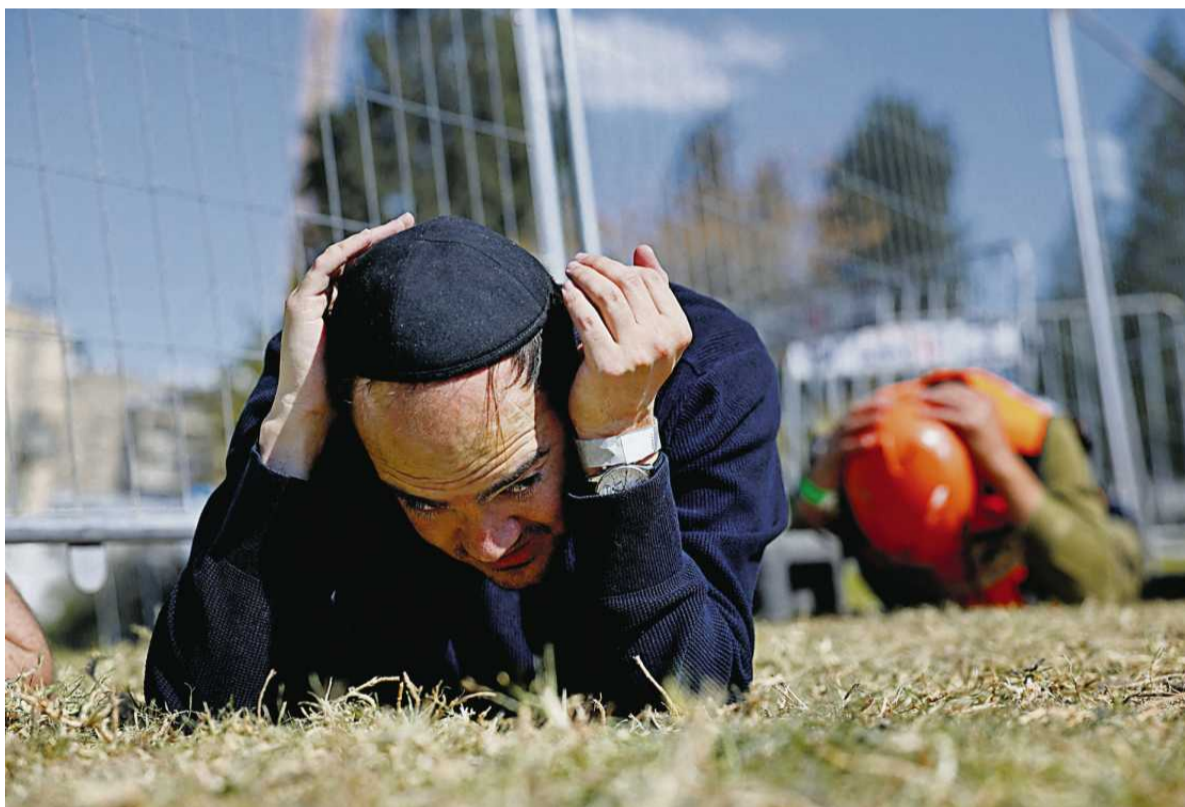
Nie jest jasne, czy irański dron uderzył w jej instalacje, czy do ich uszkodzeń i pożaru doszło, gdy na ziemię spadły szczątki zestrzelonej maszyny. Z powodu zagrożenia irańskim atakiem Katar wstrzymał wydobywanie gazu, a Irak zawiesił pracę pól naftowych.

USA i sojusznicy nie odrobili lekcji z Ukrainy

Iran wziął też na cel obiekty poza Zatoką Perską. Dron sięgnął bazy brytyjskich sił powietrznych w Akrotiri na Cyprze, gdzie do eksplozji doszło wieczorem po północy. Choć atak wyrządził nieznaczne szkody – dron uderzył w pas startowy – zaniepokojenie jest duże.

Dron najprawdopodobniej wystartował z Libanu, z terenów kontrolowanych przez Hezbollah, zwalczającą Izrael organizację terrorystyczną wspieraną przez Teheran. Wielka Brytania została wzięta na celownik, bo pozwoliła atakującemu Iran amerykańskiemu lotnictwu korzystać ze swoich baz. Akrotiri od południowego Libanu, gdzie działają proirańskie bojówki, dzieli w linii prostej 250 km. Hezbollah przeprowadził atak, mimo że jego pozycje bombardował Izrael.

Akrotiri przed dronami chronią stacjonujące w bazie myśliwce Eurofighter Typhoon oraz F-35 Lightning II. Naziemnej obrony przeciwlotniczej i przeciwdronowej praktycznie nie ma. Obrona przeciwlotnicza państw Zatoki Perskiej do tej pory skupiała się na zwalczaniu irańskich pocisków bali-



• 2 marca 2026 r., Bet Szemesz w Izraelu. Ludzie szukają schronienia podczas irańskiego ataku rakietowego

FOT. REUTERS/AMIR COHEN

stycznych. Ich lot można śledzić praktycznie od chwili startu, małe drony są o wiele trudniejsze do wykrycia i zestrzelenia, a koszty pocisków przeciwlotniczych, odpalanych z naziemnych wyrzutni czy przez myśliwce, są niewspółmierne do wartości dronów. W chaosie wywołanym przez irańskie

W chaosie wywołanym przez irańskie ataki najwyraźniej doszło też do pomyłek operatorów amerykańskiej obrony przeciwlotniczej. W efekcie zestrzelono trzy amerykańskie myśliwce F-15

ataki najwyraźniej doszło też do pomyłek operatorów amerykańskiej obrony przeciwlotniczej. W efekcie zestrzelono trzy amerykańskie myśliwce F-15.

USA i ich sojusznicy z Zatoki Perskiej najwyraźniej zignorowali lekcje płynące z wojny w Ukrainie, gdzie ataki chmar dronów dostarczonych Rosji z Iranu (i początkowo odpalanych w asyście irańskich ekspertów) są normą od jesieni 2022 r. Ukraińcy opracowali taktykę wykrywania i zwalczania tego typu zagrożeń. Okazało się, że do przechwytywania dronów bardziej nadają się śmigłowce wyposażone w szybkostrzelne działka niż naddźwiękowe myśliwce. Brytyjski premier Keir Starmer zapowiedział, że do krajów Zatoki Perskiej przybędą ukraińscy specjaliści od walki z dronami, by nauczyć tamtejszych wojskowych, jak je zestrzeliwać. ●

- Iran kontratakuje ▶ 3
- Globalny paraliż lotów ▶ 5
- Ceny ropy i gazu poszły w górę ▶ 5
- Bartosz T. Wieliński: Śmierć Chameneiego pokazała, ile jest warta rosyjska polisa na życie ▶ 2
- Anne Applebaum: Ta amerykańska fantazja się nie spełni ▶ 6
- Wojciech Czuchnowski: Niemożliwe słowo „pokój” ▶ 7

wyborcza.pl

- Mateusz Mazzini: Plan na Iran był inny. Trump zareagował ad hoc. Zdecydowało jedno

Wydaje Wyborcza Sp. z o.o.
nr indeksu 348198



Bartosz T.
Wieliński



Chamenei a rosyjska polisa na życie

Już zapomnieliśmy o wydarzeniach z 17 stycznia 2025 roku. Na Kreml przybył wówczas prezydent Iranu Masud Pezeszkian, by podpisać traktat o rosyjsko-irańskim partnerstwie strategicznym. Dokument cementował wieloletnią i szeroką – w tym wojskową i wywiadowczą – współpracę między krajami. I choć nie przewidywał wzajemnej pomocy na wypadek ataku, było jasne, że Iran jako kraj sojusznicy znajduje się pod rosyjską ochroną. Tak Rosja rewanżowała się za technologiczną pomoc w wojnie z Ukrainą. Dzięki tanim i skutecznym irańskim dronom Szahed Rosjanie mogli rozpocząć terrorystyczną kampanię przeciwko ukraińskim miastom. A przecież Iran dostarczał Rosjanom także pociski balistyczne i amunicję dla artylerii.

Donald Trump, atakując Iran i zabijając ajatollaha Alego Chameneiego, kolejny raz obnażył globalną słabość Rosji

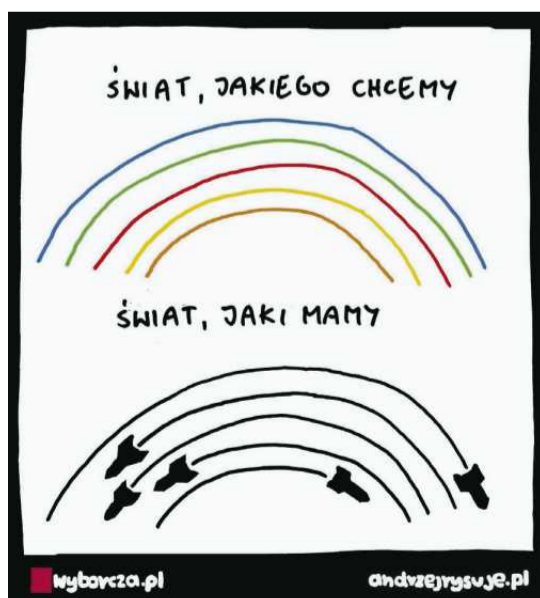
Już pół roku później okazało się, że rosyjska ochrona jest niewiele warta. Izraelskie lotnictwo zniszczyło bazującą na rosyjskim sprzęcie irańską obronę przeciwlotniczą i bezkarnie bombardowało obiekty wojskowe. A Amerykanie uderzyli w znajdujący się głęboko pod ziemią zakład wzbogacania uranu w Fordo. Rosja ograniczyła się do niemrawych protestów. Podobnie reaguje, gdy izraelskie i amerykańskie samoloty wróciły nad Iran, a bomby zabiły rządzącego krajem ajatollaha Alego Chameneiego.

To analogiczna sytuacja do reakcji na rajd amerykańskich komandosów w Caracas, skąd 3 stycznia porwali prezydenta Nicolasa Maduro. On również słono płacił za rosyjską polisę na życie, ale i tak gwarancje Rosji okazały się bezwartościowe. Na kremłowskiej polisie przejechał się też syryjski despota Baszar al-Asad. I tak miał szczęście. Stracił kraj i władzę, ale nie życie. Wegetuje w dacy pod Moskwą.

Rosja przez lata tworzyła na świecie sieć zaprzyjaźnionych satrapii, za pomocą których mogła destabilizować otoczenie i zaznaczać swoje ambicje do współrządzenia światem na równi z USA i Chinami. W piątym roku wojny w Ukrainie ta sieć przestaje funkcjonować. Być może wkrótce przekona się o tym reżim na Kubie hołubiony przez Moskwę od ponad 60 lat. Wyspiarski kraj jest państwem wielokrotnie upadłym, całkowicie pogrążonym w nędzy. Prezydent USA Donald Trump już zapowiada jego przyjazne przejęcie. Gdyby do niego doszło, Kreml – który jesienią 1962 r., broniąc kubańskiego komunizmu, był gotów rozpętać wojnę atomową – nie będzie w stanie nic zrobić.

Korci, by napisać, że to ostentacyjne demonstrowanie przez USA, że Rosja jako globalne mocarstwo jest naga, to mimo wszystko pozytywy uzysk z trwającej właśnie izraelsko-amerykańskiej operacji w Iranie. Sprawa, niestety, nie jest tak oczywista. Polityka nie znosi próżni, a miejsce Rosji w świecie przejmą Chiny. ●

Andrzej rysuje



Hiszpania Tancerz na baterie



2 marca 2026 r., Barcelona. Honor, prototypowy robot, tańczy u boku artystów na Mobile World Congress – światowych targach telekomunikacyjnych. **Więcej zdjęć i niezwykłych galerii na Wyborcza.pl/zdjecia**

Liczba dnia

55

PROC.
Taki odsetek średnich i dużych firm w Polsce zezwala pracownikom na pracę poza biurem. To spadek o 16 punktów procentowych w porównaniu z 2024 rokiem

► 10

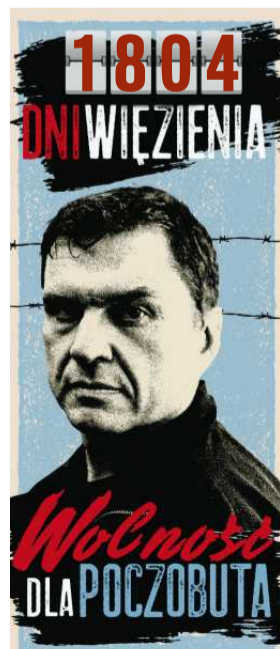
Akcja „Wyborczej” Z pomocą w Ukrainie



Donad dwie tony pomocy humanitarnej – m.in. żywność, pampersy, środki higieniczne, generatory, powerbanki, stacje zasilania EcoFlow, butle gazowe z palnikami, gry dla dzieci, malowanki, plastelinę,

karmę dla psów – zawieźliśmy do wiosek położonych w strefie przyfrontowej pod Charkowem. Wszystkie te rzeczy kupiliśmy z wpłat Czytelniczek i Czytelników, za które bardzo dziękujemy.

Nadal można wspierać naszą akcję w serwisie Zrzutka.pl. Nasza zbiórka to: „Wyborcza dla Ukrainy”. Adres do wpłat elektronicznych: zrzutka.pl/n2fj3m, numer konta do przelewów: **39 1750 1312 6883 8774 8180 4583**



Program SAFE to interes niemiecki. Zresztą sam Sikorski podczas exposé to powiedział: „Po zęby uzbrojone Niemcy”. Ja po prostu się boję, jak Niemcy będą uzbrojone po zęby. Zawsze nas napadali

MAREK SUSKI (PIS)
w „Graffiti” Polsat News

Armia mówi jednym głosem. Kogo posłucha prezydent?

Polityczna kłótnia o program SAFE i 44 miliardy euro dla polskiej armii.

W oczekiwaniu na podpis prezydenta generalowie formułują niespotykane dotąd apele – unijne miliardy to „być albo nie być” dla obrony państwa.

Dorota Roman

Polska stoi przed kluczową decyzją w sprawie mechanizmu SAFE, który ma zasilić modernizację armii kwotą ponad 43,7 mld euro. Ustawę regulującą korzystanie z programu Sejm przyjął w piątek. Teraz musi podpisać ją prezydent.

Na decyzję zwierzchnika sił zbrojnych czeka wojsko i – co zadziwia wielu, zwłaszcza opozycję i Kancelarię Prezydenta – nie milczy. Oficerowie publicznie alarmują: fundusze z unijnego programu pożyczkowego są niezbędne.

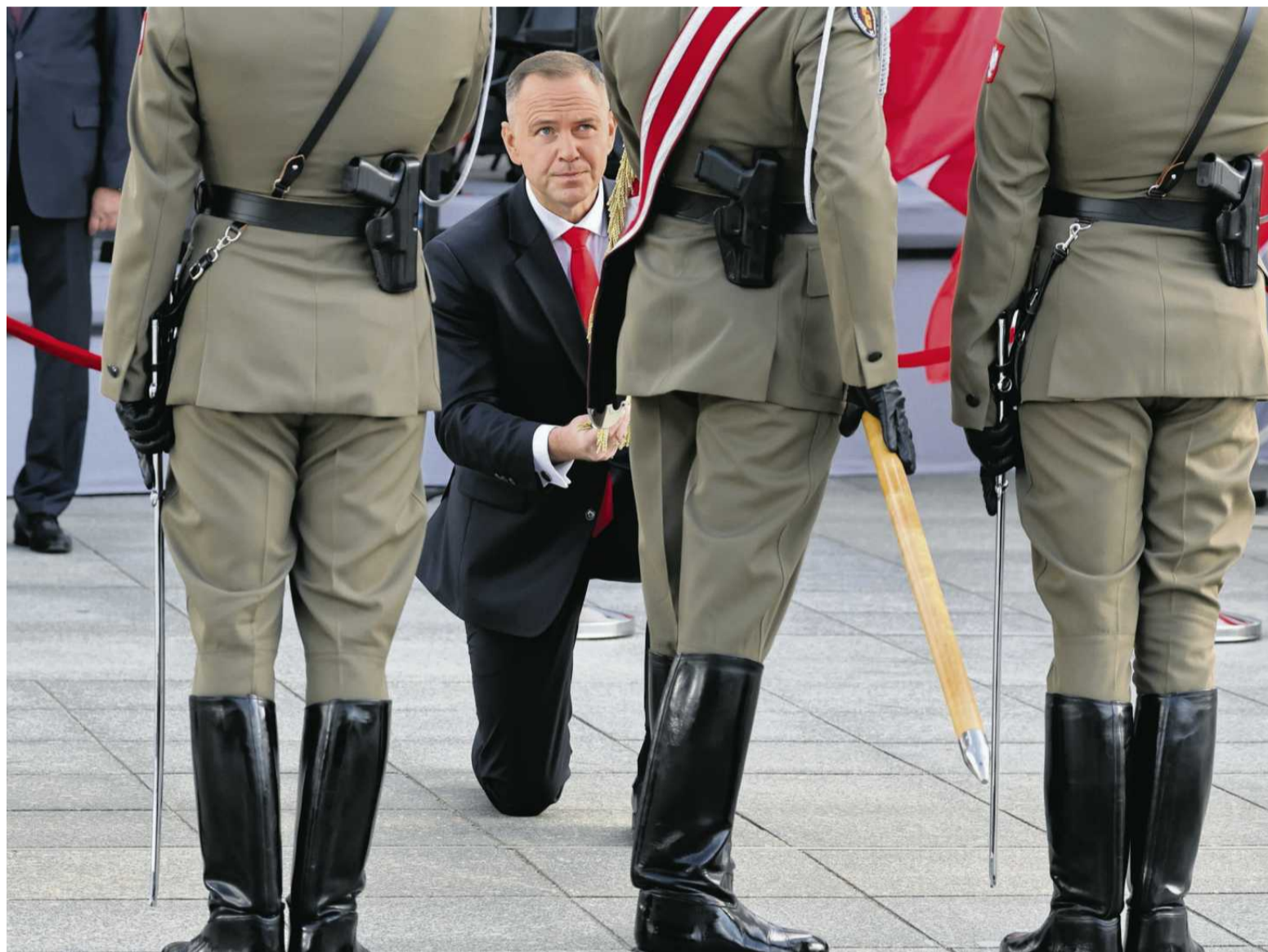
Generał Kukuła: To „gamechanger”

Na podpisanie ustawy o Finansowym Instrumencie Zwiększania Bezpieczeństwa SAFE, która operacyjnie pozwoli Polsce na wydawanie unijnych pożyczek, Karol Nawrocki ma 21 dni. Tymczasem wokół jego decyzji narasta bezprecedensowy spór polityczny. Sytuacja jest nietypowa, bo towarzyszą jej publiczne, niemal desperackie apele najwyższych dowódców. Głos armii domagającej się unijnych miliardów stał się rzadko spotykaną w polskiej debacie przeciwwagą dla kalkulacji polityków.

PiS, obie Konfederacje i Kancelaria Prezydenta utrzymują narrację o antypolskich skutkach programu, na którym najbardziej skorzystają zachodnioeuropejskie koncerny, a Polska jedynie zadłuży się na pokolenia. Jarosław Kaczyński opowiada o „byciu pod niemieckim butem” i żąda od prezydenta weta. Sam Karol Nawrocki podczas Rady Bezpieczeństwa Narodowego głosił, że SAFE – jak wcześniej jego zdaniem KPO – będzie stosowane jako unijny instrument nacisku politycznego na Polskę, i będzie kijem Brukseli na zmianę władzy po wyborach w 2027 roku. A były szef MON Mariusz Błaszczak podczas konwencji w Stalowej Woli łączył program z czymś, co nazywał „religią klimatyczną” i „ideologią światopoglądową” UE.

Tymczasem wojskowi nie kryją: bez tych pieniędzy modernizacja sił zbrojnych wyhamuje, a kluczowe kontrakty zostaną odłożone na lata.

Stanowczo zabrał głos szef Sztabu Generalnego, gen. Wiesław Kukuła. Wprost mówi, że wojsko nie ma wątpliwości co do zasadności wdrożenia instrumentu SAFE. „To oficerowie WP wybrali sprzęt, a program umożliwi znaczne przyspieszenie transformacji sił zbrojnych” – stwierdził. Jego zdaniem SAFE to „gamechanger”, który „rozwiązuje jedno z naszych strategicznych wyzwań” – umożliwi spłatę kre-



• **Prezydent ma 21 dni na decyzję w sprawie ustawy o SAFE. Na zdjęciu: Karol Nawrocki podczas uroczystości przyjęcia zwierzchnictwa nad Siłami Zbrojnymi RP, 6 sierpnia 2025 r.** FOT. ROBERT KOWALEWSKI / AGENCJA WYBORCZA.PL

dytów finansujących rozwój sił zbrojnych spoza budżetu MON.

Publiczna aktywność gen. Kukuły jest więcej niż wymowna. Zwłaszcza, że jego kariera nabrała przecieży tempa za rządów PiS. Jako twórca WOT – sztandarowego projektu Antoniego Macierewicza – oraz nominat Mariusza Błaszczaka na kluczowe funkcje dowódcze, był nazywany „ulubionym generałem PiS”. Dziś niespodziewanie stał się rzecznikiem programu SAFE. Na piątkowej konferencji w siedzibie Pit-Radwar w podwarszawskiej Kobyłce przypomniał, że w 2022 roku podjęto strategiczną decyzję o finansowaniu transformacji polskiej armii poprzez kredytowanie zakupów. Stwierdził, że powstały wówczas Fundusz Wsparcia Sił Zbrojnych czy program SAFE nie „rozwiązują wszystkich wyzwań”. Ale, jak dodał, nie ma dzisiaj żadnych wątpliwości, że stosowanie tych mechanizmów umożliwi znaczne przyspieszenie zmian i właściwe kształtowanie szybkiej odporności państwa. Zgodnie z szacunkami wojska „w przypadku wejścia w życie ustawy tylko w naj-

bliższych trzech latach zyskamy około 30 miliardów złotych”.

Jak podkreśla gen. Kukuła, dzięki SAFE sprzęt planowany na lata po 2030 roku trafi do żołnierzy znacznie szybciej. Bo właśnie ten czas, z daniem szefa Sztabu Generalnego Wojska Polskiego, to moment krytyczny wobec rosyjskiego zagrożenia.

Szef Agencji Uzbrojenia nie ma wątpliwości

O tym, jak ważny dla Polski i wojska jest czas, mówił też szef Agencji Uzbrojenia. Gen. dyw. Artur Kuptel podkreślił kilka dni temu w TVN24, że każdy dzień jest „na wagę złota”. Podległa mu instytucja ma pełnić kluczową rolę w systemie, odpowiadając nie tylko za pozyskiwanie wojskowego sprzętu, ale również za optymalizację finansową programu. Agencja koordynuje zakup systemów do ochrony naszych granic, sprzętu, w tym amunicji, czy pojazdów opancerzonych i dronów. I to ona będzie rozliczana z efektywnego zagospodarowania blisko 44 miliardów euro.

– Mamy plan na wydanie każdego euro – stwierdził.

SAFE, obok budżetu MON, Funduszu Wsparcia Sił Zbrojnych, jest według niego „dodatkowym źródłem finansowania programów modernizacyjnych”, który przychodzi z pomocą polskim siłom zbrojnym.

Gen. Kuptel nie wahał się mówić w imieniu całej armii: „Zaryzykuję stwierdzenie, że to oczekiwanie całości sił zbrojnych”. Postawił sprawę jasno – bez unijnych fun-

duszy żołnierze zostaną bez narzędzi niezbędnych do wykonania postawionych przed nimi zadań.

Wcześniej gen. Artur Kuptel był w Senacie. Stwierdził tam, że Instrument SAFE to „potężna szansa”.

Szef BBN gani i oskarża

Tymczasem Sławomir Cenckiewicz gani Ministerstwo Obrony Narodowej i oskarża resort o „poważne nadużycie”. Wszystko właśnie przez telewizyjny wywiad szefa Agencji Uzbrojenia. Stanowisko generała szef BBN nazwał „rodzajem desperacji i nerwów ze strony rządu”.

I chociaż, jak napisał, Artur Kuptel, to „dużej klasy specjalista i dobry żołnierz”, którego prezydent Nawrocki awansował w listopadzie 2025 r. na stopień generała dywizji, to „wykorzystywanie przez MON i Władysława Kosiniaka-Kamysza najwyższych rangą dowódców do rozstrzygania wielkich politycznych sporów (...) i wysyłanie ich w mundurach do TVN, by ganił krytyków (polityków) tej czy innej koncepcji politycznej” uważa za „poważne nadużycie”.

Ale głos najwyższego dowództwa jest tu jednoznaczny. W wojskowych komunikatach od dawna nie było tak klarownego przekazu do cywilnego przywództwa w Polsce. Czuć wręcz rosnącą irytację widmem prezydenckiego weta. Jak mówią wojskowi, unijny program to nie opcja, lecz jedyny ratunek dla bezpieczeństwa państwa, na który nie można już czekać. ●

W wojskowych komunikatach od dawna nie było tak klarownego przekazu do cywilnego przywództwa w Polsce

Atak USA i Izraela na Iran

Iran kontratakuję

Iran atakuje nie tylko Izrael i amerykańskie bazy w regionie, ale i sojuszników Ameryki – kraje w Zatoce Perskiej. Jak zachowają się w obliczu wojny Kuwejt, ZEA, Katar, Arabia Saudyjska i inne bogate kraje regionu?

Anna Wyrwik

Po amerykańsko-izraelskim ataku na Iran Teheran odpowiedział atakami na wojskowe bazy USA w regionie. Irański pocisk uderzył w kwaterę główną amerykańskiej marynarki wojennej w Bahrajnie. MSW tego kraju poinformowało, że trafione zostały trzy budynki w stolicy, Manamie, oraz w mieście Al-Muharrak na północy.

Władze Kataru poinformowały o przechwyceniu pocisków zmierzających w kierunku największej amerykańskiej bazy w regionie, Al Udeid.

Irańskie pociski uderzyły w bazę lotniczą Ali Al-Salem w Kuwejcie, gdzie stacjonują członkowie amerykańskich sił powietrznych. To tam, według Agencji Reuters, zginęło trzech amerykańskich żołnierzy.

W bazach wojskowych USA w rejonie Zatoki Perskiej normalnie stacjonuje 30-40 tys. żołnierzy. Największe bazy Amerykanie mają w Kuwejcie (13,5 tys. żołnierzy) i w Katarze (10 tys.). W bazie w Bahrajnie stacjonuje 8,3 tys. żołnierzy. Bazy są także w Jordanii, Zjednoczonych Emiratach Arabskich (Port Jebel Ali w Dubaju, który nie jest formalnie bazą wojskową, ale jest największym portem marynarki wojennej USA na Bliskim Wschodzie), Arabii Saudyjskiej, Iraku i Syrii.

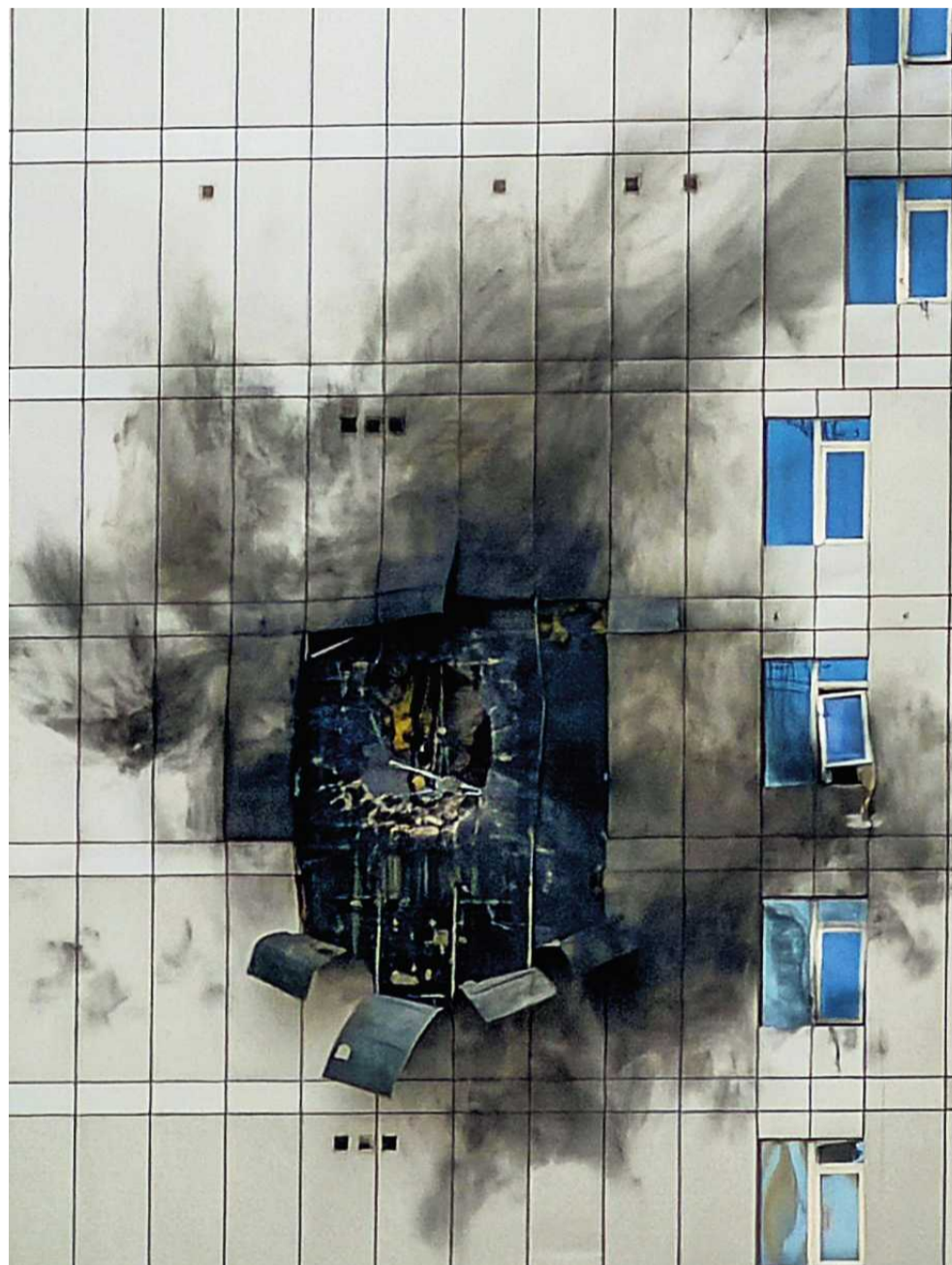
Iran atakuje hotele i lotniska krajów arabskich

Jednak amerykańskie bazy nie są jedynym celem Irańczyków.

Poproszony o komentarz przez „Deutsche Welle” bahrajński ekspert ds. polityki bliskowschodniej w Międzynarodowym Instytucie Studiów Strategicznych (IISS) Hasan Alhasan powiedział, że atakując miasta Zatoki Perskiej, regionalne lotniska i infrastrukturę energetyczną, Iran przekroczył nową granicę.

Jednym z atakowanych miast jest Dubaj, symbol bogactwa i sukcesu. Irańskie ataki uszkodziły już kilka z luksusowych hoteli, m.in. hotel Fairmont The Palm na Palm Jumeirah, czyli sztucznie usypanej wyspie w kształcie palmy. Na nagraniu opublikowanym przez BBC widać pożar i kłęby dymu. Według lokalnych władz w wyniku ataku ranne zostały cztery osoby.

O przechwyceniu szeregu dronów i pocisków poinformował w niedzielne popołudnie MSZ Zjednoczonych Emiratów Arabskich (wg BBC mowa o 165 pociskach balistycznych, dwóch pociskach manewrujących i 541 dronach). Iran zaatakował też m.in. międzynarodowy port lot-



• 1 marca 2026 r., Manama, stolica Bahrajnu. Budynek uszkodzony w wyniku ataku irańskiego drona. FOT. REUTERS/HAMADI MOHAMMED

nicy w Kuwejcie i dzielnicę mieszkalną w Dosze, stolicy Kataru.

Iran atakuje również lotnisko w Dubaju. Tamtejszy port lotniczy położony jest 5 km od centrum miasta, to największy międzynarodowy węzeł komunikacyjny na świecie i drugie lotnisko świata (po Atlancie) pod względem liczby pasażerów. Jak poinformowały na początku lutego tego roku władze lotniska, w 2025 roku obsłużyło ono 95,2 mln pasażerów w ramach 454,8 tys. operacji lotniczych. Teraz nie obsługuje prawie w ogóle.

Nie atakujemy naszych sąsiadów w Zatoce Perskiej, ale celujemy w obecność USA w tych krajach. Sąsiedzi powinni kierować swe skargi do tych, którzy zdecydowali o wybuchu wojny

ABBAS ARAQCHI
minister spraw zagranicznych Iranu

Jak zareagowały państwa Zatoki Perskiej

1 marca odbyło się specjalne posiedzenie Rady Współpracy Zatoki (ang. Gulf Cooperation Council – GCC) pod przewodnictwem ministra spraw zagranicznych Królestwa Bahrajnu, Abdullatif bin Rashida Al Zayaniego z udziałem przedstawicieli ZEA, Arabii Saudyjskiej, Omanu, Kataru i Kuwejtu.

Jak czytamy w oświadczeniu opublikowanym przez Bahrajńską Agencję Prasową, rada zbadała szkody, jakie kraje poniosły dotąd w wyniku działań Iranu, i zapowiedziała niezbędne kroki „mające na celu koordynację działań koniecznych do przywrócenia bezpieczeństwa i stabilności oraz osiągnięcia pokoju w regionie”.

Wszyscy członkowie GCC potępił ataki Iranu wymierzone w swoje kraje oraz w Jordanię. „Ataki te stanowią poważne naruszenie suwerenności tych krajów i zasad dobrego sąsiedztwa, a także jawne naruszenie prawa międzynarodowego i Karty Narodów Zjednoczonych (...)” – czytamy w oświadczeniu. Tekst mówi też, że „atakowanie ludności cywilnej i obiektów cywilnych stanowi poważne naruszenie zasad międzynarodowego prawa humanitarnego”.

Kraje GCC potwierdziły, że podejmą wszelkie konieczne środki w celu obrony swoich te-

rytoriów i obywateli, wezwały społeczność międzynarodową do stanowczego potępienia ataków, a także „podkreśliły znaczenie dialogu i dyplomacji w stosunkach między państwami”.

Minister spraw zagranicznych ZEA Anwar Gargash napisał 1 marca w portalu X: „Ta eskalacja potwierdza narrację tych, którzy postrzegają Iran jako główne źródło zagrożenia w regionie, a jego program raketowy jako stały powód niestabilności. Opamiętajcie się, spójrzcie na swoje otoczenie i postępujcie z sąsiadami rozsądnie i odpowiedzialnie, zanim krąg izolacji i eskalacji się poszerzy”.

Jak pisze „DW”, Gargash powiedział też w lokalnej gazecie „The National”, że ZEA nie będą się biernie przyglądać atakom.

Wojna w Iranie. Kraje arabskie przed trudnym wyborem

Jak pisze dziennikarka Cathrin Schaer w „DW”, dotąd kraje Zatoki Perskiej sądziły, że skoro mają na swoim terenie bazy USA i kupują amerykańską broń, to nie będą celami irańskich ataków.

Według telewizji Al Jazeera państwa Zatoki Perskiej stanęły przed wyborem: albo bierność w obliczu ataków na ich miasta i infrastrukturę, albo odpowiedź i posądzenie o stawanie u boku Izraela.

Poproszona przez Al Jazeera o komentarz prof. Monica Marks, zajmująca się polityką bliskowschodnią na Nowojorskim Uniwersytecie w Abu Zabi, powiedziała: „Dla ludzi i przywódców politycznych widok bombardowań Manamy, Dohy i Dubaju jest tak samo dziwny i niewyobrażalny, jak dla Amerykanów widok bombardowań Charlotte, Seattle czy Miami”.

Według Hasana Alhasana, cytowanego przez „DW”, jeśli nie dojdzie do masowych ofiar lub poważnych przerw w dostawach prądu w wyniku irańskich ataków na miasta Zatoki Perskiej, ich odwet na Iranie „jest na tym etapie mało prawdopodobny”.

Z kolei cytowany przez Al Jazeera Rob Geist Pinfeld z King’s College London powiedział, że jeśli już miałby nastąpić, to bardziej prawdopodobne jest, że państwa Zatoki Perskiej przeprowadzą ataki samodzielnie (być może wspólnie w ramach Rady Współpracy Zatoki), niż że otworzą swoją przestrzeń powietrzną dla operacji amerykańskich i izraelskich.

„Nie chcą być postrzegani jako ci, którzy pracują dla Izraela lub współpracują z Izraelem. Chcą być postrzegani jako ci, którzy przewodzą, a nie tylko podążają za kimś” – powiedział Pinfeld.

Iran zdaje się liczyć jednak na dyplomatyczne działania sąsiadów i naciski na USA.

– Nie atakujemy naszych sąsiadów w Zatoce Perskiej, ale celujemy w obecność Stanów Zjednoczonych w tych krajach. Sąsiedzi powinni kierować swe skargi do tych, którzy zdecydowali o wybuchu wojny – powiedział w niedzielę minister spraw zagranicznych Iranu Abbas Araqchi.

Inny ekspert, pytany przez „DW” wykładowca w Szkole Studiów nad Bezpieczeństwem w King’s College London, Andreas Krieg, uważa, że kraje Zatoki Perskiej będą po pierwsze udoskonalać swe systemy obrony przeciwpowietrznej i przeciwraketowej, a po drugie – prowadzić działania dyplomatyczne na rzecz pokoju.

Według Kriega kraje Zatoki Perskiej wiedzą bowiem, że „ostatecznie to one zapłacą znaczną część rachunku za odwet, czy to poprzez zakłócenia w żegludzie, zaufanie inwestorów, infrastrukturę energetyczną, czy bezpośrednie ataki” – wyjaśnia Krieg. ●

Atak USA i Izraela na Iran

Rachunek za wojnę w Iranie

Wczoraj rano ceny ropy naftowej na świecie poszły w górę o niemal 10 proc., a w Europie ceny gazu wzleciały aż o 25 proc.

Andrzej Kublik

Dopiero wczoraj rano inwestorzy na rynkach ropy naftowej i gazu mogli zareagować na przypuszczenia w sobotę atak Izraela i USA na Iran. Ceny surowców gwałtownie podskoczyły. I nie powstrzymała ich ogłoszona w niedzielę decyzja ośmiu największych producentów ropy naftowej z sojuszu OPEC z Rosją o zwiększeniu od kwietnia limitów wydobycia.

Po otwarciu giełdy w Londynie za baryłkę europejskiej ropy naftowej Brent trzeba było zapłacić ponad 80 dol., ponad 7 dol. więcej niż na zamknięcie sesji w piątek. Później cena Brent nieco spadła i baryłka tego surowca kosztowała 78,7 dol., zyskując 8 proc. na wartości.

Droższa ropa na dłużej

Za Atlantykiem podobnie wzrosła cena amerykańskiej ropy naftowej WTI. Wczoraj rano, w trakcie targów przed rozpoczęciem sesji na

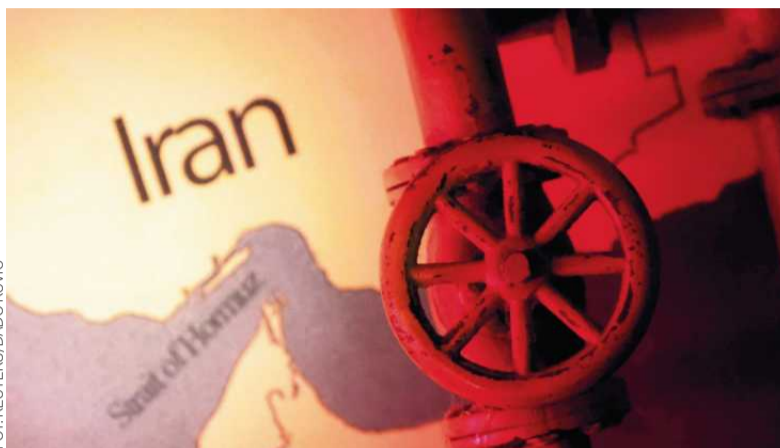
Wall Street, baryłka WTI kosztowała 72,3 dol., o 7,8 proc. drożej niż na koniec ostatniej sesji przed wybuchem wojny z Iranem.

– Sądzę, że ceny przez pewien czas utrzymają się na poziomie około 80 dol. za baryłkę – oceniła Amrita Sen, szefowa firmy analitycznej Energy Aspects, cytowana przez serwis CNBC. Wielu zachodnich analityków w czasie weekendu prognozowało, że w poniedziałek ceny ropy na świecie podskoczą o około 10 proc., czyli właśnie do około 80 dol. za baryłkę. Ale jednocześnie wskazywali, że jeśli walki w rejonie Zatoki Perskiej będą trwać dłużej, to ceny ropy naftowej na świecie wzrosną nawet do 100 dol. za baryłkę.

Polskie rafinerie na razie nie zareagowały na wzrost cen surowca zmianami w cennikach swoich hurtowni.

W Europie gwałtownie poszły w górę także ceny gazu ziemnego. Wczoraj rano na holenderskiej giełdzie TTF, największej giełdzie gazu Europy, po rozpoczęciu targów za 1 MWh gazu z dostawą w kwietniu trzeba było zapłacić ponad 40 euro, aż 25 proc. więcej niż na koniec piątkowej sesji.

Potem ceny trochę spadły i przed południem 1 MWh gazu na TTF



kosztowało 38,6 euro, zwiększając o 21 proc.

Starcia nad Zatoką Perską

Obawy inwestorów zwiększyła reakcja Iranu. Teheran rozpoczął odwetowe ataki nie tylko na Izrael i amerykańskie bazy wojskowe na Bliskim Wschodzie, ale także na cywilne cele w innych państwach nad Zatoką Perską. Irańskie rakiety i drony uderzyły w cele w Dubaju, Bahrajnie, Kuwejcie, Omanie i Rijadzie, stolicy Arabii Saudyjskiej, która wcześniej deklarowała, że zamknie swoją przestrzeń powietrzną dla samolotów wojskowych skierowanych przeciw Iranowi. Wczo-

raj rano Arabia Saudyjska poinformowała również, że atak irańskiego drona wywołał niewielki pożar w rafinerii Ras Tanura koncernu Saudi Aramco.

Pożar szybko ugaszono i nie wywołał wielkich szkód, gdyż rafineria została wcześniej profilaktycznie wyłączona.

To jednak sygnał, że swój odwet Iran może skierować także przeciw infrastrukturze naftowej innych państw znad Zatoki Perskiej. To zagroziłoby stabilności wydobycia w tych państwach, czyli branży o kluczowym znaczeniu dla ich gospodarek. A efektem może być eskalacja konfliktu na Bliskim Wschodzie.

Obawy o Cieśninę Ormuz

Największe obawy w światowej branży ropy naftowej i gazu budzi ryzyko podjęcia przez Iran prób blokowania Cieśniny Ormuz, stanowiącej wyjście z Zatoki Perskiej w świat dla tankowców i statków. Przez Cieśninę Ormuz przepływa około jednej trzeciej ropy naftowej transportowanej na świecie drogą morską i jedna piąta gazu LNG sprzedawanego na świecie.

Atak Izraela i USA na Iran już sparaliżował ruch statków na tych wodach. W niedzielę wieczorem serwis BBC podał, że u wyjścia z Zatoki Perskiej przed Cieśniną Ormuz zgromadziło się około 150 statków. Co najmniej kilkadziesiąt stanęło też przed wejściem do Cieśniny w Zatoce Omańskiej.

Kilku międzynarodowych gigantów transportu morskiego ogłosiło, że kierują swoje statki na trasy poza Cieśniną Ormuz, nawet dookoła Afryki. A to grozi opóźnieniem dostaw.

Te obawy spotęgowały niedzielne doniesienia o atakach na trzy tankowce w pobliżu Cieśniny Ormuz, a także wysłane przez radio ostrzeżenia wojsk Iranu przed rejsami przez cieśninę. Oficjalnie Teheran nie ogłosił jej blokady, a irańska dyplomacja stwierdziła, że nie ma takich planów. ●

Globalny paraliż lotów

Atak USA i Izraela na Iran i odpowiedź Teheranu sparaliżowały lotniska na Bliskim Wschodzie.

Izraelskie i amerykańskie siły powietrzne zaatakowały w weekend Iran, na co ten odpowiedział ostrzałem rakietowym i dronowym. W ataku zostało trafionych kilka lotnisk w Zatoce Perskiej. W efekcie dziesiątki tysięcy osób utknęło na Bliskim Wschodzie. To bowiem globalny hub przesiadkowy, który łączy dwa dowolne punkty na świecie, a linie lotnicze na całym świecie odwołują loty do regionu – donosi Bloomberg. Zamknięte pozostają lotniska w Dubaju, Dosze i Abu Zabi.

„W związku z sytuacją w regionie i rekomendacjami Agencji Unii Europejskiej ds. Bezpieczeństwa Lotniczego, Polskie Linie Lotnicze LOT podjęły decyzję o odwołaniu dwóch najbliższych

rejsów do Dubaju (do 4 marca) i Rijadu (do 8 marca) – rejsy do Tel Awiwu pozostają odwołane do 15 marca” – poinformował na platformie X rzecznik prasowy PLL LOT Krzysztof Moczulski.

FlightRadar24 podsumowuje, że przestrzeń powietrzna była całkowicie zamknięta do 2 marca nad Irakiem, Katar, Bahrajnem, Kuwejtem i nad Syrią. Co najmniej do 3 marca pozostanie zamknięta przestrzeń nad Iranem, a do 6 marca nad Izraelem. Częściowo do 2 marca zamknięta była przestrzeń nad Arabią Saudyjską, co wpłynęło na obszar w okolicy granicy z Irakiem i Zatoką Perską. Nad Zjednoczonymi Emiratami Arabskimi do 2 marca pozostała zamknięta strefa kontroli bezpieczeństwa ruchu lotniczego ESCAT.

Zamknięcie przestrzeni powietrznej na ponad dobę jest bezpreceden-

sowe. Biorąc pod uwagę znaczenie Bliskiego Wschodu w sieci połączeń lotniczych, opóźnienia mogą mieć globalny zasięg.

Chaos na lotniskach

Dotychczas odwołano ponad 3,4 tys. lotów, cały czas panuje chaos informacyjny i dezorientacja pasażerów, dlatego najlepiej kontaktować się bezpośrednio z przewoźnikiem w sprawie konkretnego lotu. Władze lotnictwa cywilnego Zjednoczonych Emiratów Arabskich poinformowały, że udzieliły pomocy ponad 20 tys. pasażerów dotkniętych utrudnieniami.

„Nasze służby operacyjne są w stałym kontakcie z pasażerami posiadającymi bilety na rejsy, które nie mogą się odbyć. Pomagamy im zmienić rezerwację na bilety innych, lokalnych przewoźników i powrót do Warszawy

drogami alternatywnymi. Aktywnie komunikujemy się z naszymi pasażerami i pozostajemy do dyspozycji w przypadku kwestii związanych ze zmianami rezerwacji” – podaje LOT.

Lotnisko w Abu Zabi poinformowało o śmierci jednej osoby i o kilku rannych po tym, jak przechwycono irańskiego drona. Główne lotnisko w Dubaju, najbardziej ruchliwy międzynarodowy węzeł komunikacyjny na świecie, zgłosiło natomiast uszkodzenie hali przylotów, wskutek którego czterech pracowników zostało rannych. Również w Bahrajnie zaatakowany przez dron został najważniejszy port lotniczy. Taka sytuacja zdarzyła się również w Kuwejcie, gdzie obrażenia odniosło kilku pracowników.

W niedzielę Flight Radar poinformował, że najnowszy biuletyn pilo-

tów przedłużył zamknięcie irańskiej przestrzeni powietrznej co najmniej do 3 marca do godziny 9 czasu polskiego, jeśli jednak konflikt nie zostanie wyciszony, można spodziewać się, że region zostanie wyłączony na dłużej. Donald Trump powiedział natomiast, że bombardowania Iranu nie ustaną, dopóki USA nie osiągną zamierzonych celów, jak czytamy w Reutersie.

Linie lotnicze dostały „rykoszetem”

Konflikt na Bliskim Wschodzie to koszmar dla przewoźników. Nie dość, że cała siatka połączeń się im sypie, to jeszcze muszą spodziewać się podwyżek cen ropy, która według analityków niebawem może przekroczyć 100 dolarów za baryłkę. ●

Kacper Kolibabski

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

Kraj/34413993

W PIĄTEK W „WYBORCZEJ”

NADCIŚNIENIE TĘTNICZE

- Objawy, przyczyny, diagnostyka
- Jak brać leki na nadciśnienie tętnicze
- Jak wpływają: kawa, alkohol, papierosy, zaburzenia snu?

SPONSOR

SERVIER
moved by you

**PORADNIK
ZDROWOTNY**



SV260215

Atak USA i Izraela na Iran

Co chcą osiągnąć Stany Zjednoczone

Ta amerykańska fantazja się nie spełni

Steve Witkoff mówi o przyjęciu reżimu w Teheranie do „ligi narodów”. J.D. Vance oznajmia, że interesy Ameryki w Iranie są ograniczone, „jeśli chcą obalić reżim, to ich sprawa”. A sam Donald Trump apeluje do narodu irańskiego.

Applebaum



Bombardowanie Iranu rozpoczęło się bez słowa wyjaśnienia, bez zgody Kongresu, nawet bez próby zbudowania poparcia społecznego Amerykanów. Ale też bez spójnej strategii dla narodu irańskiego i bez planu, który pozwoliłby Irańczykom decydować, jak zbudują prawdziwe państwo.

Ten brak pomysłu i kursu to znak rozpoznawczy administracji Trumpa od wielu tygodni. Podczas fali protestów, które na początku stycznia przerodziły się w krwawo tłumiony ogólnokrajowy zryw, prezydent co najmniej osiem razy zachęcał Irańczyków do „przejęcia ich instytucji” i obiecywał, że amerykańska pomoc „jest w drodze”. Jednak kilka dni po tym, jak irański reżim dokonał masakry tysięcy własnych obywateli, Steve Witkoff, specjalny wysłannik Białego Domu na Bliski Wschód, wydał przeciwny komunikat. Odnosząc się do reżimu w Teheranie, mówił o „umowie, która powinna zostać zawarta” i stwierdził, że kraj ajatollahów mógłby zostać przyjęty do „ligi narodów”.

A wiceprezydent J.D. Vance oznajmił, że interesy Ameryki w Iranie są ograniczone. „Jeśli naród irański chce obalić reżim, to jego sprawa” – powiedział niedawno reporterom. „Teraz skupiamy się na tym, że Iran nie może posiadać broni jądrowej”.

Obecny brak szerszej strategii wobec Iranu wpisuje się w pewien schemat.

Amerkańscy prezydenci z obu partii przez dziesięciolecia miotali się od ściany do ściany – między wymuszaniem na nim uległości a wyciąganiem do współpracy. A to negocjowali, a to wywierali presję, raz podejmowali działania dyplomatyczne, raz sięgali po sankcje.

Zarówno gołębie, jak i jastrzębie starały się kontrolować taktykę Iranu – jego ambicje nuklearne, pociski balistyczne, sieć milicji prowadzących w imieniu Teheranu „proxy wars”, wojny zastępcze na całym Bliskim Wschodzie – ale nigdy nie opracowały sensownej strategii walki z głównym problemem: ideologią samego reżimu.

Islamska Republika Iranu to żadna republika, lecz teokracja, której cel nadrzędny to odpięcie liberalnej demokracji i negacja rządów prawa.

Przez 47 lat panowania duchownych i wojskowych to teokratyczne państwo nie przeszło żadnej znaczącej reformy politycznej, nie poprawiło stanu praw człowieka i nigdy nie zaprzestało prób eksportowania swojego radykalizmu za granicę. Aby utrzymać kontrolę, reżim stosował masową przemoc, zastraszanie i inwigilację; starał się, z powodzeniem, prowadzić – w ostatnich latach również



• Bejrut, stolica Libanu, 1 marca 2026 r. Wiec solidarności z Iranem. Jedna z uczestniczek trzyma portret zabitego najwyższego przywódcy Iranu ajatollaha Alego Chameneiego. FOT. REUTERS/MOHAMED AZAKIR

w internecie – kampanie oszczerstw, aby dzielić i oczernić irańską opozycję.

Mimo to, jak zauważyła historyczka i działaczka demokratyczna Ladan Boroumand, zachodnie liberalne demokracje cały czas wołać prowadzić z Iranem *Realpolitik*, mimo że negocjacje i język interesów za każdym razem okazują się nieskuteczne.

A było wiele okazji, by spróbować czegoś innego. W 2009 roku, w czasie masowych protestów w Iranie, administracja Baracka Obamy mogła umieścić kampanię na rzecz praw człowieka w centrum swojej polityki wobec Iranu, promując ludzi, idee, działania edukacyjne i media, które zmieniłyby kraj od wewnątrz. W 2019 roku, po unieważnieniu zawartej przez Obamę umowy nuklearnej z Iranem, pierwsza administracja Trumpa mogła spróbować podobnego podejścia – informowania, docierania do niezaangażowanych Irańczyków, by wytworzyć masę krytyczną. Ale tego nie zrobiła.

Za to druga administracja Trumpa poszła znacznie dalej w przeciwnym kierunku: pozbyła się narzędzi pomocnych w uświadamianiu ludzi co do natury ich reżimu, zachęcaniu do zaangażowania obywatelskiego i budowaniu zjednoczonej opozycji. Odebrano fundusze irańskim organizacjom monitorującym prawa człowieka i ograniczono finansowanie wolnościowych projektów medialnych.

Pod kierownictwem niedoszłej gubernatorki Arizony, zagorzalej trumpistki Kari Lake, Agencja do spraw Mediów Globalnych uniemożliwiła Radiu Farda, perskojęzycznemu kanałowi rozgłośni Radio Wolna Europa/Radio Liberty, korzystanie z amerykańskiego sprzętu transmisyjnego – choć RFE/RL zostało powołane i jest finansowane przez amerykański rząd. Właśnie w celu promowania nie tylko wolności i praw człowieka jako takich, ale też amerykańskich wartości i punktu widzenia w niedemokratycznych częściach świata.

Aby cały region wreszcie zasnął pokojem, Teheran musi przekształcić się z rozsądnika niepokojów w poważną stolicę poważnego kraju, który buduje dobrobyt swoich mieszkańców i pokój wśród sąsiadów

Drugi perskojęzyczny kanał rządu USA, Persian News Network prowadzony przez Voice of America, czyli Głos Ameryki, medium tak zasłużone dla amerykańskich interesów podczas zimnej wojny, ograniczył działalność, a do tego stracił wiarygodność, preferując perspektywę jednej z frakcji politycznych w irańskiej diasporze.

Władze kanału zakazały wspomnienia o następcy tronu Rezie Pahlawim.

Syn nieżyjącego szacha ma krytyków i przeciwników wśród Irańczyków, niemniej cieszy się popularnością tak w kraju, jak i za granicą, i gorąco wspiera buntujących się obywateli, a jego imię manifestanci wykrzykiwali podczas ostatnich protestów.

W rezultacie VOA straciła zasięgi wśród Irańczyków na rzecz finansowanego przez Arabię Saudyjską kanału Iran International.

Lake ograniczyła również finansowanie Open Technology Fund, agencji ułatwiającej dostęp do nieocenzurowanego internetu w autokracjach i dyktaturach. Specjaliści z OTF pomagają obchodzić rządowe firewalle i blokady sieciowe, między innymi przy pomocy internetu satelitarnego oraz wirtualnych sieci prywatnych – słynny VPN, z którego korzystają choćby poszukujący informacji Rosjanie czy Chińczycy. Decyzja urzędniczką Trumpa ułatwiła reżimowi odcięcie Irańczyków od informacji ze świata i ograniczy-

ła im kontakt z diasporą oraz ruchami dysydenckimi.

Ten widoczny brak zainteresowania rządu USA irańską opozycją nadaje surrealistyczny wydźwięk nagraniu wideo, które Trump opublikował dziś rano.

Wezwał on irańskie siły zbrojne, policję i Korpus Strażników Rewolucji Islamskiej, czyli paramilitarne państwo w państwie, do „złożenia broni”. Ale komu miały się poddać?

Prezydent niemalże zaapelował do narodu irańskiego, by przejął dowodzenie. „Zobaczmy, jak zareagujecie” – powiedział. I zapewnił: „Ameryka wspiera was z przytłaczającą siłą i niszczycielską siłą”.

Ale kim są „wy”?

Czy działaczami społeczeństwa obywatelskiego i obrońcami praw kobiet, którzy chcą zbudować społeczeństwo prawa, z przejrzystością, odpowiedzialnością i niezależnymi sądami?

Czy mniejszościami etnicznymi – Kurdami, Beludżami, Azerami i innymi – które chcą zdecentralizowanego państwa i większej autonomii?

A może fanatycznymi zwolennikami nowej monarchii, którzy w ostatnich miesiącach próbowali zepchnąć innych przeciwników ajatollahów na margines?

Czy według grupami w Korpusie Strażników Rewolucji Islamskiej, które wietrzą pismo – erodującą pozycję duchownych – nosem i są zainteresowane stworzeniem pragmatycznej dyktatury wojskowej?

Odpowiedź ma znaczenie. Jak powiedział mi jeden z irańskich informatorów opozycji w czasie zeszłorocznego amerykańskiego ataku na irańskie instalacje atomowe, samo bombardowanie Iranu nie stworzy nowego porządku. A na pewno nie stworzy porządku lepszego i stabilnego. „W naszym kraju fantazja, że nowy przywódca przyleci na skrzydłach zagranicznych lotników, na pewno się nie spełni”. A znajomy irański aktywista co prawda napisał do mnie dziś rano: „To jeden z najlepszych dni w moim życiu, Anne” – ale zaraz dodał: „bardzo martwię się o to, co będzie dalej”.

Nie chodzi o to, że Stany Zjednoczone powinny promować demokrację dla niej samej. Ale naszym celem powinna być pomoc Irańczykom w osiągnięciu normalności. Aby cały region wreszcie zasnął pokojem, Teheran musi przekształcić się z rozsądnika niepokojów, siedliska nieustannej rebelii w poważną stolicę poważnego kraju, który buduje dobrobyt swoich mieszkańców i pokój wśród sąsiadów.

Stabilny wewnętrznie i przestrzegający prawa międzynarodowego oraz praw obywateli Iran pomoże w budowie stabilnego, przestrzegającego prawa Bliskiego Wschodu.

Aby to wszystko się ziściło, Iran potrzebuje nie nowej dyktatury, choćby najstabilniejszej, lecz samostanowienia i pluralistycznego rządu, który szanuje podstawowe prawa. Tylko że administracja Trumpa nawet nie zająknęła się, że jej na tym zależy. • **Anne Applebaum**

Atak USA i Izraela na Iran

Co wyniknie z ataku na Iran

Niemodne słowo „pokój”

Konsekwencje amerykańskiego ataku na Irak dobrze znamy. Trump chełpi się, że teraz będzie inaczej, że dopiero on pokaże, jak się wygrywa wojny. Jak wygra pokój, tego już nie mówi.

CZUCHNOWSKI



Atak USA i Izraela na Iran przypieczętuje koniec porządku świata, jaki znamy. Jak każdy koniec, również ten był rozciągany w czasie. Demontaż międzynarodowego ładu przecież już trwał, gdy Rosja, przeprowadzając pełnoskalową napad na Ukrainę, w zasadzie zburzyła jego fundament. Ukraińska wojna – nazywana przez Putina „operacją specjalną” – trwa już cztery lata. A świat jest wobec niej całkowicie bezsilny.

Rozpoczęty w sobotę atak na Iran to też formalnie „operacja wojskowa”. Ale naprawdę jest to po prostu wojna. Bez wypowiedzenia, bez zgody Kongresu i bez wcześniejszego aktu agresji ze strony „reżimu ajatollahów”.

Tak, rządy religijnych fanatyków w Iranie nie mają nic wspólnego z demokracją i przestrzeganiem praw człowieka. Ale takich państw jest na świecie wiele. Tak, Iran ma swojej doktrynie zniszczenie Izraela i USA, i pracuje nad budową własnej broni jądrowej. Ale, znów, nie jest w tym osamotniony. Korea Północna też nienawidzi Stanów Zjednoczonych, a atomowy arsenał ma od dawna. Tak jak Iran wspiera też Putina dostawami broni i dokłada jeszcze żołnierzy. A Chiny? Też raczej nie są po „dobrej stronie mocy”.

Donald Trump i Benjamin Netanjahu bombardują Iran z powodów, o których wiadomo. Obaj czują się zagrożeni w swojej władzy. Netanjahu obciąża sprawą korupcji, Trumpa – ujawniane powiązania z przestępcą seksualnym Jeffreyem Epsteinem i ogólnie niekompetencja jego administracji. Jeden i drugi mogą zostać rozliczeni za liczne przestępstwa przeciwko demokracji. Atak na Iran ma to wszystko przykryć.

Drugi kontekst to oczywiście ekonomia. Irańska ropa dla reszty świata (również części świata arabskiego sprzymierzonej z USA, dla której szyicki Iran jest wrogiem) to łakomy kęs. Kontrola nad jej źródłami całkowicie zmienia globalny układ interesów. A Trump ma już przecież kontrolę nad zasobami Wenezueli. To zresztą właśnie udana akcja w Wenezueli, gdzie Amerykanom bez „ofiar własnych” udało się porwać dyktatora Maduro, ośmieliła Trumpa. Amerykański prezydent zobaczył, że świat przyjął to dość obojętnie, przechodząc nad sprawą do porządku dziennego.

Tyle że Iran to nie jest upadłe państwo rządzone przez narkotykowe kartele. Powierzchnia 1,6 mln km – pięciokrotnie większa niż Polski, ponad 90 mln ludności, dość silna gospodarka, armia, stara cywi-

lizacja z wielkimi tradycjami. Widać to po pierwszej reakcji na sobotnie ataki. W uderzeniach odwetowych grad rakiet spada na Izrael i sojuszników USA na Bliskim Wschodzie. Widok uszkodzonego odlamkami rakiet najsłynniejszego hotelu w Dubaju powinien dać do myślenia. A to dopiero początek. Iran, nawet rzucony na kolana, jest zdolny do przeprowadzenia aktów terroru w USA i w państwach ze Stanami sprzymierzonych.

Gdy w 2003 r. Amerykanie wkroczyli do Iraku, kończąc rządy Saddama Husajna, twierdzili, że są ku temu powody: że Husajn ma broń chemiczną i że to Irak stał za atakami na World Trade Center. Po latach okazało się to nieprawdą. Znamy też ciąg dalszy: powstanie państwa ISIS, całkowity chaos w tej części świata, tysiące ofiar wśród cywilów, żołnierzy NATO, wzmocnienie radykalizmu religijnego. Do tego dodajmy próbę odbudowy Afganistanu i upokarzającą porażkę, jaką poniosły tam USA. I falę migracji do Europy, która dała paliwo altprawicowym partiom rosnącym dziś w siłę.

Trump chełpi się, że teraz będzie inaczej, że „amerykańscy chłopcy” nie będą ginąć, że dopiero on pokaże, jak się wygrywa wojny. Jak wygra pokój, tego już nie mówi.

Po co? Przecież powołał Radę Pokoju, a ona już wszystkim się zajmie. Do tej rady zaproszono Łukaszenkę, największego sojusznika Putina. I inne „demokracje”: Azerbejdżan, Węgry, Pakistan czy Uzbekistan.

Na koniec najważniejsze: atak USA na Iran daje Putinowi nową przestrzeń dla jego „operacji specjalnej” w Ukrainie. Świat skupia się na czymś innym, Ameryka całkowicie traci zainteresowanie Europą, a swoich rakiet potrzebuje na Bliskim Wschodzie. W efekcie Chiny mogą skorzystać na wciągnięciu USA w przedłużające się bliskowschodnie piekło i zająć Tajwan. O pomniejszych reżimach mających apetyty na rozwiązanie swoich problemów przez „wojskowe operacje specjalne” nie ma co wspominać.

Przyzwolenie na użycie siły w stosunkach między państwami prędzej czy później skończy się konfrontacją pomiędzy najsilniejszymi z graczy. Doświadczenie historyczne nie pozostawia w tej sprawie wątpliwości.

Pokój jako nadrzędna wartość był przez lata po II wojnie odmieniany przez wszystkie przypadki; pokojem zanudzano, mąmiono, usprawiedliwiano mniejsze i większe świństwa. Był to jednak porządek, dzięki któremu świat jakoś trwał. A międzynarodowa społeczność czasem potrafiła zapobiec najgorszemu. Dziś jej główna agenda – czyli ONZ – jest całkowicie i sparaliżowana, skompromitowana i pozbawiona znaczenia. A świat stoi na krawędzi globalnego konfliktu. Zagrożenie III wojną światową staje się realne. Nawet gdy zostanie ona nazwana „operacją specjalną”, jeśli do niej dojdzie, będzie po prostu światową zagładą. ●

Wojciech Czuchnowski

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34423186

OBWIESZCZENIE

Na podstawie art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. *Kodeks postępowania administracyjnego* (tekst jednolity Dz.U. z 2025 r. poz. 1691 tekst jednolity.) oraz art. 12 ust. 4 pkt 6 w związku art. 15 ust. 4 ustawy z dnia 24 kwietnia 2009 r. *o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu* (tekst jednolity Dz.U. z 2025 r. poz. 1222 tekst jednolity)

WOJEWODA MAŁOPOLSKI

zawiadamia, że **Główny Inspektor Nadzoru Budowlanego**, po rozpatrzeniu odwołań stron postępowania, **decyzją znak: DOR.7110.8.2025.KBL z 19 lutego 2026 r.:**

- uchylił decyzję Wojewody Małopolskiego z 28 listopada 2024 r. NR 17/BS/2024, znak: WI-II.7840.30.14.2024.MB, w części dotyczącej zatwierdzenia projektu zagospodarowania terenu w zakresie rysunku nr 244-PB-RAM-TG-PZT-1-105 stanowiącego część tomu 1 dokumentacji projektowej, Projekt Zagospodarowania Terenu, nr 244-PB-RAM-LN-PZT-1/3,
- i w tej części zatwierdził ww. projekt w zakresie rysunku nr 244-PB-RAM-TG-PZT-1-105, stanowiącego załącznik nr 1 do niniejszej decyzji,
- utrzymał w mocy zaskarżoną decyzję w części dotyczącej zatwierdzenia projektu zagospodarowania terenu i projektu architektoniczno-budowlanego oraz udzielenia pozwolenia na budowę i rozbiórkę na działkach ew. nr 432/2 (po podziale nr 432/16 i 432/17), 432/4, 432/5, 492 i 432/9, położonych w obrębie 87, w gminie Kraków
- umorzył postępowanie odwoławcze w pozostałej części, tj. w części, która nie dotyczy interesu prawnego odwołujących się.

Zaskarżoną decyzją Wojewody Małopolskiego, wydaną inwestorowi Operator Gazociągów Przesyłowych Gaz-System S.A. ul. Mszczonowska 4,02-337 Warszawa, działającemu przez pełnomocnika Macieja Śledzińskiego, orzeczono o zatwierdzeniu projektu zagospodarowania terenu i projektu architektoniczno-budowlanego oraz o udzieleniu pozwolenia na budowę i rozbiórkę inwestycji pn.: **Budowa gazociągu wysokiego ciśnienia DN300 MOP 5,5 MPa na odcinku stanowiącym odgałęzienie do stacji gazowej Zawita – Kraków wraz z podziemnym ZZU DN400/300 i rozbiórka istniejącego odcinka gazociągu DN200 oraz ZZU. Dane nieruchomości (miejsce wykonywania robót budowlanych): województwo małopolskie, powiat miasto Kraków, gmina Kraków, identyfikatory działek ewidencyjnych:**

126104_9.0043.314/3,	126104_9.0043.314/4,	126104_9.0069.96/378,
126104_9.0069.96/369,	126104_9.0069.96/374,	126104_9.0069.96/325,
126104_9.0069.281,	126104_9.0069.96/368,	126104_9.0069.96/224,
126104_9.0069.126/1,	126104_9.0069.127/1,	126104_9.0069.129/3,
126104_9.0069.128/4,	126104_9.0069.128/5,	126104_9.0069.131,
126104_9.0069.276/1,	126104_9.0069.276/10,	126104_9.0069.187/63,
126104_9.0069.187/88,	126104_9.0069.187/81,	126104_9.0069.186/25,
126104_9.0069.186/39,	126104_9.0069.186/40,	126104_9.0069.187/82,
126104_9.0069.187/49,	126104_9.0069.280/1,	126104_9.0070.178,
126104_9.0070.111/33,	126104_9.0070.111/32,	126104_9.0070.170/1,
126104_9.0086.73/34,	126104_9.0086.73/24,	126104_9.0086.73/16,
126104_9.0086.73/22,	126104_9.0086.73/36,	126104_9.0086.73/45,
126104_9.0086.73/43,	126104_9.0086.73/44,	126104_9.0086.73/32,
126104_9.0086.308/4,	126104_9.0086.323,	126104_9.0087.299/11,
126104_9.0087.309/3,	126104_9.0087.299/10,	126104_9.0087.299/1,
126104_9.0087.435/7,	126104_9.0087.432/9,	126104_9.0087.492,
126104_9.0087.432/8,	126104_9.0087.432/2*	(126104_9.0087.432/16,
126104_9.0087.432/17),	126104_9.0087.432/5,	126104_9.0087.431,
126104_9.0087.430/1,	126104_9.0087.426,	126104_9.0087.432/4,
126104_9.0087.489/1,	126104_9.0087.489/6,	126104_9.0087.372/79,
126104_9.0087.372/80,	126104_9.0087.372/66,	126104_9.0087.372/67,
126104_9.0087.372/81,	126104_9.0087.372/65,	126104_9.0087.372/64,
126104_9.0087.372/62,	126104_9.0087.372/61,	126104_9.0087.484/1,
126104_9.0087.37/39,	126104_9.0087.37/38,	126104_9.0087.37/22,

* Decyzją Wojewody Małopolskiego znak: WI-IV.747.1.17.2023 z 7 listopada 2023 r. o ustaleniu lokalizacji inwestycji towarzyszącej inwestycjom w zakresie terminalu, został zatwierdzony podział nieruchomości – działki nr 432/2 obręb P-87 jednostka ewidencyjna miasto Kraków, na działki nr 432/16 i 432/17. Decyzja nie jest ostateczna. Działka o numerze 432/17 obręb P-87 przeznaczona pod inwestycję, staje się z mocy prawa własnością Skarbu Państwa i przechodzi w użytkowanie wieczyste Operatora Gazociągów Przesyłowych GAZ-SYSTEM z dniem, w którym wymieniona wyżej decyzja o ustaleniu lokalizacji stanie się ostateczna. Działka o numerze 432/16 obręb P-87 przeznaczona pod inwestycję, pozostaje własnością dotychczasowych właścicieli działki przed podziałem.

Zainteresowane strony lub ich pełnomocnicy (legitymujący się pełnomocnictwem sporządzonym zgodnie z art. 32 i 33 *Kodeksu postępowania administracyjnego*, które podlega opłacie skarbowej zgodnie z przepisami ustawy z dnia 16 listopada 2006 r. o opłacie skarbowej) mogą zapoznać się z treścią decyzji Głównego Inspektora Nadzoru Budowlanego, w Wydziale Infrastruktury Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie, ul. Basztowa 22, pokój nr 67, od poniedziałku do piątku od godz. 7:30 do 15:30, po wcześniejszym umówieniu terminu spotkania pod numerem telefonu 12 39 21 670 – powołując się na znak sprawy: WI-II.7840.30.14.2024.MB.

Obwieszczenie podlega publikacji:

- na tablicy ogłoszeń, na stronie internetowej oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie,
- na tablicy ogłoszeń, na stronie internetowej oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta Krakowa, właściwego ze względu na lokalizację inwestycji w zakresie terminalu,
- w prasie o zasięgu ogólnopolskim,

na podstawie art. 12 ust. 1, ust. 1a i ust. 4 pkt 1), w związku z art. 15 ust. 4 ustawy o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu.

ROZMOWA

Z PROF. ANTONIM DUDKIEM,
politologiem, historykiem z UKSW**AGATA KONDZIŃSKA: Jarosław Kaczyński uruchamia projekt „kandydat na premiera”. Po co?**

PROF. ANTONI DUDEK: Myślę, że chce powrócić do wspaniałego dla PiS roku 2015. Po zwycięstwie Andrzeja Dudy, którym sam Kaczyński był zaskoczony, prezes PiS wpadł na pomysł, że to nie on będzie kandydatem na premiera, tylko popularna już wtedy szefowa sztabu Dudy Beata Szydło. Ogłosił tę kandydaturę, to się skończyło sukcesem PiS w jesiennych wyborach 2015 r. Teraz sobie wymyślił, że powtórzy tę operację, by powstrzymać kryzys wewnętrzny w partii. Podstawowa wada tej koncepcji to ogromna różnica czasowa. Kiedy Kaczyński ogłosił, że kandydatką na premiera będzie Szydło, do wyborów było kilka miesięcy. Teraz jest jeszcze półtora roku. Ogłoszenie kandydata na premiera z PiS będzie początkiem kampanii. I to ten kandydat będzie musiał dźwigać tyle czasu trudy kampanii, jeździć po Polsce.

Druga wątpliwość dotyczy tego, czy to rzeczywiście powstrzyma spór w PiS. Kandydatem będzie zapewne osoba z którejś z dwóch głównych frakcji – „maślarzy” lub „harcerzy” [„maślarze” to obóz Bocheńskiego, Sasina, Czarnka; „harcerze” są skupieni wokół Morawieckiego]. I jeśli to będzie przedstawiciel „maślarzy”, grupa Morawieckiego straci już resztki złudzeń – jeśli jeszcze jakieś żywi – że to oni będą mieli swojego człowieka na premiera.

Czyli sporów to nie powstrzyma.

– Nie, ale prezes może uważać, że będzie inaczej. Już wierzył w różne rzeczy. Przed wyborami 2023 r. wszystkie sondaże pokazywały to, co się ostatecznie stało 15 października – że PiS wygra wybory, będzie miał największy klub w Sejmie i nie będzie miał z kim zrobić koalicji. Ale Kaczyński uporczywie twierdził, że PiS ma swoje sondaże, że nie będzie potrzebował koalicjanta. I podobnie jest teraz: uważa, że wysunięcie oficjalnego kandydata na premiera powstrzyma kryzys w partii i wszyscy się zmobilizują na rzecz odzyskania władzy, a nie walki o sukcesję, która ciągle jest względna, bo Kaczyński nie wybiera się na emeryturę. Oczywiście jest to jakaś szansa, polityka polega na podejmowaniu ryzyka. Pomysł może się okazać strzałem w dziesiątkę, jeśli ten kandydat będzie takim czarnym koniem, jakim okazał się Karol Nawrocki.

Wybory prezydenckie są bardziej spersonalizowane niż parlamentarne.

– Zgadzam się. Kaczyński szuka wyjścia z impasu, który nastąpił niespodziewanie po zwycięstwie w wyborach prezydenckich. Bo zamiast efektu Nawrockiego, czyli wzrostu notowań PiS, którego, przyznaję się, też się spodziewałem, PiS raczej opadł w poparciu społecznym. Poza tym, że otworzyła się perspektywa powrotu do władzy i posiadania prezydenta zblizonego politycznie do partii, ale to jest zawsze aktualne.

Czemu tak się stało? Bo PiS zaczęły targać spory, które spowodowały, że roztrwonili kapitał polityczny?

– Myślę, że to jednak było niezależne od PiS. Karol Nawrocki uruchomił falę radykalizmu większego, niż prezentuje partia Kaczyńskiego. I PiS okazało się za mało radykalne. Głównym beneficjentem efektu Nawrockiego stał się Grzegorz Braun i jego Korona. Od początku powtarzałem, że Nawrocki jest bardziej radykalny, sytuuje się w okolicach nieistniejącej już partii Zbigniewa Ziobry, która dziś tworzy prawe skrzydło PiS. A jego zwycięstwo w wyborach prezydenckich będzie potęgowało oczekiwania elektoratu, który, mówiąc krótko, chce polexitu. Nawrocki oczywiście milczy w tej sprawie i tego nie mówi, bo wie, że to byłoby dzisiaj zbyt ryzykowne. Ale wielu prawicowych wyborców, którzy słyszą nieustannie od polityków PiS, że Unia Europejska jest narzędziem Berlina, którego celem jest zniewolenie Polski, zastanawia się, dlaczego w ogóle mamy w tej Unii być, sko-



• – **Jeśli PiS wróci do władzy, to z dwoma Konfederacjami – mówi politolog. Na zdjęciu szef partii Jarosław Kaczyński w Sejmie** FOT. SŁAWOMIR KAMIŃSKI / AGENCJA WYBORCZA.PL

no by doniesiono o tym Kaczyńskiemu i wykonałby jakiś ruch. Inna rzecz, że Kaczyński zdaje się ma jakiś pomysł na dalszą konsolidację PiS poprzez zwiększenie swojej władzy. W tym wywiadzie dla Radia Maryja, gdzie mówił, że ma już kandydata in pectore, zapowiedział, że dojdzie też do zmian w statucie partii. Myślę, że mają służyć zwiększeniu władzy prezesa PiS, mógłby na przykład natychmiast jednoosobowo wykluczyć z partii z dnia na dzień tych, którzy będą próbowali szkodzić partii różnymi wystąpieniami. Dostałby taki bat. Kaczyński do tej pory na wszelkie kryzysy reagował zwieraniem szeregów. Jest w tym jakaś logika, bo przetrwał w polityce ponad 30 lat. A teraz znów stoi przed decyzją rozgrywką z Tuskiem, żeby go pokonać i wsadzić do więzienia po przyszlenczkich wyborach.

Ale czy Kaczyński nie przestrzeliwiuje z kandydatem na premiera? Nie jest wcale powiedziane, że to PiS będzie miał decydujący głos w budowie przyszłego rządu.

– W ogóle nie wierzę w samodzielne rządy PiS, tu trzeba by było być hurraoptymistą. Jeśli PiS wróci do władzy, to z dwoma Konfederacjami. Chyba że Korona Brauna spadnie poniżej progu, bo nie wykluczałbym, że efekt Brauna jest czasowy. Nie jest wcale pewne, że ma zagwarantowane 10 proc. poparcia.

Czy nie jest to też efekt gry jednego aktora? A wybory do Sejmu to 41 okręgów wyborczych.

– To podstawowe wyzwanie, które dziś stoi przed Koroną. Braun będzie musiał przedstawić liderów list, a to mogą być takie postaci, że Korona spadnie pod próg. Braun ma dwa sposoby budowy list – albo oprze się na braciach Kamratakach, czyli słynnym Jaszczurze, albo sięgnie po ludzi kompletnie nieznanymi, lokalnych aktywistów, drobnych przedsiębiorców, ale nieskompromitowanych, takich, o których nikt nie będzie wiedział. Wtedy ludzie na zasadzie zaufania do Brauna oddadzą głos na tego nieznanego Kowalskiego. Na kongresie Korony Brauna było widać, że ciągnie do niego cała zbieranina z obu tych stron, totalnych oszołomów i ambitnych, ale nierozpoznawalnych. Zobaczmy, która z nich przeważa. Myślę, że sam Braun dziś tego nie wie.

A widzi pan, żeby prezydent Nawrocki szukał dla siebie jakiejś roli na wybory 2027?

– Na pewno będzie chciał być patronem paktu senackiego prawicy. To oznacza, że będzie musiał zacząć rozmawiać z Braunem, bo bez niego nie będzie miał takiego efektu, jaki ma pakt, który z całą pewnością po raz trzeci zbuduje obecną koalicję rządzącą. Dwa razy udało im się zyskać większość w Senacie. Najpierw tę znikomą, jednomandatową w kadencji do 2023 roku, a teraz znacznie wyraźniejszą. A że do Senatu mamy okręgi jednomandatowe, to w takich wyborach porozumienia są premiowane. I tu widzę pierwszą rolę Nawrockiego.

Druga zależy trochę od Kaczyńskiego, czyli ten pomysł projektu nowej konstytucji. Mam takie podejrzenia, że pakt senacki, jeśli powstanie, będzie obudowany właśnie hasłem nowej konstytucji. Jak wygramy w Sejmie i Senacie, to przystąpimy do uchwalania nowej patriotycznej konstytucji. Nawrocki parokrotnie już zapowiadał, że powoła radę, która ma taki projekt pisać, ale wciąż tego nie zrobił.

Ale Senat to też zgoda na referendum. Jeśli prezydent chciałby je rozpisnąć, potrzebuje głosów senatorów.

– Jasne, że to też. Może wykorzystać to narzędzie. Konfederacja wprost mówiła, że poprzez system prezydencki, a Korona w programie ma zapisane, że ustanowienie systemu prezydenckiego ma być etapem do monarchii. Ale jeszcze jest Kaczyński, który chyba ma problem. PiS w pewnym momencie przestał popierać zmia-

Nawrocki uruchomił falę radykalizmu

– **To polityk o najgrubszej skórze w polskiej polityce. Posłowie KO rzucający pod jego adresem oskarżenia nie robią na nim wrażenia – mówi „Wyborczej” prof. Antoni Dudek.**

ro ona jest taka straszliwa i codziennie produkuje kolejne projekty, żeby podporządkować Polskę Niemcom.

Tu z odpowiedzią przychodzi Grzegorz Braun. Kaczyński ściemnia, kręci, jest mało wyrazisty, jest częścią tego układu, tylko udaje tego przeciwnika Unii, mówi, że Unia jest zła, ale nic z tym nie robi. Braun mówi: Polexit natychmiast. I ta część wyborców się przesunęła. Stracił PiS, częściowo straciła też Konfederacja Bosaka i Mentzena, jak patrzymy łącznie, to 10 proc. Brauna jest kosztem PiS i Konfederacji.

W PiS toczy się dyskusja, w którą stronę iść: czy do centrum, jak wskazuje Morawiecki i jego środowisko, czy na prawo, jak chcą ziobrać.

– Moim zdaniem skretem w prawo chcą nie tylko ziobrać, ale większość partii z prezesem Kaczyńskim na czele. I dlatego nie będzie kandydata na premiera z otoczenia Morawieckiego, a już na pewno nie będzie to sam Morawiecki, co oczywiste. Można się spodziewać kogoś z prawego skrzydła. Dla mnie ciekawe jest to, czy będzie to ktoś z otoczenia prezydenta i jak on będzie odebrany przez Nawrockiego. Hipotetycznie może to być w przyszłości tandem, który będzie rządził Polską. Będzie to ktoś, kto będzie się bil z Braunem na radykalizm. Choć przeliczytować Brauna będzie trudno, bardzo trudno. Dla tych wyborców istotne jest to, że PiS cały czas mówi, że UE jest zła, ale nie mówi, że trzeba opuścić jej szeregi.

Bo PiS chce ją reformować, tak mówią.

– Ale te 10 proc. wyborców Brauna uważa, że tego zreformować się nie da, trzeba uciekać. Mają argument, że PiS przez osiem lat próbował reformować UE, a skończyło się jeszcze większym uzależnieniem, czego dowodem jest ta zdrada Morawieckiego i zgoda na politykę warunkowości. PiS nie jest wiarygodne jako refor-

mator wspólnoty. Pamiętam, jak Kaczyński mówił, że PiS zaproponuje nowy traktat UE. I nic nie zaproponował.

Może wciąż pisać.

– Tak, już dekadę pisać.

Co kandydat na premiera z prawej flanki PiS oznaczałoby dla Morawieckiego?

– Utratę kolejnych pozycji i nadziei, że wróci do rangi, którą kiedyś miał. Niewątpliwie premier jest głównym współpracownikiem Kaczyńskiego. Wbrew medialnym plotkom nie wierzę, że Morawiecki i jego ludzie za chwilę dokonają rozłamu w partii. Pierwszym takim momentem będzie układanie list późną wiosną przyszłego roku – gdyby wtedy doszło do wycięcia tego środowiska, jego degradacji, to jest ten czas, gdy Morawiecki może uznać, że to nie ma sensu, że można odejść. Ale nie sądzę, żeby Kaczyński aż tak ich powycinał.

Drugim momentem będzie konstytuowanie się kolejnego Sejmu. Może się okazać, że PiS nie wraca do władzy, co będzie znaczyło, że Kaczyński przeżyje kryzys personalny, a część młodych działaczy zacznie go otwarcie wzywać do odejścia na emeryturę. Wtedy PiS może rzeczywiście zacząć się rozpadać na dwie części – tę słabszą, umiarkowaną, i silniejszą, radykalną. I wtedy Morawiecki, widząc, że Przemysław Czarnek przejmuje władzę, może stwierdzić, że czas się rozstać.

Ale to najwcześniej wtedy, teraz byłoby to działanie irracjonalne, bo z kim miałby tworzyć dziś tę partię od zera? Z panią Pelczyńską-Nałęcz? Nierealne.

Czyli będzie dalej jeździł, umacniał się w PiS, by potem powiedzieć Kaczyńskiemu, że musi się z nim liczyć.

– To dla mnie oczywiste. Bo jaki byłby powód? Rozłam? Kompletnie w to nie wierzę, już daw-

nę systemu, co było dość zabawne, bo nastąpiło chwilę po przejściu władzy przez PiS, gdy prezydentem był już Andrzej Duda. Kaczyński na pytanie, dlaczego z ich strony internetowej zniknął projekt konstytucji, odpowiedział, że partia zmieniła zdanie i teraz popiera system kanclerski. I od tego czasu PiS nie ma oficjalnego projektu zmiany konstytucji, ten poprzedni też zakładał wzmocnienie roli prezydenta. Jest pytanie, czy będzie chciał do tego wrócić.

To jest też kwestia tego paktu senackiego, gdzie Kaczyński straci rolę głównego negocjatora na rzecz Nawrockiego. Na razie nic też nie wskazuje na to, że prawica wygra tak wybory, by mieć większość konstytucyjną. Ale wybory dopiero jesienią przyszłego roku i wszystko się może zdarzyć. Donald Tusk też zachowuje się od pewnego czasu tak, jakby Koalicja Obywatelska miała mieć samodzielną większość.

Rządy PiS pokazały jednak, że wcale nie trzeba zmian konstytucji, by poszerzyć kompetencje prezydenta, wykorzystali do tego ustawy.

– To prawda, Nawrocki na pewno będzie do tego dążył. Jeśli nie da się na gruncie konstytucji, to będzie to robił na drodze ustawowej. Celem Nawrockiego jest umocnienie swojej pozycji w sprawowaniu realnej władzy.

Obecnie pole manewru ma ograniczone, rząd jest z nim w konflikcie. Nawrocki domaga się cały czas konsultowania ustaw, rząd Tuska odmawia, spodziewam się coraz większej liczby wet Nawrockiego. I jeśli ktoś w rządzie myśli, że atakami medialnymi, nazywaniem go wetematem jakoś Nawrockiego powstrzymają, to się grubo myli.

W ogóle nie wyciągnęli wniosku z poziomu odporności Nawrockiego na ataki medialne z czasów kampanii. To jest polityk o najgrubszej skórze w polskiej polityce, to trzeba jasno powiedzieć.

Jacys posłowie Koalicji Obywatelskiej rzucający pod adresem Nawrockiego kolejne oskarżenia nie robią na nim wrażenia, po nim to spływa. Nadzieja, że spadnie mu popularność, też jest złudna. Może mu spaść, w tej chwili on się tym nie będzie przejmował. Dla Nawrockiego popularność będzie istotna w 2029 czy 2030 roku, kiedy będzie walczył o reelekcję. A nie teraz, gdy jego celem jest wywrócenie obecnego rządu, dlatego będzie wetował coraz więcej. Nie mam co do tego cienia wątpliwości.

To jaki polityczny ból głowy ma Donald Tusk? Pan mówi, że zachowuje się, jakby miał sięgnąć po całą pulę w 2027 roku.

– To jest wybitny aktor polityczny, świetnie gra. Chyba ma wciąż nadzieję, że Koalicja Obywatelska albo będzie miała większość samodzielnie, albo z Nową Lewicą. PSL albo się zgodzi na ultimatum Tuska i wejdzie na listy, albo nie i spadnie poniżej progu wyborczego. A wtedy zgodnie z systemem d'Hondta dodatkowe bonusy przypadną Koalicji Obywatelskiej.

Trzeba pamiętać, że w sytuacji, gdy PiS spada, ma bliżej 20 niż 30 proc., dwie mniejsze partie prawicowe mają po naście procent, a Koalicja Obywatelska miałaby powyżej 35 procent, to przy spadku PSL pod próg – i ewentualnie Nowej Lewicy, co dziś przy ofensywie Czarzastego wydaje się mało realne, ale zobaczymy, jak będzie za półtora roku – mamy powtórkę z 2015 roku tylko w odwrotną stronę.

Wtedy PiS dostał 37,5 proc., ale przez spadek pod próg Lewicy i korwinistów partia Kaczyńskiego miała 235 posłów. Dziś KO może mieć nadzieję na 37 proc. przy odpowiedniej konfiguracji, czyli zejściu koalicjantów pod próg.

Historia pokazała, że nigdy się to KO nie udało.

– Tak i myślę, że teraz też się nie uda. Tak jak nie wierzę w większość konstytucyjną prawicy, tak nie wierzę w samodzielną większość KO. Śmiem wątpić też w większość z Nową Lewicą. Jest wrażenie, że Czarzasty jest w ofensywie, ale jak odbije i jak długo utrzyma się to w sondażach? Myślę, że długofalowo Nowa Lewica nie będzie zwiększać swojego poparcia, tylko partia Razem w ramach postępującej radyka-

lizacji. Oczywiście radykalizacja bardziej dotyczy prawej strony, ale jest też mniejszość, która radykalizuje się w lewo i oni będą wspierać raczej Razem niż Nową Lewicę. Jest wiele scenariuszy, wszystko jest możliwe.

Prezydent stoi przed decyzją w sprawie programu SAFE, PiS jest przeciw, Konfederacja też. Co zrobi Karol Nawrocki?

– Spodziewam się, że zawetuje. Będzie to element jeszcze większej polaryzacji, który obejmie dodatkowo siły zbrojne. Jeśli nie podpisze ustawy, będzie musiał jeździć po jednostkach i tłumaczyć, dlaczego to zrobił, bo w armii nadzieje na kolejną partię sprzętu wojskowego są bardzo duże. I będzie musiał korpusowi oficerskiemu wyjaśnić swój ruch, zacznie się realizować to, co zapowiadałem dawno temu, że prezydent Nawrocki rozpocznie kontrolę nad armią. To może pójść w tym kierunku. Jeśli jednak podpisze, to będę mógł powiedzieć po raz pierwszy, że zrobił coś pożytecznego dla Polski. Osobiście jednak w to wątpię.

Może podpisze i odeśle do TK?

– To tak, jakby podpisał. Odeśle do TK, którego rząd nie uznaje i nic z tego nie wynika? Nie, nie, nie. Myślę, że zawetuje. Inaczej byłoby to pierwsze posunięcie Nawrockiego w jego prezydenturze, którym poszedłby na kontrze do całego swojego zaplecza politycznego, nie tylko PiS, ale i Konfederacji. Byłbym głęboko zaskoczony, bo nie wiem z jakiego politycznego powodu miałby to zrobić.



Spodziewam się, że prezydent zawetuje program SAFE. Będzie to element jeszcze większej polaryzacji, która obejmie dodatkowo siły zbrojne

PROF. ANTONI DUDEK

Jest jeszcze powód, o którym pan wspominał – na pieniądze z SAFE czeka polska armia.

– Ale może Nawrocki uzna, że to świetny pretekst, by w końcu zacząć się objawiać w roli zwierzchnika sił zbrojnych. Wspomniał niedawno, że SAFE to też suwerennościowy aspekt, więc idzie tu niepodległościową retoryką, po którą sięgnął Kaczyński. Że niepodległości nie można przeliczać na pieniądze i nawet jeśli mamy pożyczyc drożej na rynku, to zrobmy to, kupmy uzbrojenie amerykańskie i koreańskie oczywiście, ale nie będziemy się uzależniać od Niemca, a Niemiec nie będzie pluł nam w twarz. Dla Nawrockiego to jest idealna retoryka. Nie badałem tego, ale podejrzewam, że ma popularność w armii grubo ponad przeciętnej w społeczeństwie.

Ta próba rozgrywki o armię to też te wezwania szefów służb na dywanik do prezydenta?

– Oczywiście. To cały czas jest próba odegrania roli zwierzchnika. Jeszcze przed wyborami mówiłem, że tu Nawrocki będzie szedł drogą Lecha Wałęsy, którego aspiracje do kontroli nad armią były nieporównywalnie większe niż któregokolwiek kolejnego prezydenta. To było na niwie innej konstytucji, to prawda, ale nie zmienia to faktu, że Nawrocki jest tutaj spadkobiercą takich pomysłów. Nie wykluczam, że dojdzie do drugiego „obiadu drawskiego”, pytanie, czy jeszcze w tym roku, czy przyszłym [obiadem drawskim nazwano spotkanie ówczesnego prezydenta Lecha Wałęsy z generacją Wojska Polskiego, podczas którego generałowie za złą sytuację w wojsku obwiniali cywilne kierownictwo MON; niedługo potem szef MON Piotr Kołodziejczyk został odwołany]. Musimy zdawać sobie sprawę z tego, że Nawrocki jest politykiem niebezpiecznym. Wciąż podtrzymuję tę opinię. ●

Rozmawiała Agata Kondzińska

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34423187

OBWIESZCZENIE O WNIESIENIU ODWOŁANIA OD DECYZJI

Na podstawie art. 12 ust. 4 ustawy z dnia 24 kwietnia 2009 r. o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu (Dz.U.2025.1222) oraz art. 49 i 131 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U.2025.1691),

WOJEWODA MAŁOPOLSKI

zawiadamia, że **zostało wniesione odwołania od decyzji Wojewody Małopolskiego znak: WI-IV.747.1.23.2025 z 21 stycznia 2026 r.** o ustaleniu lokalizacji inwestycji towarzyszącej inwestycjom w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu pn.: *Budowa gazociągu Dn 400 średniego ciśnienia na terenie miejscowości Balice, gm. Zabierzów.*

Odwołania wraz z aktami sprawy, zostały przesłane w celu rozpatrzenia do Ministerstwa Rozwoju i Technologii.

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34423155



GGN-II.6840.6.2024

Płock, dnia 24 lutego 2026 roku

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O V PRZETARGU ZARZĄDU POWIATU W PŁOCKU

**na sprzedaż nieruchomości
położonej w obrębie ewidencyjnym Trzepowo Nowe
gmina Stara Biała**

- Przedmiotem sprzedaży jest nieruchomość położona w obrębie ewidencyjnym Trzepowo Nowe gmina Stara Biała stanowiąca własność Powiatu Płockiego oznaczona jako działka ewidencyjna nr 126/21 o pow. 1,5105 ha uregulowana w księdze wieczystej PL1P/00130142/2.
- Nieruchomość została przeznaczona do sprzedaży w drodze przetargu pisemnego nieograniczonego.
- Cena wywoławcza nieruchomości wynosi:
- cena wywoławcza nieruchomości do przetargu wynosi – **672 173,00 zł** (słownie: sześćset siedemdziesiąt dwa tysiące sto siedemdziesiąt trzy złote 00/100 groszy) i stanowi wartość netto.
- Przetarg na sprzedaż ww. nieruchomości odbędzie się w dniu **18 maja 2026 roku o godz. 12⁰⁰** w Starostwie Powiatowym w Płocku, ul. Bielska 59, pokój nr 4.
- Oferty należy składać do dnia **14 maja 2026 roku do godz. 12⁰⁰** w siedzibie Starostwa Powiatowego w Płocku przy ul. Bielskiej 59, Kancelaria ogólna.
- Wadium na ww. nieruchomość ustala się na kwotę: 34 000,00 zł (słownie: trzydzieści cztery tysiące złotych 00/100 groszy), które należy wpłacić na konto Starostwa Powiatowego w Płocku Bank Spółdzielczy „Mazowsze” w Płocku nr 81 9042 0003 0000 1586 2000 0100, w takim terminie, aby wpłynęło na konto Starostwa najpóźniej do dnia **14 maja 2026 roku**.
- Pełen tekst ogłoszenia o przetargu został podany do publicznej wiadomości poprzez:
 - wywieśnienie na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Płocku, ul. Bielska 59 i zamieszczenie na stronach internetowych: www.powiat.plock.pl oraz bip.powiat-plock.pl
 - wywieśnienie na tablicy ogłoszeń Gminy Stara Biała
 - wywieśnienie na tablicy ogłoszeń Sołectwa Nowe Trzepowo.
- Bliższe informacje na temat przetargu można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Starostwa Powiatowego w Płocku, ul. Bielska 59, pokój 309 tel. (24) 267 67 52.

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34423164

**DDK KEWLANI
SPÓŁKA Z OGRANICZONĄ ODPOWIEDZIALNOŚCIĄ
z siedzibą w Grodzisku Mazowieckim
informuje, że wyrób:**

**Pompa nurek
PYCHEEK-1H, VP10B, model RK-4162,**

**nie spełnia wymagań rozporządzenia Ministra
Rozwoju z dnia 2 czerwca 2016 r. w sprawie wymagań
dla sprzętu elektrycznego, z uwagi na zastosowanie
przewodu zasilającego o niewystarczającej długości,
o zbyt małym przekroju żył oraz bez żyły
uziemiającej, powyższe niezgodności stwarzają
ryzyko porażenia prądem elektrycznym użytkownika
lub wystąpienia pożaru. Ogłoszenie publikuje się w
związku z decyzją Prezesa Urzędu Ochrony
Konkurencji i Konsumentów nr DNR-211/2026
z dnia 2 lutego 2026 r.**

Wyprowadzili się z miast, teraz drżą o utratę pracy zdalnej

– Zmienił się szef i mówi: wracamy do trybu stacjonarnego. Mam dojeżdżać dwie godziny w jedną stronę? – nie kryje zdenerwowania Amelia. Pracy zdalnej jest coraz mniej, a buntów z tego powodu coraz więcej.

Justyna Sobolak

Amelia przeprowadziła się na studia do Rzeszowa z oddalonej o ponad 70 km miejscowości. Po uzyskaniu dyplomu znalazła w tym mieście pracę i tam osiadła. Potem był ślub i decyzja o kredycie na mieszkanie, choć marzenia były zupełnie inne.

– Bardzo chcieliśmy mieć dom, ale ceny w mieście były nie na naszą kieszeń. Marzyliśmy o zamieszkaniu pod miastem albo nawet o powrocie w rodzinne strony. Przeszkodą była praca. W naszych rodzinnych miastach trudno było o stanowisko inne niż sprzedawca w sklepie spożywczym, a i taki etat wcale niełatwo dostać – podkreśla Amelia.

Nowe możliwości

Wszystko się zmieniło w 2020 r. – Przyszła pandemia i okazało się, że można pracować zdalnie. Szef wzywał nas pojedynczo do biura i wręczał komputery z wgranym oprogramowaniem. Poleciał zabrać sprzęt do domu i stamtąd pracować. U męża było podobnie. Firma, w której pracował, także przeszła na tryb zdalny. Nasze mieszkanie zmieniło się w biuro – opowiada Amelia.

– Po pandemii małżonkowie dostali wybór: mogą wrócić do biur lub nadal pracować zdalnie. Zostaliśmy na pracy zdalnej. Obydwoje zaglądaliśmy od czasu do czasu do biur, ale nieregularnie. Potem urodziło nam się dziecko i stwierdziliśmy, że skoro mamy dobrą pracę, to może warto spełnić marzenia o domu za miastem – wskazuje Amelia.

Zdecydowali się na budowę domu na działce, którą kobieta dostała od rodziców. Zamieszkali w nim na początku 2024 roku. – Mieszka nam się świetnie. Mamy blisko rodziców, więc pomoc przy dziecku. Ale sen z powiek spędza nam teraz koniec pracy zdalnej – mówi kobieta.

W firmie Amelii nastąpiły w lutym 2026 roku zmiany. – Nowy prezes powiedział, że chce, byśmy wrócili do biur. Jestem załamana, bo nie wyobrażam sobie dojeżdżać codziennie 70 km. To prawie dwie godziny w jedną stronę. W marcu mamy poznać nowy plan – mówi Amelia.

Powrót do biur

W podobnej sytuacji znajduje się wiele osób. Praca zdalna zachęcała je do wyprowadzki na obrzeża miast. Powrót oznaczałby dzisiaj spędzanie mnóstwa czasu w korkach. O ile w dobrej sytuacji są osoby z branż, w których praca zdalna była i jest powszechna i bez trudu odnajdą się na rynku pracy, jeśli odmówią powrotu do biur (np. w IT), to w trudniejszej są te zatrud-



• Niektórzy zdecydowali się na budowę domu poza miejscem pracy, bo można było pracować z domu. W 2026 r. coraz więcej firm szykuje zmiany w sposobie zatrudnienia. FOT. GETTY IMAGES

nione w sektorach, gdzie dzisiaj dużo mówi się o trybie hybrydowym czy stacjonarnym, jak finanse, szkoły języków obcych.

Maria pracuje w korporacji w Warszawie, a mieszka w gminie Stare Babice i – jak twierdzi – także drży o to, czy pracodawca nie narzuci powrotu do biura.

– Gdybym stanęła przed koniecznością szukania nowej pracy, miałabym duży kłopot. Czasem przeglądam oferty i widzę, że w ogłoszeniach dominuje tryb hy-

brydowy. Dla mnie byłby wykańczający. Jedno dziecko w szkole, drugie w przedszkolu. Rano trzeba zawieźć je do placówek, potem odebrać. Nie wiem, czy dałoby się to zgrać z dojazdami do Warszawy – mówi kobieta.

Korzyści a koszty

Obawy osób pracujących zdalnie nie są wyszane z palca. Z badania „Praca zdalna okiem przedsiębiorców 2026”, przygotowanego przez Grant Thornton wynika, że następuje systematyczny powrót do biur.

Obecnie tylko 55 proc. średnich i dużych firm w Polsce umożliwia pracę poza biurem, co stanowi spadek o 16 punktów procentowych w porównaniu z 2024 rokiem.

Drastycznie spadł odsetek firm dających pracownikom pełną swobodę w wyborze miejsca pracy – z co trzeciej firmy roku temu do zaledwie 13 proc. obecnie. Głównym powodem ograniczania pracy zdalnej są problemy z przepływem informacji (wskazane przez 44 proc. badanych) oraz obawy o spadek efektywności i pogorszenie atmosfery w zespołach. Aż 78 proc. pracodawców decydujących się na restrykcje liczy się z możliwością utraty części zespołu, uznając jednak, że długofalowe korzyści z pracy stacjonarnej przeważają nad kosztami rotacji kadr.

Nowe światło na decyzje pracodawców rzuca także najnowsze badanie Colliers „Hybrid and Beyond”. Wynika z niego, że 51 proc. respondentów jest zdania, że praca zdalna miała negatywny wpływ na przepływ informacji na poziomie operacyjnym.

– Z różnych raportów wynika, że mimo oczywistych zalet praca zdalna zwiększa poczucie izolacji społecznej i może powodować przeciążenie psychiczne pracowników, a – po stronie pracodawców – trudność zarządzania zespołami rozproszonymi. Z drugiej strony obserwujemy mnóstwo pozytywnych tendencji w zakresie świadomości pracodawców – zarówno co do obowiązujących przepisów oraz zdrowia psychicznego pracowników. Wprowadzenie pracy zdalnej otworzyło pracodawcom dostęp do większej puli talentów z innych miast, a nawet krajów. Przyczynia się także do budowania wizerunku pracodawcy nowoczesnego, idącego z duchem czasu – zauważa radca prawna Jolanta Zarzecka-Sawicka, radca prawna z Grant Thornton.

Czy powrót do biur przyspieszy? Zdaniem Edwarda Nieboj, partnera zarządzającego Grant Thornton, rok 2026 będzie okresem poszukiwania równowagi między celami firmy a oczekiwaniami pracowników, by decyzją o powrocie do biur nie uzyskać efektu odwrotnego do zamierzonego. ●

Komunikacja na zdalnej

51

PROC.

• Tylu respondentów najnowszego badania Colliers „Hybrid and Beyond” uważa, że praca zdalna miała negatywny wpływ na przepływ informacji na poziomie operacyjnym

Rosyjskie apetyty na petrodolary

Atak Izraela i USA na Iran winduje ceny ropy naftowej i gazu. To jak manna z nieba dla Rosji, której wojenna kasa zaczęła świecić pustkami z powodu niskich cen ropy i sankcji na handel tym surowcem.

Andrzej Kublik

W niedzielę prezydent Rosji Władimir Putin złożył oficjalne kondolencje Iranowi po zabiciu jego duchowego przywódcy ajatollaha Alego Chameneiego. Prezydent Rosji ocenił, że dokonano tego „z cynicznym naruszeniem wszystkich norm ludzkiej moralności i prawa międzynarodowego”.

Jednak oprócz moralnego potępienia, Rosja nie udzieliła żadnego wsparcia Iranowi, z którym w maju zeszłego roku zawarła umowę o strategicznym partnerstwie. Umowa przewiduje współpracę w gospodarce, a także w dziedzinie wywiadu. Milczy jednak o pomocy militarnej w razie ataku na którąś ze stron tego strategicznego partnerstwa.

Moskwa poskąpiła jej Teheranowi już w czerwcu zeszłego roku, po ataku Izraela i USA na irańskie ośrodki nuklearne. Także tym razem oprócz werbalnego poparcia i potępienia Izraela i USA Rosja niczego oficjalnie nie zaoferowała Iranowi.

Za to sama Moskwa ma cyniczną ochotę upiec własną pieczeń na ogniu starć zbrojnych w rejonie Bliskiego Wschodu. I wcale się z tym nie kryje.

Moskwa stawia na drogą ropę

Gdy w sobotę rano siły zbrojne Izraela i Stanów Zjednoczonych rozpoczęły wielki atak na Iran, analitycy na całym świecie nie mieli wątpliwości, że spowoduje to wzrost ceny ropy naftowej na świecie. Bo wojna rozpalila się w rejonie Zatoki Perskiej, skąd pochodzi większość surowca importowanego do rafinerii na świecie. A rozpoczęte w odpowiedzi ataku Iranu na jego sąsiadów zagrażają rozlaniu się wojny na cały region Zatoki Perskiej.

Analitycy prognozowali, że pierwszą reakcją na walki w Iranie będzie wzrost cen ropy naftowej o mniej więcej 10 proc. do około 80 dol. za baryłkę.

Rosjanie mieli jednak apetyt na jeszcze wzlot cen surowca.

„Wkrótce ponad 100 dol. za baryłkę [ropy naftowej]”

– napisał na platformie X zaraz po rozpoczęciu ataku na Iran Kirill Dmitrijew.

To zaufany współpracownik Putina, od roku prowadzący w imieniu Kremla negocjacje ze Stevenem Witkoffem, doradcą prezydenta USA Donalda Trumpa, o rewitalizacji rosyjsko-amerykańskich relacji gospodarczych.

Ostatni raz Dmitrijew spotkał się z Witkoffem w ostatni czwartek w Genewie, gdzie w tym samym czasie toczyły się negocjacje ostatniej szansy USA z Iranem, zakończone bez żadnych ustaleń. A czy Dmitrijew coś ustalił z Witkoffem? – nie wiadomo, bo wysłannik Putina nie wypowiadał się po spotkaniu z przedstawicielami Trumpa.

Rosyjscy eksperci branży naftowej po ataku na Iran snuli jeszcze śmielsze niż Dmitrijew prognozy wzrostu cen surowca. Analitycy Fundacji Roskongress ocenili, że w razie eskalacji konfliktu w regionie Zatoki Perskiej i blokady Cieśniny Ormuz, głównego szlaku żeglugowego dla tankowców wywożących ropę naftową z Zatoki Perskiej, cena baryłki europejskiej ropy naftowej Brent wzrośnie do 140-200 dol.

Naftowa manna z nieba dla Kremla

Wojna w rejonie Zatoki Perskiej to prawdziwe zbawienie dla finansów Rosji, cały czas mocno uzależnionych od dochodów z eksportu ropy naftowej.

Na razie mocno ono spadały wskutek zeszłorocznej przeceny surowca



Rosyjscy eksperci branży naftowej po ataku na Iran snuli śmiałe prognozy wzrostu cen surowca FOT. REUTERS / TATIANA MEEL

i ograniczeń w jego eksporcie, które wprowadza Zachód, aby powstrzymać rosyjską agresję na Ukrainę.

Już w zeszłym roku spadek cen ropy przyczynił się do wydrążenia głębokiej dziury w finansach Rosji. Jej deficyt budżetowy wyniósł ok. 5,7 bln rubli (równowartość ponad 70 mld dol.) – pięć razy więcej niż pierwotnie planowano. Aby załatać tę dziurę od początku 2026 r. Rosja podniosła podatki, a przede wszystkim zwiększyła stawkę VAT z 20 do 22 proc.

Nowy rok nie zapowiadał jednak poprawy. W styczniu budżet Rosji z podatków od ropy naftowej i gazu dostał o połowę mniej niż przed rokiem, a jednocześnie najmniej od początku dekady. W pierwszych tygodniach 2026 r. rosyjscy naftciarze sprzedawali baryłkę swojej ropy naftowej za ok. 35 dol., z opustem ponad 25 dol. w stosunku do ceny ropy Brent.

W poniedziałek baryłka Brent kosztowała ok. 80 dol. To znaczy, że nawet utrzymując dotychczasowe opusty, rosyjscy naftciarze mogą sprzedawać baryłkę swojego surowca za ok. 55 dol. A to cena wręcz komfortowa dla budżetu Rosji.

Ewentualne problemy z eksportem surowca z Zatoki Perskiej mo-

gą również zwiększyć popyt na ropę naftową z Rosji. W styczniu Rosja nie wykorzystywała swojego limitu eksportu surowca, uzgodnionego z OPEC. Teraz może się to zmienić.

Argument dla Orbána

Atak Izraela i USA na Iran natychmiast wykorzystał premier Węgier Viktor Orbán, który od kilku tygodni domaga się od Ukrainy wznowienia transportów ropy naftowej rurociągiem „Przyjaźń”, uszkodzonym przez Rosjan.

„Wojna z udziałem Iranu podwoiła znaczenie ropociągu Przyjaźń. Po raz kolejny apeluję do prezydenta Zełenskiego o natychmiastowe wznowienie dostaw ropy na Węgry!” – napisał Orbán na platformie X już kilka godzin po rozpoczęciu ataku przeciw Iranowi.

Węgry nie mają problemów z paliwami, bo jak wszystkie państwa UE, posiadają zapasy surowca i paliwa na 90 dni konsumpcji. W zeszłym tygodniu chorwacki koncern Janaf poinformował również, że rozładowuje pierwszy tankowiec z ropą spoza Rosji dla rafinerii koncernu MOL na Węgrzech i Słowacji. A do początku kwietnia planowano przyjąć w Chorwacji jeszcze siedem tankowców dla MOL.

To by jasno pokazało, że Węgry i Słowacja nie muszą nadal sprowadzać ropy naftowej z Rosji, jako jedyne w UE. Jednak problemy z naprawą rurociągu „Przyjaźń” w Ukrainie Viktor Orbán wykorzystuje do prób utrzymania naftowego sojuszu Budapesztu z Moskwą. To był również dla Orbána pretekst, aby zawetować kolejny pakiet unijnych sankcji wobec Rosji oraz nowelizację budżetu UE w celu przyznania Ukrainie nowego wsparcia finansowego przez Unię.

Irańska szansa dla Nord Stream 2

Atak na Iran wywołał również obawy o utrzymanie dostaw skroplonego gazu LNG na światowe rynki. Głównie z Kataru, ale także z położonych nad Zatoką Perską Omanu i Zjednoczonych Emiratów Arabskich pochodzi około 20 proc. światowych dostaw skroplonego gazu ziemnego LNG.

Obawy o los tych dostaw Rosjanie natychmiast wykorzystali do promocji eksportu swojego surowca, przede wszystkim z wykorzystaniem drugiej nitki bałtyckiego rurociągu Nord Stream 2, która cudownie uniknęła wysadzenia jesienią 2022 r. – jak trzy pozostałe nitki bałtyckich gazociągów z Rosji do Niemiec.

„Niemcy, które postawiły na import LNG, mogą teraz pomyśleć o rewizji swojej strategii (...). W związku z wyczerpaniem zapasów gazu w podziemnych magazynach i możliwymi trudnościami z dostawami LNG, przywódcy Niemiec i UE mogą się zastanowić nad rozpoczęciem dostaw gazu ocalałą nitką Nord Stream 2” – powiedział Sergiej Prawosudow, dyrektor generalny rosyjskiego Instytutu Narodowej Energetyki, cytowany przez agencję Interfax.

Import rosyjskiego gazu za pośrednictwem Nord Stream 2 wymagalby zniesienia sankcji, które na ten gazociąg UE nałożyła w połowie zeszłego roku. A przede wszystkim przekreślenia przez UE planu całkowitej rezygnacji z rosyjskiego gazu, wprowadzonego już w lutym unijnym rozporządzeniem. ●

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34423114



Wyciąg z ogłoszenia

Wójt Gminy Santok o III przetargu ustnym nieograniczonym na sprzedaż nieruchomości niezabudowanej

położonej w miejscowości **Gralewo, gmina Santok, oznaczonej numerem ewid. działki 823** o powierzchni **4,0966 ha**. Dla nieruchomości Sąd Rejonowy w Gorzowie Wlkp. Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr GW1G/00066750/6.

Cena wywoławcza: **2 700 000,00 zł (stownie: dwa miliony siedemset tysięcy złotych 00/100)**

Wysokość wadium: **300 000,00 zł (stownie: trzysta tysięcy złotych 00/100)**

Do ceny sprzedaży nieruchomości osiągniętej w przetargu zostanie doliczony podatek VAT w stawce 23%.

Przetarg odbędzie się w dniu **21 maja 2026r. o godz. 10.00** w siedzibie Urzędu Gminy Santok przy ulicy Gorzowskiej 59 – sala konferencyjna I piętro.

Szczegółowych informacji udziela Referat Gospodarki Przestrzennej Urzędu Gminy Santok pok. nr 16, I piętro tel. 95 7287537.

Ogłoszenie o przetargu zostało umieszczone na stronie internetowej www.santok.pl, w Biuletynie Informacji Publicznej, na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Santok, na tablicy ogłoszeń miejscowości Gralewo.

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34423005

SYNDYK MASY UPADŁOŚCI

w ramach postępowania upadłościowego prowadzonego na podstawie postanowienia Sądu Rejonowego dla Krakowa – Śródmieścia w Krakowie, VIII Wydział Gospodarczy dla spraw upadłościowych i restryktoryzacyjnych, z dnia 27 sierpnia 2024 o ogłoszeniu upadłości Wojdyła Nieruchomości Sp. z o.o. z siedzibą w Rabce Zdroju, KRS 0000306031, NIP 7352729560, sygn. akt KR15/GUp/100/2024

SPRZEDAŻ Z WOLNEJ RĘKI

nieruchomości gruntowe położone na terenie Osiedla Parkowa przy ul. Parkowej w Wilkszynie, gmina Miękinia, powiat średzki, województwo dolnośląskie, stanowiące składnik majątku upadłej Spółki:

- prawo własności nieruchomości gruntowej obejmującej działkę nr 70/119 o powierzchni 0,0815 ha, opisaną KW nr: WR15/00049815/8 – **108 000,00 zł netto**
- prawo własności nieruchomości gruntowej obejmującej działkę nr 70/121 o powierzchni 0,1273 ha, opisaną KW nr: WR15/00046248/1 – **166 500,00 zł netto**
- udział w wysokości 12/60 części w prawie własności obejmującej działkę nr 70/94 o powierzchni 0,0005 ha oraz 70/96 o powierzchni 0,1088 ha, opisane KW nr: WR15/00054551/7 – **86 400,00 zł netto**.

Łącznie 360 900,00 zł netto.

Szczegółowy opis przedmiotu sprzedaży i jego wycena zawarte są w operacie szacunkowym, który znajduje się do wglądu w kancelarii syndyka przy ul. Goldhammera 10/4 w Tarnowie (tel.: 606876456, adres email: konkursofertsj@op.pl).

Wymienione składniki będą sprzedawane przez Syndyka za najwyższą oferowaną cenę, jednak nie niższą niż kwota poszczególnych działek i udziału lub łącznie nie mniej niż 360 900,00 zł netto. Warunkiem przystąpienia do konkursu jest złożenie oferty w języku polskim, w terminie do dnia 25 marca 2026 r. do godziny 14.00, w kancelarii notarialnej Marcina Rzońcy przy ul. Dąbrowskiego 8, 33-100 Tarnów i wpłacenie w tym terminie wadium w wysokości 10% ceny netto przedmiotu zainteresowania na konto funduszy masy upadłości. Szczegółowy regulamin konkursu ofert znajduje się w kancelarii syndyka.

Oferty można też przestać listem poleconym na adres kancelarii notarialnej z tym, że o ważności dotrzymania terminu złożenia oferty decyduje data wpływu oferty do kancelarii, a nie data jej nadania. O ważności wpłaty wadium decyduje data uznania konta funduszy masy upadłości.

Otwarcie i rozpoznanie ofert nastąpi w dniu 26 marca 2026 r. o godz. 12.00 w kancelarii notarialnej Marcina Rzońcy przy ul. Dąbrowskiego 8, 33-100 Tarnów.

Syndyk zastrzega sobie prawo do odstąpienia od konkursu ofert lub unieważnienia konkursu ofert bez podawania przyczyn na każdym etapie postępowania, tj. do momentu podpisania umowy przeniesienia własności przedmiotu konkursu.

REKLAMA

Kraj/34422420

The Power
of Dialogue



XVIII Europejski Kongres Gospodarczy

22-24.04

2026

Międzynarodowe Centrum
Kongresowe & Spodek, Katowice

JOIN US



WWW.EECPOLAND.EU

Badania opinii

Czym kierują się w Polsce wyborcy?

Jeśli chcesz w Polsce wygrać wybory, zostaw na boku to, co łączy i skupiaj się na tym, co dzieli – taki wniosek wypływa z analizy ostatnich sondaży i trendów.

Machowski

Porównanie ostatnich sondaży CBOS (z XI i XII 2025 oraz I 2026) z wynikami wyborów z 2023 r. wskazuje na wzrost poparcia dla Koalicji Obywatelskiej o 4 pkt. proc. i spadek notowań PiS o aż 12 pkt. proc. Ale jednocześnie blisko II-punktowa przewaga, z jaką w wyborach w 2023 r. demokraci wygrali z nacjonalistami spadła po trochę ponad dwóch latach praktycznie do zera.

By móc porównać jak w stosunku do wyborów wzrosło lub spadło poparcie dla pięciu ówczesnie głównych partii, we wszystkich wyliczeniach za 100 proc. głosów oddanych w 2023 r. uznałem głosy oddane na KO, Lewicę, Trzecią Drogę, PiS i Konfederację, a w przypadku sondaży CBOS – respondentów popierających KO, Lewicę, Razem, Polskę 2050, PSL, PiS, Konfederację i Koronę. Pominąłem zatem kategorię „inna partia”. Agregując wyniki sondaży CBOS pominąłem także niezdecydowanych lub odmawiających odpowiedzi (bo takich w realnych wyborach nie ma), a wyniki wyborów z 2023 r. ograniczyłem do głosów oddanych w kraju (wyborcy z zagranicy nie są uwzględniani w sondażach).

Istotną zmianą – w porównaniu do wyborów z 2023 r. – jest dezintegracja, jaka dotknęła obydwie strony politycznego podziału. W obozie nacjonalistów mamy teraz nie dwie lecz trzy partie – tyle że żadna z nich nie ma problemu z przekroczeniem 5-procentowego progu. Gorzej u demokratów – w wyborach z 2023 r. zgłosili trzy listy, teraz tych list może być aż sześć (jeśli uwzględnić niedawny podział Polski 2050), z których większość nie przekracza wyborczego progu. Jeśli w takiej konfiguracji demokraci pójdą do wyborów, czeka ich katastrofa.

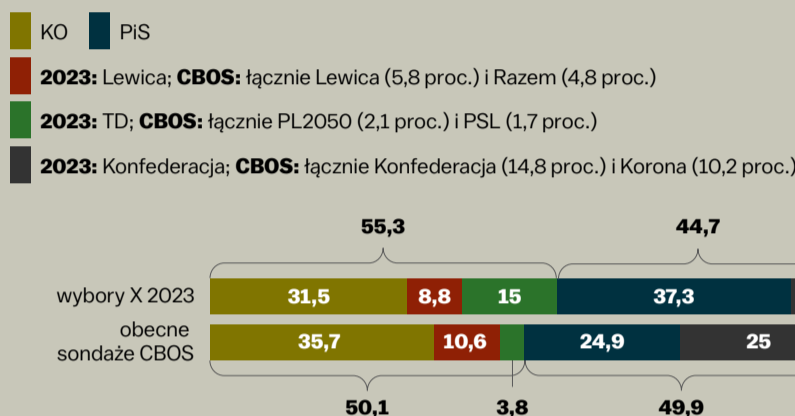
Prawo i Sprawiedliwość, zajmujące teraz w partyjnym rankingu drugie miejsce, jest partią pierwszego wyboru tylko dla osób uczestniczących w praktykach religijnych co najmniej raz w tygodniu (PiS – 41 proc., KO – 26 proc.) oraz dla wyborców z wykształceniem podstawowym lub zasadniczym (PiS – 43 proc., KO – 25 proc.) i osób o najniższych dochodach (PiS – 39 proc., KO – 31 proc.). KO prowadzi we wszystkich pozostałych grupach, w tym także – co jeszcze 5 lat temu wydawałoby się niemożliwe – nieznacznie wyprzedza dzisiaj PiS na wsi (KO – 31 proc., PiS – 30 proc.) oraz jest partią najczęściej wybieraną przez wyborców najstarszych, powyżej 55 roku życia (KO – 45 proc., PiS – 36 proc.).

Sporo spadek notowań PiS i towarzyszący temu umiarkowany wzrost poparcia dla KO nie świadczy o przejściu przez KO wyborców PiS. Sondaże Opinia24, w których respondenci pytani są także o to, na kogo głosowali w 2023 r., pokazują, że jedynie 1-2 proc. wyborców PiS sprzed dwóch lat popiera teraz KO. Zmiany są efektem obserwowanej od dłuższego czasu słabnącej dominacji PiS

A. Porównanie wyników wyborów z X 2023 i wyników z obecnych sondaży CBOS

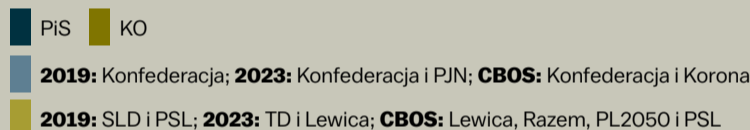
Zagregowane dane z XI i XII 2025 oraz I 2026

Dane w proc. (podstawa oproczentowania – wyjaśnienie w tekście)



B. Słabnąca dominacja PiS w obozie nacjonalistów i rosnąca dominacja KO w obozie demokratów

Dane w proc.



© GAZETA WYBORCZA

ŹRÓDŁO: PKW; KOMUNIKAT CBOS 43/2025 ORAZ KOMUNIKATY CBOS FLASH 8/2025, 12/2025, 50/2025, 52/2025, 2/2026. OBLICZENIA I KONCEPCJA WYKRESÓW: ANDRZEJ MACHOWSKI

PiS coraz bardziej słabnie w obozie nacjonalistów, a KO – coraz bardziej dominuje w obozie demokratów

w obozie nacjonalistów i rosnącej dominacji KO wśród demokratów.

Ziścił się czarny sen Jarosława Kaczyńskiego – PiS po prawej stronie miał mieć tylko ścianę, a teraz wyrosła mu tam konkurencja, na rzecz której stracił ok. jedną trzecią swoich wyborców z 2023 r – przede wszystkim młodszych, lepiej wykształconych i zamożniejszych. W tym samym czasie w różne strony rozbiegli się wyborcy Trzeciej Drogi. Większość pozostała przy demokracie; jedną czwartą wyborców TD z 2023 r. przejęła Koalicja Obywatelska – i to właśnie dzięki temu KO osiągnęła teraz ponad 70-procentową dominację w obozie demokratów. Ale ponad jedna czwarta zwolenników

TD z 2023 r. popiera teraz nacjonalistów (przede wszystkim Konfederację). Dlatego zwolennicy demokratów i nacjonalistów to dzisiaj mniej więcej 50 do 50 proc., a nie – jak w wyborach z 2023 r. – 55,3 do 44,7 proc. na korzyść demokratów.

Wyniki poszczególnych partii najmocniej skorelowane są z wiekiem. Są partie, które wyraźnie lepsze wyniki uzyskują w grupie wyborców najstarszych i słabsze wśród najmłodszych – to KO, PiS i PSL. Mamy też partie ze zdecydowanie wyższym poparciem wśród najmłodszych i niższym wśród najstarszych – to Konfederacja, Razem, Lewica i Polska 2050. Ale wiek nie odgrywa większej roli, gdy pytamy o bardziej fundamentalny wybór – od czego zależy, czy głosujemy na obóz demokratów, czy na obóz nacjonalistów. Ma rację Janusz Majcherek, gdy pisze, że „kluczową rolę w różnicowaniu wyborów politycznych odgrywa religia – jako czynnik kulturowy, nie stricte wyznaniowy”.

Wśród osób uczestniczących w praktykach religijnych co najmniej raz w tygodniu dwie trzecie wybiera nacjonalistów (41 proc. – PiS, 14 proc. – Konfederację, 12 proc. – Koronę); inaczej jest wśród nieuczestniczących w ogóle w praktykach religijnych – tu aż trzy czwarte wybiera demokratów (48 proc. – KO, 25 proc. Lewicę lub Razem, 4 proc. – Polskę 2050 lub PSL). To, w jakim stopniu oddziałuje na nas religia, silnie koreluje z naszymi poglądami w takich sprawach jak prawna regulacja aborcji i związków partnerskich (wśród popierających te rozwiązania demokraci stanowią odpowiednio 74 i 79 proc. wyborców), miejsce Polski w Unii Europejskiej (83 proc. zwolenników większej integracji głosuje na obóz demokratyczny), polityka klimatyczna (85 proc. zwolenników odejścia od węgla to „demokraci”) czy stosunek do Ukrainy (głoszący na demokratów stanowią 71 proc. wspierających Ukrainę w jej drodze do UE). Wycień do końca na podstawie badania CBOS „Charakterystyka poglądów elektoratów głównych ugrupowań politycznych” z II i III 2025 r. i sondaży CBOS z II i III 2025 r.

Wielu sądzi, że dobra kampania powinna nawiązywać do tego, co według badań jest dla ludzi najważniejsze. Karol Nawrocki nie wygrał jednak dlatego, że przekonał większość, iż będzie skuteczniejszy w sprawach bezpieczeństwa czy ochrony zdrowia, ale dlatego, że znakomicie wpisał się w polaryzację Polaków i zmobilizował swój potencjalny elektorat. Trzaskowski na każdym wiecu mówił, że „bezpieczeństwo jest najważniejsze”. Szerokim łukiem omijał wszelkie polaryzujące kwestie. To sprawiło, że nie zbudował identyfikacji i zdemobilizował – zwłaszcza w dużych miastach – część swoich potencjalnych wyborców. Patrząc jak wyglądała zwycięska kampania wyborcza demokratów i Donalda Tuska w 2023 r. i jakie kwestie wybijały się w niej na pierwszy plan, można powiedzieć, że to Nawrocki wyciągnął z niej właściwe wnioski.

A sprowadzają się one do tego, że jeśli prowadzisz kampanię wyborczą w bardzo, ale to bardzo spolaryzowanym społeczeństwie, zostaw na boku to, co łączy i skupiaj się na tym, co dzieli. To pozwoli twoim wyborcom zbudować identyfikację i więź z tobą. Tylko w ten sposób ich zmobilizujesz, a dzięki temu wygrasz. ●

Andrzej Machowski

Autor jest doktorem psychologii w zakresie psychometrii, analitykiem badań sondażowych.

• Teksty w dziale Opinie wyrażają poglądy autorów i nie muszą odzwierciedlać stanowiska redakcji

Nieudane próby nie mają znaczenia. Naprawa prawa musi być skuteczna, nie iluzoryczna

Żądam od demokratów, by nie tłamsili w sobie instynktu samozachowawczego



Przemysław Wiszniewski

Autor jest sędzią Sądu Najwyższego, zasiada w zarządzie Otwartej Rzeczypospolitej, Stowarzyszeniu Przeciwko Antysemityzmowi i Ksenofobii, należy też do Towarzystwa Dziennikarskiego.

Opinii publicznej umykają wybory w Sądzie Najwyższym. Nikt już niczego nie rozumie wskutek zaciemniającej propagandy ziobrystów. Wszyscy myślą, że mamy do czynienia z konfrontacją młodych sędziów walczących z „kastą” starych, nie dopuszczających ich do stanowisk. Dziwne, bo tacy jak Igor Tuleya, Paweł Juszczyński, Piotr Gąciarek czy Waldemar Żurek nie wyglądają na matuzaleńców.

Praworządność nie powinna być kwestią politycznych targów, ale taką się stała.

Żądam od demokratów, by nie tłamsili w sobie instynktu samozachowawczego. Nie wolno pozwalać na panoszenie się uzurpatorów po najbardziej eksponowanych instytucjach sędziowskich. Strach jest najgorszym doradcą, także ten strach przed posądzeniem o łamanie prawa. Łamanie prawa?! Łamanie pisowskich ustaw, ustawek i nominacji, wielokrotnie ocenianych w licznych orzeczeniach i uchwałach jako niekonstytucyjne i jawnie bezprawne?!

Kimże jest ustępująca Małgorzata Manowska, której kończy się kadencja, jak nie zwykłą polityczną funkcjonariuszką, przyjaciółką Andrzeja Dudy, z którym jadła prosię niedzielne obiady? Nie dość, że jest neosędzią, to jeszcze objęła stół pierwszej prezeski Sądu Najwyższego z obrażeniem przepisów prawa, podsiadając prawdziwego prezesa Włodzimierza Wróbla. Czy nie należałoby zatem traktować jej funkcji jako nieistniejącej, a samą delikwentkę jak zwykłą obywatelkę, której nie przysługuje sędziowski immunitet?

Jakim prawem chuligani polityczni w togach opływają w splendory, zamiast siedzieć na ławie oskarżonych?!

Dlaczego nie uszanowali przepisu konstytucyjnego, wiedząc, że Manowska nie będąc prawidłowo wy-

brana, nie ma żadnego prawa tkwić na swoim stanowisku i paraliżować Sąd Najwyższy swoją obecnością! Szanujecie kadencyjność, mając świadomość, że korzysta z niej osoba nieuprawniona?! Forma bardziej się liczy niż treść?! Pozory prawa są ważniejsze od prawnej istoty?!

Nie ma pełni demokracji bez prawidłowo obsadzonego Sądu Najwyższego! Demokracja w Polsce nadal kuleje. I oto trzydziestu kilku neosędziów wybierze pięcioro kandydatów spośród swojego podłego grona oszustów, by przedstawić ich panu Nawrockiemu, tkwiącemu w pisowskim układzie, a potem on namaści następcę Manowskiej, szemranego, pozabawionego podstaw prawnych do sprawowania władzy, a wy będziecie go tytułować z uporczywym i nieuzasadnionym szacunkiem „pierwszym prezesem Sądu Najwyższego”? Obstawiam, że zostanie nim Aleksander Stępkowski, najbardziej ohydna persona związana z Ordo Iuris, ale każdy z tych kandydatów będzie równie mizerny i fatalny.

Z jakiego powodu prawo jest nadal deptane, a nasze postulaty przywrócenia pełni ładu konstytucyjnego są ignorowane? Aż tak mało się liczymy?

Dlaczego demokraci rządzący w Polsce, we władzy ustawodawczej, wykonawczej i sędziowskiej pozwalają na tę destrukcję?! Dlaczego jesteście tak bezradni, wiedząc, jaka jest prawda, jakie jest prawo, jak prawidłowo naprawić Sąd Najwyższy, Trybunał Konstytucyjny i Krajową Radę Sądownictwa?!

Dlaczego dajecie sobie chodźcie po głowie?! W imię jakich przepisów? W imię delikatności i dobrych manier?! Dlaczego skazujecie nas, Polaków, byśmy obserwowali to wstrętne widowisko i przebiezańców w togach? Przecież nowy prezes Sądu Najwyższego będzie automatycznie szefem Trybunału Stanu i podobnie jak Manowska unieruchomi jego działalność bezczelnie i bez żadnego trybu!

Demokratycznemu państwu prawa nie wolno iść na kompromisy z przestępcami. Nie przystoją mu negocjacje, na ile ma stać na



FOT. SŁAWOMIR KAMIŃSKI / AGENCJA WYBORCZA.PL

Do jasnej cholery, sam Żurek w pojedynkę nie zaradzi tej chuliganerii, potrzebna jest wola polityczna! Wola polityczna demokratów w koalicji i chęć zmiany!

straży porządku prawnego, a na ile nie może.

Pozwoliliście, aby bezprawnie działająca i gromadząca samych groteskowych oszustów Izba Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych skwitowała wybory prezydenckie i oddaliła protesty wyborcze. W imię czego? W imię jakiejś abstrakcyjnej zgody narodowej i wyciszenia nastrojów społecznych?! Zaiste, wysoka to cena! A może w imię własnej nieudolności i impotencji zwanej przez PiS impozybilizmem? Jak dobrze oni Was znają! Jak znakomicie Was rozpracowali! Oni zrujnowali sądownictwo i inne państwowe instytucje bez żadnego wahania, a Wy nic nie potraficie odkręcić!

Prawa bezprawnego, pisowskiego i niekonstytucyjnego nie trzeba i wręcz nie da się zmienić w sposób zgodny z przepisami. Dlaczego? Bo te przepisy właśnie zostały zmienio-

ne przez PiS, by zacementować stan rzeczy. Czy ustawy norymberskie III Rzeszy musiały czekać się specjalnej ustawy likwidacyjnej, skoro były do gruntu bezprawne? Czy to tak trudno zrozumieć, że złe „prawo” trzeba zwyczajnie zignorować, tak jak ignorowane są orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, który przecież nie jest Trybunałem! Jest wydmuszką, bo został sparaliżowany przez PiS!

Nie wystarczy próbować naprawiać prawa. Nieudane próby nie mają znaczenia. Naprawa musi być skuteczna, nie tylko iluzoryczna.

Do jasnej cholery, sam Żurek w pojedynkę nie zaradzi tej chuliganerii, potrzebna jest wola polityczna! Wola polityczna demokratów w koalicji i chęć zmiany! Przywró-

cenia praworządności! Obudźcie się, zanim będzie za późno! Sąd Najwyższy wymaga natychmiastowego przywrócenia na ścieżkę prawną. Nie bawcie się państwem wraz z pisowcami, bo niechybnie doprowadzicie do katastrofy! Nie bawcie się w państwo, tylko bądźcie jego przedstawicielami! Zaczniście porządkować konstytucyjne organy i odbudujcie Sąd Najwyższy! To żaden problem poza Waszą własną barierą psychiczną!

W nas narasta słuszny gniew. Powoli i systematycznie. I czara goryczy w każdej chwili może się przełożyć! Doprawdy, sędziacie, że uspokajające zapewnienia nas rozleniwia i przesłonią nam zdrowy rozsądek oraz troskę o losy kraju?! Nie doczekanie! Demokraci, zaczniście rządzić! Na poważnie, z pełną odpowiedzialnością, siłą i determinacją! Przestańcie wciskać nam kit, że już niedługo! Chcemy wreszcie zobaczyć jakiegokolwiek efekty!

Czy kuriozalny projekt ustawy o KRS pana Nawrockiego, pisany rękami prawnika z Ordo Iuris, nie jest dowodem na złe intencje i zdradę polskiej racji stanu?! Będziecie patrzeć z założonymi rękami, jak wandalę niszczy naszą wspólną ojczyznę, a potem je rozłożycie bezradnie, oznajmiając, że się nie udało, jak po ubiegłorocznych wyborach?! ●



Wyborcza to Wy.
Piszcie:
listy@wyborcza.pl

List w obronie prof. Ewy Łętowskiej Symbol prawości, integralności i niezależności

Wśród sygnatariuszy są m.in. czytelnicy „Wyborczej”, minister i wiceministra sprawiedliwości, sędziowie, prokuratorzy, adwokaci, wykładowcy akademicki, przedsiębiorcy, społeczni-



FOT. SŁAWOMIR KAMIŃSKI / AGENCJA WYBORCZA.PL

cy prodemokratyczni, artyści, dziennikarze „Wyborczej”, studenci, emeryci, zwykli ludzie i osoby o znanych nazwiskach.

List można podpisać na Wyborcza.pl/WyborczatoWy

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraj/34423200

Sąd Rejonowy w Kutnie Wydział I Cywilny ogłasza, że pod sygn. akt I Ns 14/19 w sprawie z wniosku Kredyt Inkaso i Niestandaryzowany Fundusz Inwestycyjny Zamknięty Wierzytelności z siedzibą w Warszawie z udziałem Mariana Siedlarek, Krystyny Sapińskiej, Alior Bank Spółka Akcyjna z siedzibą w Warszawie toczy się postępowanie o stwierdzenie nabycia spadku po Dariuszu Strońskim, urodzonym 23 grudnia 1969 roku w Gostyninie, zmarłym w dniu 26 lipca 2014 roku w miejscowości Konstancynów, ostatnio zamieszkałym w miejscowości Pobórz.

Sąd wzywa wszystkich zainteresowanych, aby w terminie 3 miesięcy od daty ukazania się ogłoszenia zgłosili się i udowodnili nabycie spadku, gdyż w przeciwnym razie mogą być pominięci w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku.

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraj/34423159

Syndyk Masy Upadłości wobec osoby fizycznej nieprowadzącej działalności gospodarczej Eweliny Banaszak – pan Wojciech Szidlewski, adres do korespondencji: Kancelaria Radcy Prawnego, ul. Dworcowa 7, lok. 226, 62-020 Swarzędz, ogłasza o sprzedaży nieruchomości gruntowej zabudowanej o łącznej pow. 3400 m², zabudowanej budynkiem mieszkalnym o pow. użytkowej 197,65 m², położonej w gminie Kłecko, Kamieniec 27, działka nr 35, KW nr PO1G/00019066/1 i zaprasza do składania ofert kupna nieruchomości do dnia 9.04.2026 r., godz. 9:00 na ww. adres kancelarii.

Cena wywoławcza 668 201 złotych netto. Wadium wynosi 10% ceny wywoławczej i należy je wnieść do dnia 7.04.2026 r. na rachunek bankowy wskazany w Regulaminie. Szczegółowe informacje można uzyskać pod adresem e-mail: kancelaria@szidlewski.pl.

OGŁOSZENIE PŁATNE



POWIAT WOŁOMIŃSKI

OGŁOSZENIE STAROSTY WOŁOMIŃSKIEGO o zamiarze wszczęcia postępowania administracyjnego w sprawie ograniczenia sposobu korzystania z nieruchomości o niuregulowanym stanie prawnym

Starosta Wołomiński wykonujący zadania z zakresu administracji rządowej informuje o zamiarze wszczęcia, w trybie art. 124a ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1145 ze zm.) postępowania w przedmiocie ograniczenia sposobu korzystania z nieruchomości położonej w obrębie 0002 Borki gmina Radzymin, stanowiącej działkę ewidencyjną nr 100/5. Powierzchnia gruntu zajęta w trakcie realizacji inwestycji wyniesie 20,5 m² strefa budowlano-montażowa i strefa ograniczenia sposobu korzystania z nieruchomości wyniesie 1,8 m².

Na podstawie art. 113 ust. 6, art. 114 ust. 3 i 4, art. 124 ust. 1 i 124 ust. 1a w związku z art. 124a ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1145 ze zm.) na wniosek PGE Dystrybucja S.A. reprezentowane przez Karolinę Zalegą, przeprowadzone zostanie postępowanie w przedmiocie ograniczenia sposobu korzystania z w/w nieruchomości, poprzez zezwolenie na realizację inwestycji liniowej, polegającej na budowie sieci kablowej średniego napięcia wraz z kanalizacją światłowodową. Zgodnie z dokumentacją zgromadzoną w sprawie w/w nieruchomości ma niuregulowany stan prawny.

Jeżeli w terminie 2 miesięcy od dnia niniejszego ogłoszenia do Wydziału Gospodarki Nieruchomościami Starostwa Powiatowego w Wołominie, 05-200 Wołomin, ul. Powstańców 8/10, pok. nr 18 lub telefonicznie, pod nr tel. (22) 346 12 20 nie zgłoszą się osoby, którym przysługują prawa rzeczowe do opisanej wyżej nieruchomości, zostanie wszczęte postępowanie w trybie art. 124 ust. 1 i 124 ust. 1a w związku z art. 124a ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami.

Z up. Starosty Wołomińskiego
Naczelnik Wydziału Robert Denis



Twórcy „Wartości sentymalnej”
dla „Wyborczej”

NIE ZAKŁADAMY WSZECHWIEDZY

Kino europejskie zawsze było bardzo cool. Gdy na Oscarach raz na jakiś czas pojawiał się ktoś w stylu Bergmana, Felliniego czy Wajdy, ceremonia od razu nabierała rumieńców.

ROZMOWA Z
JOACHIMEM TRIEREM
reżyserem
I **ESKILEM VOGTEM**
scenarzystą

ANNA TATARSKA: Po odebraniu Złotego Globu Stellan Skarsgård powiedział, że chciał pracować z Joachimem Trierem, ponieważ każdy pana kolejny film jest lepszy od poprzedniego. Rzeczywiście tak jest?

JOACHIM TRIER: Za każdym razem, kiedy pracujemy z Eskilem nad kolejną produkcją, tak bardzo zrywamy się z ekipą, że film, który właśnie robimy, wydaje się nam najważniejszy. Ale cieszę się, że Stellan tak mówi, bo to sugeruje, że jako twórca się rozwijam.

Wydaje mi się, że „Wartość sentymalna” może być moim najbardziej ambitnym filmem w dorobku. Nasze wcześniejsze filmy, np. tzw. „Trylogia z Oslo”, przedstawiały raczej młodych bohaterów, którzy wkraczali w dorosłość. Tu śledzimy losy bohaterów z różnych pokoleń, więc jest to film bardziej polifoniczny. Wraz z Eskilem staramy się stawiać przed sobą nowe wyzwania, ale ilekroć zaczynamy projekt, mamy wiele wątpliwości.

Jako osoba pisząca na pewno to pani zna. Nigdy nie jestem do końca pewny, czy wciąż mam „to coś”, czy po drodze tego nie zgubiłem. Ale niewątpliwie jako reżyser wypracowałem sobie sposób działania, który się sprawdza. Ogromnie ważny jest dla mnie etap preprodukcji, czas na próby z aktorami. To kosztuje du-

żo pieniędzy i pochłania dużo czasu, wysiłku, ale jest ogromnie ważne. Tu czuję się w obowiązku podkreślić, że u nas nie ma gwiazdorskich stawek, zawsze staramy się, żeby wszyscy zarabiali tyle samo. Oczywiście ja wciąż zarabiam dużo więcej niż nauczyciel, co samo w sobie jest dość niesprawiedliwe, ale jestem znacznie biedniejszy niż wielu reżyserów amerykańskich. Dzięki takiemu systemowi dostajemy czas na planie.

„Wartość sentymalna” powstawała przez ponad 60 dni i była kręcona na taśmie filmowej 35 mm. To do mnie należy ostateczna decyzja odnośnie do wersji montażowej, tzw. final cut. Wydaje mi się, że takimi działaniami wpisujemy się w europejską mentalność i tradycję, z której powinniśmy być dumni.

Dodałbym też, że „Wartość...” jest norwesko-szwedzko-duńsko-niemiecko-francusko-brytyjską koprodukcją. Czy to nie jest niesamowite? I wszyscy ci różni ludzie współpracowali ze sobą w czasach, kiedy na świecie, także w Europie, zalewała nas fala narodowego konserwatyzmu. Na szczęście w sztuce wciąż trzymamy się za ręce. Europejski system to umożliwia dzięki systemowi zachęt i wsparcia finansowego. To bardzo ważne, żeby dbać o to, co lokalne, o języki, lokalne tradycje.

W ten sposób pracujemy od podstaw, czyli od kreatywnego pomysłu w stronę końcowego produktu – a nie pozwalamy, aby to kształt rynku dyktował nasze artystyczne poczynania.

Nominacje do prestiżowych nagród i międzynarodowe sukcesy zwykle pro-

• **Renate Reinse jako Nora Borg w filmie „Wartość sentymalna”**

• Film jest jednym z oscarowych faworytów (ma aż 9 nominacji). Zdobył już m.in. Złoty Glob dla najlepszego aktora drugoplanowego Stellana Skarsgård, 6 nagród Europejskiej Akademii Filmowej, BAFTA w kategorii najlepszy film nieanglojęzyczny, Grand Prix Festiwalu Filmowego w Cannes.

• Rozmowa odbyła się w styczniu 2026 r. podczas rozdania Europejskich Nagród Filmowych w Berlinie.

wadzą do ofert składanych międzynarodowym twórcom przez Hollywood. Czy one już się pojawiły?

J.T.: Dostaję takie propozycje przez ostatnie 20 lat. Ale to nie są tylko oferty, które mają przycinać moją artystyczną wolność, ale także dobre, kreatywnie karmiące współprace. Np. współpraca z naszym amerykańskim dystrybutorem, firmą NEON. Byli z nami od samego początku, jeszcze zanim scenariusz był ukończony, byli zainteresowani uczestnictwem w procesie i zrozumieniem naszego sposobu myślenia. Rozumieją nas i potrafią wprowadzać międzynarodowe firmy na amerykański rynek. Staram się być rozsądny, jeśli chodzi o te zagraniczne współprace i oferty.

Często rozmawiam o tym z naszymi producentami: jak wykorzystać międzynarodowe zainteresowanie tak, by ono nam służyło? Czy Europa i USA muszą być przedstawiane jako przeciwieństwa, a może da się nawiązać między nimi współpracę? My sobie w amerykańskich kinach dobrze radzimy, trafiliśmy też do streamingu, co mnie cieszy. Mówiąc językiem ekonomii: uważam, że na rynku jest miejsce na dobre filmy międzynarodowe, które będą zarabiać.

Mam wrażenie, że w ostatnich latach rynek amerykański otworzył się na europejskie kino. Jeśli spojrzymy na nominacje do Złotych Globów czy Oscarów, zobaczymy, że filmy międzynarodowe zajmują w stawce sporo miejsca. Jestem ciekawa, z czego to wg was wynika?

Eskil Vogt: Wydaje mi się, że kino europejskie zawsze było bardzo cool. Pamiętam, jak w przeszłości na Oscarach raz na jakiś czas pojawiał się ktoś w stylu Bergmana, Felliniego czy Wajdy i od razu ceremonia nabierała rumieńców. Sądzę, że częścią sukcesu, jaki odnosi w Stanach kino międzynarodowe obec-

nie jest to, że amerykańska branża filmowa przestała robić filmy dla dorosłych widzów.

Oczywiście pojedyncze tytuły wciąż powstają i są one bardzo wartościowe, ale to zjawisko nabiera siły. To otwiera drzwi twórcom spoza USA, bo widownia, która lubi takie filmy istnieje i na nie czeka. Nie są to tylko filmy europejskie, ale także produkcje z Azji czy z Ameryki Północnej.

Czy trudno było wpuścić do waszego norweskiego uniwersum Amerykankę Elle Fanning?

J.T.: Może i dla prasy interesująca byłaby opowieść o tym, jak to outsiderka wkroczyła do naszej rodziny i postawiła wszystko na głowie, ale szczerze mówiąc, nie było to w ogóle trudne ani skomplikowane. Elle jest fantastyczna, a poza tym wydaje mi się, że w większości krajów pracuje się w miarę podobnie. Starsz się stworzyć na planie atmosferę zaufania i wsparcia, dawać precyzyjne wskazówki. Elle jest młoda, ale ma doświadczenie o wiele starszej aktorki, bo pracuje od najmłodszych lat, i to z największymi twórcami, takimi jak Sofia Coppola czy Mike Mills, ludźmi, których głęboko podziwiam. Wspólnie tworzyli kino, z którym czuję więź. Także jej obecność wydawała się poniekąd naturalna, czulem, jakbyśmy się znali.

Nasza historia rzeczywiście opowiada o pewnym niedopasowaniu, ale wydaje mi się, że ono nie wynika głównie z kontrastu między Ameryką a Europą. Bardziej chodzi tu o niemożliwość zagrania córki, którą główny bohater utracił, i za wszelką cenę próbuje odzyskać.

W filmie jest motyw siostrzany, a bohaterka nazywa się Nora, więc nasuwa się pytanie, które nieustannie zadawali sobie moi koledzy po fachu w Cannes: Czechow czy Ibsen – który inspirował was mocniej?

E.V.: W ogóle! Chociaż wiem, że niektórym te rzeczy się kojarzą, a do tego mamy w firmie taki żartobliwy dialog o tym, że aktorzy wybierają często na przesłuchanie teksty Czechowa...

J.T.: Stellan mi powiedział, że ten scenariusz jest taki czechowski, więc chciałbym móc przyjąć ten komplement, ale zgadzam się z Eskilem: to nie była ważna inspiracja. To są rzeczy, które się słyszy od dziennikarzy.

Mam wrażenie, że kiedy robi się cokolwiek w krajach nordyckich, bez względu na to, co to by było, to zawsze ktoś zapyta, czy to Bergman, Ibsen, Edward Munch... Myślę, że to kwestia jakiejś nordyckiej wrażliwości, powściągliwości, zarówno kreatywnej, jak i społecznej. No i to zimne światło. Nie twierdzą, że te interpretacje nie są słuszne. Ale podkreślam, że nie było tak, że siedliśmy sobie z Eskilem i powiedzieliśmy: „Ten scenariusz będzie naprawdę w stylu Czechowa, reprezentujemy godnie Skandynawię!”.

A jak w ogóle wygląda wasza wspólna praca? Gdzie się spotykacie?

E.V.: Mam małe biuro w Oslo, gdzie spędzamy z Joachimem czas, gdy piszemy. To są dni, tygodnie, czasami miesiące poszukiwania następnego filmu. Joachim przychodzi z pomysłem, ale to są zarysy, szkice. Nigdy nie zaczynamy pracy, dokładnie wiedząc, co ma być na końcu. Potrzeba dużo czasu, rozmów i dobrej muzyki.

Jako widzka dorastałam, oglądając postaci kobiece napisane przez mężczyzn. Bardzo rzadko czułam, że mogę się z nimi identyfikować, a ważna część mojego doświadczenia dorastającej dziewczyny, młodej kobiety, potem matki, nie była na ekranie pokazywana. Renate Reinsve zawsze podkreśla, że pisząc postaci kobiece, stawiacie na współpracę, że jesteście niesamowicie otwarci i może dlatego te wasze postaci kobiece są tak pełne. Jak to się udaje?

E.V.: Dziękuję. Myślę, że częścią sukcesu naszych postaci kobiecych jest to, że my nigdy nie zakładamy wszechwiedzy. Ale też nie myślimy o płci postaci jako czynniku, który najsilniej lub wyłącznie ją definiuje.

J.T.: Ale też, tak jak wspominałam, ważną częścią naszego twórczego procesu są długie próby. Pracujemy podczas

nich z aktorami, ja te próby filmuję, a potem z nagraniami wracam do Eskila i razem je oglądamy. Dyskutujemy o tym, jak napisane przez nas dialogi brzmią wypowiedziane przez naszych aktorów. Uwagi są następnie nanoszone na scenariusz.

Powszechnie uważa się, że często sięgamy po improwizację. To nieprawda, u nas wszystko jest naprawdę dokładnie rozpisane, myślę, że nawet 95 proc. dialogów w filmie brzmi dokładnie tak, jak zostały zapisane. Ale jeśli to wrażenie improwizacji towarzyszy widzowi, to dobrze. Bo to znaczy, że to jest prawdziwe i spontaniczne. Rozbudowane próby dają nam szansę na rozmowy z aktorami.

To pytanie musi paść: co dla was ma największą wartość sentymentalną?

J.T.: Mówimy dużo o tym, jak ważną rolę w ludzkim doświadczeniu odgrywają miejsca i przestrzenie. Jestem przekonany, że pani to zna: miejsca, w których spędzało się dzieciństwo, powrót do miasta, w którym kiedyś się żyło, i jego zapach przywołujący inną tożsamość. Powrót na święta do rodziny, gdzie znowu wcielamy się w rolę dawnego siebie, czyli wciąż siebie, ale jednak innego.... Ale podzielę się czymś swoim.

Takim przedmiotem, który ma dla mnie sentymentalną wartość, jest bilet z Cannes, najlepsze miejsce na sali, z premiery „Wartości sentymentalnej”. Noszę go w portfelu do dziś i uważam, że to jest idealny meta-przedmiot, wspomnienie wspaniałego momentu w naszym życiu.

Dziś coraz więcej osób musi z powodu wojny czy konfliktów opuścić ojczyznę albo traci dom wraz z całym dobytkiem w bombardowaniu. Ja sama dorastałam bez fizycznych pamiątek, bo rodzina mojej babci kazano się w 15 minut spakować i opuścić rodzinny dom, do którego już nigdy nie wrócili. Czy dla pana, Joachimie, poczucie tożsamości budowały tylko przedmioty, czy też emocje, rzeczy niematerialne?

J.T.: Kiedy miałem 11 lat, dzień przed Bożym Narodzeniem, przez przypadek podpaliłem nasz rodzinny dom... Wszystko spłonęło. Z mojej perspektywy w ogniu zniknęły przede wszystkim te drobiazgi, z którymi się dorasta, zabawki, kolekcje. Ale myślę, że to mnie też ukształtowało, i dziś, jako dorosły człowiek, nie przywiązuję zbyt dużej wartości do rzeczy mate-



Joachim Trier i Eskil Vogt

• Od lat tworzą artystyczny duet. W małym biurze w Oslo wymyślają i piszą scenariusze, które potem reżyseruje urodzony w Danii Trier. Koneserzy kina europejskiego znają ich „Oslo, 31 sierpnia” czy „Reprise”. Od początku raz jeszcze”. Ostatnie lata dały norweskiemu tandemu wielką rozpoznawalność także za oceanem, najpierw na fali sukcesu „Najgorszego człowieka na świecie”, teraz dzięki docenianej przez kolejne gremia „Wartości sentymentalnej”.

FOT. REUTERS/MOHA-MED AZAKIR

• **Całość na Wyborcza.pl**

Na planie

60

DNI

• **Przez tyle dni powstawała „Wartość sentymentalna” kręcona na taśmie filmowej 35 mm**

rialnych. Tu do głowy przychodzi mi jeszcze jedna niesamowita historia. Kiedy przygotowaliśmy się z Eskilem do tego filmu, trafiliśmy do Norweskich Archiwów Narodowych, gdzie trzymane są historyczne dokumenty, w tym te wojenne. Partnerka Eskila tam pracuje i była nasza przewodniczką, pomogła znaleźć wszystko, czego szukaliśmy. Nasz film to też pierwszy film fabularny, który kiedykolwiek miał tam zdjęcia. Podczas grzebania w dokumentach natrafiłem któregoś dnia na kartę z aresztowania mojego własnego dziadka. Ze zdjęcia patrzył na mnie 19-latek, który chwilę później został osadzony w obozie pracy. To doświadczenie mnie zmieniło. Ta karta niewątpliwie jest dla mnie obiektem o wartości emocjonalnej, której nie da się nawet ująć w słowa.

Mówił pan o wartości, którą przypisujemy miejscom. Ten film także mówi o miejscu, o rodzinnym domu, który widział wiele pokoleń i doświadczał tego, co one. Ten dom w filmie to jest pana dom? J.T.: Muszę przyznać, że ten aspekt powstania filmu ma wymiar zdecydowanie komediowy. Kiedy pracowaliśmy z Eskilem nad scenariuszem, nieustannie przeszkadzała nam moja mama. Dzwoniła do mnie kilka razy dziennie, bo byliśmy w trakcie sprzedawania naszego rodzinnego domu i cały czas były jakieś problemy.

E.V.: Nasz scenariusz już wtedy dotyczył dwóch sióstr i skomplikowanych relacji rodzinnych, ale szukaliśmy czegoś, co mogłoby dać tej historii uniwersalny wymiar. Łatwo jest, pisząc scenariusz, tak zaangażować się w to, co między postaciami, że potem się w tym ginie i zapomina o takiej szerszej perspektywie czy

po prostu przestrzeni na oddech dla widzów. I my właśnie czegoś takiego szukaliśmy, żeby pokazać, jak płynie czas. Co to by mogło być?... I wtedy znowu dzwoni telefon, Joachim wywraca oczami i mówi: „Stary, muszę odebrać, to moja mama. Próbuje sprzedać dom...”.

J.T.: Doprecyzowując, ja akurat w tym domu nie dorastałem, ale on był w naszej rodzinie od wielu pokoleń.

E.V.: No i ostatecznie dom się nie sprzedał, trzeba było odczekać kilka miesięcy i potem dać ogłoszenie ponownie, ale za niższą cenę... Spojrzeliśmy na siebie i ja zapytałem nieśmiało Joachima: „Myślisz, że moglibyśmy go wykorzystać?”. Reszta to historia.

Czy ten sezon was wyczerpał? Już pora zamknąć się za drzwiami tej małej pracowni w Oslo?

J.T.: To nie nasze pierwsze rodeo i mając już trochę doświadczenia w międzynarodowych przygodach po „Najgorszym człowieku na świecie” i skierowane na nas flesze, nieco mniej nas szokują. Choć oczywiście tym razem jest tej uwagi o wiele więcej. To, co cieszy najbardziej, to jednogłośnie uznanie dla wszystkich naszych aktorów, tych na pierwszym i na drugim planie. Tym bardziej że oni naprawdę zrobili dla nas coś wyjątkowego. Proszę zauważyć, w jakim tempie dziś pracują aktorzy, robiąc kilka filmów rocznie – a oni dali nam swoją uwagę i czas, byli obecni przez cały kreatywny proces dla nas na wyłączność.

Dali tym rolom coś osobistego, z serca. Na planie spotkały się różne światy, a jednak udało się je połączyć w spójnej wizji – a to z punktu widzenia reżysera bywa najtrudniejsze, żeby wszyscy nadawali na jednej fali, bo nie da się skleić filmu z pięciu dobrych, ale całkiem odmiennych opowieści.

Oni byli zespołem, stworzyli jedność i cieszą się z docenienia ich pracy, to miód na moje serce. Jesteśmy ogromnie wdzięczni za wszystkie nominacje i karnie wsiadamy na stacji do kolejnego pociągu, którym jedziemy na kolejną gałą, spotkanie, prezentację. Ale podczas tych podróży przychodzą do nas nowe pomysły i na tym etapie powiedziałbym, że są już one bardzo niecierpliwie. Dlatego tak marzę o momencie, w którym znowu siądziemy w biurze Eskila do pracy nad następnym filmem. ●

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34423108

BURMISTRZ GMINY PRUSICE



na podstawie art. 38 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2023 r., poz. 344 ze zm.), Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (Dz. U. z 2021 r., poz. 2213 ze zm.) informuje, że ogłoszony I przetarg ustny nieograniczony na zbycie nieruchomości gminnych (ogłoszenie GN.6840.3.1.2026) na dzień 4 marca 2026 roku zostaje odwołany ze względu na zbyt krótki okres publikacji ogłoszenia.

BURMISTRZ GMINY PRUSICE

podaje do publicznej wiadomości wyciąg z ogłoszenia o przetargach na sprzedaż nieruchomości gminnych, w Gminie Prusice

Burmistrz Gminy Prusice ogłasza I przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości niezabudowanych stanowiących własność Gminy Prusice, położonych w miejscowości Prusice, oznaczonych w ewidencji gruntów dz. nr:

lp.	Nr ewidencyjny, obręb, księga wieczysta	Powierzchnia	Cena wywoławcza	Wadium	Godzina przetargu
1.	457/6 AM1 Prusice WR1W/00016702/6	0,5000 ha	600 000,00 zł + VAT 23%	120 000,00 zł	10:00
2.	457/7 AM1 Prusice WR1W/00016702/6	0,5432 ha	651 840,00 zł + VAT 23%	130 000,00 zł	10:30
3.	457/8 AM1 Prusice WR1W/00016702/6	1,0446 ha	1 253 520,00 zł + VAT 23%	250 000,00 zł	11:00
4.	457/9 AM1 Prusice WR1W/00016702/6	1,0456 ha	1 254 720,00 zł + VAT 23%	250 000,00 zł	11:30
5.	457/10 AM1 Prusice WR1W/00016702/6	1,2636 ha	1 516 320,00 zł + VAT 23%	300 000,00 zł	12:00

Kształt nieruchomości to regularne wieloboki. Dojazd do nieruchomości odbywa się drogą gruntową z drogi asfaltowej. Rejon lokalizacji nieruchomości uzbrojony w sieć wodociągową, energetyczną i kanalizacyjną – uzbrojenie przebiega w stosunkowo niedalekiej odległości od nieruchomości.

Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego dla terenu inwestycyjnego położonego w obrębie Prusice leży na terenie oznaczonym symbolem: **PU – tereny obiektów składowo-magazynowych i produkcyjnych oraz zabudowy usługowej.**

Przetarg na wszystkie działki odbędzie się w dniu 7 maja 2026 r. o godzinie podanej wyżej w tabelach, w siedzibie Urzędu Miejskiego w Prusicach. Wadium należy wpłacić z odpowiednim wyprzedzeniem, tak aby środki pieniężne znalazły się na rachunku bankowym Gminy Prusice min. 3 dni przed przetargiem do dnia **4 maja 2026 r.**

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wniesienie wadium w formie pieniądza na konto Gminy Prusice nr **27 9583 1019 0200 1300 2002 0005** prowadzone przez Bank Spółdzielczy Oborniki Śląskie O/Prusice.

Ogłoszenie zostało wywieszane na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miejskim w Prusicach od 3 marca 2026 roku, w miejscowości Prusice, w prasie ogólnopolskiej oraz na stronie urzędu, Biuletynie Informacji Publicznej

Szczegółowe informacje na temat sprzedaży można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Prusicach, tel. **71 312 62 24** lub tel. **509 052 335** (Przemysław Burchacki)

Burmistrz Gminy Prusice
Igor Bandrowicz

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34423073

Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa Oddział Terenowy w Koszalinie

podaje do publicznej wiadomości

wykaz nieruchomości wchodzących w skład Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa, położonych na terenie gminy Koszalin (m.p), pochodzących ze zlikwidowanego PGR Mścice/PFZ Koszalin Miasto, przeznaczonych do sprzedaży:

Dla nieruchomości prowadzona jest księga wieczysta w Sądzie Rejonowym w Koszalinie o numerze K01K/00053010/3 (dz. nr 1/30), K01K/00108769/9 (dz. nr 2/21, 2/35, 2/24).

1. Nieruchomość nierolna, niezabudowana oznaczona w ewidencji gruntów jako działka nr 1/30 z obrębem 07 m. Koszalin o powierzchni ogólnej 7,8384 ha.

Cena nieruchomości wynosi 22 814 124,00 zł (słownie: dwadzieścia dwa miliony osiemset czterdzieści tysięcy sto dwadzieścia cztery 00/100 złotych), w tym podatek VAT – 23%. Cena zawiera koszty przygotowania do sprzedaży.

2. Nieruchomość nierolna, niezabudowana oznaczona w ewidencji gruntów jako działka nr 2/21 oraz nr 2/35 z obrębem 05 m. Koszalin o powierzchni ogólnej 0,6850 ha.

Cena nieruchomości wynosi 3 056 418,00 zł (słownie: trzy miliony pięćdziesiąt sześć tysięcy czterysta osiemnaście 00/100 złotych), w tym podatek VAT – 23%. Cena zawiera koszty przygotowania do sprzedaży.

3. Nieruchomość nierolna, niezabudowana oznaczona w ewidencji gruntów jako działka nr 2/24 z obrębem 05 m. Koszalin o powierzchni ogólnej 0,5310 ha.

Cena nieruchomości wynosi 2 369 599,00 zł (słownie: dwa miliony trzysta sześćdziesiąt dziewięć tysięcy pięćset dziewięćdziesiąt dziewięć 00/100 złotych), w tym podatek VAT – 23%. Cena zawiera koszty przygotowania do sprzedaży.

Zgodnie z pismem znak A-II-2.6727.173.20254.MM z dnia 25.03.2025 r. Urząd Miejski w Koszalinie informuje, że zgodnie z obowiązującym miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego terenu położonego w Koszalinie w rejonie Słupskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej oraz ulicy Bojowników o Wolność i Demokrację, przyjętym uchwałą Nr IX/80/2024 Rady Miejskiej w Koszalinie z dnia 19 września 2024 r. (Dziennik Urzędowy Województwa Zachodniopomorskiego z dnia 11 października 2024 r. poz. 4759):

– działka nr 1/30: – 8U-P-PS: przeznaczenie terenu podstawowe – teren produkcji, składów i magazynów; uzupełniające – teren usług.
– działka nr 2/21, 2/35: 4U – teren zabudowy usługowej.
– działka nr 2/24: – 5 U – teren usług, 1IE – teren elektroenergetyki.

Do sprzedaży przedmiotowych nieruchomości jest wymagane uzyskanie szczególnego pełnomocnictwa Dyrektora Generalnego KOWR.

Szczegółowe informacje o nieruchomościach będących przedmiotem wykazu można uzyskać w SZ KOWR w Kołobrzegu, ul. Matejki 10, 78-100 Kołobrzeg lub w KOWR OT w Koszalinie, ul. Partyzantów 15A, 75-411 Koszalin albo dzwoniąc pod nr tel. 943542655.



FOT. GETTY IMAGES

Dziewczynka czy chłopiec?

SEKSMISJA PRZEZ UPAL

Czy globalne ocieplenie zmniejszy liczbę rodzących się chłopców? W trudniejszych warunkach ciąży prędzej przetrwa dziewczynka niż chłopiec.

Margit Kossobudzka

Współczynnik płci przy urodzeniu [ang. sex ratio at birth], czyli stosunek liczby noworodków płci męskiej do żeńskiej, od dawna fascynuje naukowców. W połowie XX wieku wykrystalizował się konsensus: uznano, że współczynnik płci jest najpewniej stały, uwarunkowany genetycznie i zasadniczo odporny na społeczne czy środowiskowe wstrząsy.

Ale od lat 70. zaczęło to być podważane. W momencie zapłodnienia stosunek płci jest zasadniczo wyrównany. Później jednak wkracza biologia ciąży – śmiertelność prenatalna zarodków i płodów potrafi ten pierwotny wzorec przesunąć. Zaproponowano mechanizmy biologiczne, które to umożliwiają. Najczęściej przywoływanym jest tzw. kruchość płodu męskiego – większa śmiertelność, częstsze poronienia sa-

moistne oraz wyższe ryzyko zaburzeń rozwojowych u płodów męskich niż u żeńskich.

Zjawisko „kruchych męskich płodów” wiąże się z większą podatnością na stresory środowiskowe (np. zanieczyszczenia) oraz stres matki. Mówiąc prościej: im trudniejsze warunki ciąży, tym większa szansa, że przetrwa dziewczynka, a nie chłopiec. To właśnie ten trop rozpałił na nowo badania nad tym, czy i jak okoliczności mogą wpływać na proporcje płci przy urodzeniu.

Zaskakująco mało uwagi poświęcono dotąd możliwemu wpływowi ekstremalnych upałów. Tymczasem przybywa dowodów, że wysokie temperatury mogą zwiększać ryzyko poronień, m.in. poprzez stres cieplny u ciężarnej.

Upały uderzają w jeden z kluczowych mechanizmów bezpieczeństwa – zdolność organizmu matki do termoregulacji. To z kolei zwiększa ryzyko utraty ciąży. Stres cieplny może nadmiernie obciążać płód, m.in. poprzez odwodnienie, odpływ krwi i tlenu z łożyska, zaburzenia hormonalne oraz reakcje zapalne.

Naukowcy z Uniwersytetu Princeton opublikowali właśnie pracę, w której oszacowali wpływ temperatury otoczenia w czasie poczęcia i ciąży na proporcję płci przy urodzeniu. Jej wyniki prezentuje pismo „PNAS”.

DWA REGIONY, DWA PODEJŚCIA DO SYNÓW

Uczeni przeprowadzili analizę porównawczą w dwóch regionach świata: w Indiach i w Afryce Subsaharyjskiej. Łączy je wspólny mianownik w postaci ekstremalnych temperatur, ale dzielą je różnice w proporcjach płci przy urodzeniu.

W Indiach od lat silna jest preferencja synów, a selektywne aborcje dziewczynki na-

leżą do dobrze udokumentowanych zjawisk. W Afryce Subsaharyjskiej jest odwrotnie: dowodów na systemową preferencję synów jest niewiele, a aborcję selektywną ze względu na płeć badacze określają jako marginalną.

W większości krajów świata współczynnik płci przy urodzeniu utrzymuje się w dość wąskim przedziale: na 100 dziewczynek rodzi się zwykle 103–107 chłopców. Indie stanowią tu wyjątek, bo proporcje są przechylone w stronę chłopców, głównie z powodu selektywnych aborcji dziewczynek, które należą do dobrze udokumentowanych zjawisk. Szczególnie w północnych stanach współczynnik bywa skrajnie zawyżony i w latach 2005–2016 sięgał około 116 chłopców na 100 dziewczynek.

W Afryce Subsaharyjskiej punkt wyjścia jest bliższy globalnej normie: około 103 chłopców na 100 dziewczynek.

Badacze z Princeton postawili hipotezę, że utraty ciąży wywołane wysoką temperaturą dotyczą przede wszystkim płodów męskich, zgodnie z koncepcją „kruchego płodu”.

Im trudniejsze warunki ciąży, tym większa szansa, że przetrwa dziewczynka, a nie chłopiec

WRAŻLIWY PIERWSZY TRYMESTR

Co ciekawe, miejsca, w których badacze prowadzili analizy w Afryce Subsaharyjskiej i w Indiach są do siebie bardzo podobne pod względem klimatu: średnia dzienna temperatura maksymalna w miesiącu urodzenia wynosiła 30,0 stC w Afryce Subsaharyjskiej i 30,3 st. C w Indiach.

Mało tego: co najmniej 33 proc. wszystkich dni ciąży przypadło na ten zakres temperatur we wszystkich trymestrach, w obu analizowanych próbach.

Ostatecznie naukowcy odkryli, że narażenie kobiety w ciąży na dni z wysoką temperaturą wiąże się ze spadkiem prawdopodobieństwa urodzenia chłopca zarówno w Afryce Subsaharyjskiej, jak i w Indiach, ale różni się to w zależności od trymestru.

Spadek urodzeń chłopców w Afryce Subsaharyjskiej występuje częściej na siedem miesięcy przed porodem. W Indiach utrata męskiego płodu pojawia się wcześniej – około dziewięciu miesięcy przed porodem. Jest to zatem krótki i wybrany okres. Wpływu temperatury na utratę ciąży wybiórczo z chłopcem nie widać w bardziej zaawansowanej ciąży.

W Afryce Subsaharyjskiej wzrost temperatury do ponad 30 C dziennie w pierwszym trymestrze zmniejsza wskaźnik płci przy urodzeniu ze 103,54 do 101,08 urodzeń chłopców na 100 urodzeń dziewczynek, co stanowi spadek o 2,47 urodzeń chłopców na 100 urodzeń dziewczynek.

W Indiach wzrost temperatury o 25–30 C dziennie zmniejsza wskaźnik ze 109,95 do 108,81 urodzeń chłopców na 100 urodzeń dziewczynek, co stanowi spadek o 1,15 urodzeń chłopców na 100 urodzeń dziewczynek. ●

Coraz więcej zabójstw z użyciem broni palnej wśród czarnych Amerykanów

Zaniedbane dzielnice najbardziej narażone

Dysproporcje rasowe w liczbie zabójstw z użyciem broni osiągnęły w Stanach Zjednoczonych alarmujący poziom.

Kasper Kalinowski

Za oceanem zabójstwa z użyciem broni palnej są szczególnie widoczne w najbardziej narażonych społecznościach. W niektórych dzielnicach Chicago i Filadelfii młodzi mężczyźni są narażeni na ponad 5-procentowe ryzyko obrażeń lub śmierci w wyniku postrzelenia. To poziom, który przewyższa ryzyko związane z walką, na jakie narażeni byli amerykańscy żołnierze w Afganistanie czy Iraku.

W praktyce w Chicago śmierć w wyniku przestępstw z użyciem broni palnej zdarza się częściej niż ta w wypadkach samochodowych. Ponad połowa afroamerykańskiej i latynoskiej populacji miasta oraz jedna czwarta białych mieszkańców była świadkiem strzelaniny, a średni wiek świadka wyniósł zaledwie 14 lat.

Zabójstwa z użyciem broni palnej są jedną z głównych przyczyn śmierci w Stanach Zjednoczonych, jednak ich ciężar nie rozkłada się równomiernie. Najmocniej uderza-

ją w niektóre grupy i społeczności, tworząc statystycznie uchwytną, ale i brutalnie realną przepaść.

Najnowsze badania opublikowane na łamach „PLOS One” rzucają światło na dramatyczną, pogłębiającą się nierówność między czarnymi a białymi obywatelami USA, która utrzymuje się od 45 lat.

NIERÓWNOŚCI I BROŃ PALNA

Naukowcy przeanalizowali dane obejmujące 607 315 ofiar śmiertelnych zabójstw z użyciem broni palnej wśród osób czarnych i białych w Stanach Zjednoczonych w latach 1979-2023.

Choć lata 90. XX wieku przyniosły znaczący spadek ogólnej liczby zabójstw (określany nawet mianem „wielkiego spadku przestępczości”), przepaść rasowa pozostała w tym czasie stabilna, a po 2010 roku zaczęła ponownie gwałtownie rosnać. Dysproporcje rasowe w liczbie zabójstw z użyciem broni osiągnęły alarmujący poziom.

W latach 1988-2010 czarni mężczyźni byli narażeni na ośmiu- lub dziewięciokrotnie większe ryzyko śmierci w wyniku zabójstwa

z użyciem broni palnej niż biali. W 2020 roku wskaźnik osiągnął szczyt: czarni mężczyźni byli aż 10,38 razy bardziej narażeni na śmierć w wyniku postrzału niż ich biali rówieśnicy.

Sytuacja nieznacznie poprawiła się wyłącznie w przypadku kobiet. W 1979 r. wskaźnik zabójstw z użyciem broni palnej wśród czarnych kobiet był niemal pięciokrotnie wyższy niż wśród białych kobiet. Różnica ta malała przez kolejne lata, aż do 2017 r. W 2020 r. wzrosła do 4,74, a w latach 2021-2023 ponownie nieznacznie spadła.

A GDYBY WSKAŹNIKI BYŁY RÓWNE?

Ile osób nie zginęłoby, gdyby wskaźniki zabójstw z użyciem broni pal-

nej w populacji czarnej były takie jak w populacji białej? Jak wyliczają eksperci, tylko w latach 2021-2023 odnotowano ponad 31 tys. „nadmiarowych” zgonów osób czarnych z powodu broni palnej. To liczba, która przewyższa statystyki z początku lat 90. XX wieku, powszechnie uznawanych dotąd za najbardziej krwawe w historii USA.

Najbardziej narażone są dzielnice miast dotknięte wieloletnimi zaniedbaniami społeczno-ekonomicznymi. Autorzy badania wskazują siły napędowe tych nierówności: dyskryminację w mieszkalnictwie, edukacji, systemie sprawiedliwości oraz na rynku pracy.

Nie powinno więc nikogo pocieszać to, że w latach 2000-2010 różnica w średniej długości życia między czarnymi a białymi zmniejszała się. Wynikało to głównie ze zmian

w strukturze wiekowej oraz ograniczenia różnic w śmiertelności z powodu chorób przewlekłych.

W ostatnich latach różnica w średniej długości życia między czarnymi a białymi ponownie wzrosła, m.in. z powodu przedawkowań narkotyków, zabójstw z użyciem broni palnej i samobójstw.

Wylimitowanie śmiertelności wynikającej z zabójstw wśród czarnych mężczyzn spowodowało by wydłużenie średniej długości życia w tej grupie o 0,53 roku. To efekt wyraźnie większy niż ten, jaki przyniosłoby wyeliminowanie zgonów z powodu samobójstw, wypadków samochodowych czy przedawkowania narkotyków.

Jak podkreślają autorzy publikacji: „Wzrost liczby zabójstw z użyciem broni palnej od 2014 r. skutecznie zniweczył wiele korzyści osiągniętych podczas znacznego spadku liczby zabójstw w latach 90. wśród czarnych, powodując tysiące możliwych do uniknięcia zgonów. Najbardziej uderzające jest to, że w latach 2018-2023 odnotowano więcej zabójstw z użyciem broni palnej wśród czarnej ludności niż w jakimkolwiek porównywalnym okresie od początku prowadzenia krajowych rejestrów w 1979 r.”

W Chicago śmierć w wyniku przestępstw z użyciem broni palnej zdarza się częściej niż ta w wypadkach samochodowych

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraj/34423293

Przed Sądem Rejonowym w Radzynie Podlaskim toczy się postępowanie sygn. akt I Ns 371/25 z wniosku Dariusza Młynarskiego o stwierdzenie nabycia przez zasiedzenie na jego rzecz własności nieruchomości położonej w Opolu, gmina Podęwórze oznaczonej jako działka nr 90 o pow. 0,72 ha. Nieruchomość znajduje się w posiadaniu Dariusza Młynarskiego.

W związku z powyższym wzywa się wszystkich zainteresowanych, aby w terminie trzech miesięcy od daty ukazania się ogłoszenia zgłosili się w tutejszym Sądzie i wykazali własność, gdyż Sąd stwierdzi zasiedzenie, jeżeli zostanie ono udowodnione

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraj/34423256

OGŁOSZENIE
W Sądzie Rejonowym w Krośnie Odrzańskim I Wydział Cywilny w dniu 31.05.2023r. w sprawie o sygn. akt I Ns 195/2023 Mikołowski Bank Spółdzielczy w Mikołowie złożył wniosek

o stwierdzenie nabycia spadku po Elżbiecie Jadwidze Walczak, zmarłej 29.03.2021r. w Gubinie, ostatnią stałą zamieszkałą w Gubinie,

która posiadała zadłużenie na rzecz Mikołowskiego Banku Spółdzielczego w Mikołowie w nieznaną kwotę i w związku z tym, Sąd wzywa, aby spadkobiercy ww. osoby, w ciągu trzech miesięcy od dnia wskazanego w ogłoszeniu zgłosili się i udowodnili nabycie spadku, gdyż w przeciwnym razie mogą być pominięci w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku.

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

NEWSLETTERY WYBORCZEJ

Wszystkie piszą ludzie, nie maszyny
Nasi najlepsi redaktorzy.

Możesz wybrać z bogatej oferty
ponad **40** różnych newsletterów.

Zapisz się na: wyborcza.pl/newslettery

wyborcza.pl

Z głębokim smutkiem żegnamy

prof. dr hab.

Wojciecha Wrzoska

wybitnego uczonego, autorytet naukowy,
a przede wszystkim mądrego i życzliwego Człowieka
o otwartym sercu.

Rodzinnie

składamy
wyrazy szczerzego współczucia

pełni wdzięczności

Pracownicy Katedry Rynku, Marketingu i Jakości
Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

34423239

 ODESZLI.pl

Stwórz Miejsce Pamięci
Wejdź na serwis odeszli.pl



34423238

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34423216



OGŁOSZENIE

Zarząd SBM „Ruda”
przy ul. Kludy 18a, 01-684 w Warszawie,

OGŁASZA KONKURS OFERT NA WYNAJEM LOKALU UŻYTKOWEGO

znajdującego się w budynku przy ul. **Gwiaździstej 27**,
o powierzchni użytkowej **411,33 m²** poziom S-I wraz z dwoma
schowkami gospodarczymi na poziomie S-II o łącznej
powierzchni **19,87 m²**. Położenie lokalu jest komunikacyjnie
dogodne, parking, osobne wejście, schody, loggia.
Lokal składa się z czterech pomieszczeń rekreacyjnych, dwóch
halli, czterech WC, trzech szatni, części kuchennej, dwóch
korytarzy, dwóch magazynów i trzech gabinetów.

Pisemne oferty zawierające dane oferenta, potwierdzone
np. wyciągiem z KRS, zaświadczeniem o wpisie do ewidencji
działalności gospodarczej, NIP, REGON, propozycje
zagosparowania lokalu, stawki czynszu najmu netto za 1 m²
(bez dodatkowych opłat) należy składać
w zamkniętych i podpisanych kopertach
w sekretariacie SB-M „Ruda” (pokój nr 18) do dnia
20.03.2026 r. do godz. 13:30 z dopiskiem KONKURS NR 1.

Informacji udziela pracownik ds. lokali użytkowych,
tel. 22 833 59 09 wew. 111.

Wynajmujący zastrzega sobie prawo wycofania zgłoszonego lokalu
do konkursu ofert bez podania przyczyny.

Takich nagrań będzie więcej

Nauczyciel bohaterem TikToka

– To coraz powszechniejszy problem – uważa poseł Marcin Józefaciuk. – Nauczyciele odkrywają w sieci filmy ze swoich lekcji. Przychodzą też do nich uczniowie, mówiąc: „Była pani na TikToku”.

Katarzyna Stefańska

Pierwszy live. Lekcja WF w podstawówce. Telefon ustawiony nisko, widać parkiet i czyjeś buty. W tle nauczyciel wydaje polecenia.

Drugi live. Język polski. Kilkunastoletnia dziewczyna chowa telefon w piórniku, streamuje siebie i koleżankę z ławki. Wyraźnie słychać głos nauczycielki. Uczennica półgłosem czyta komentarze, odpowiada zdawkowo. Ktoś pyta o ocenę. Ktoś inny proponuje: „Wyzwanie za gifa”.

Trzeci live. Szkoła branżowa. Dwóch chłopaków przy ławce. W tle tablica, fragment rzutnika, nauczyciel coś tłumaczy. Chłopak śmieje się nerwowo, drugi zerka w dół, na ekran. „Tapujcie, bo jesteście na matmie” – mówi. Chodzi o zwiększenie liczby polubień pod filmem.

To przypadkowe lekcje „na żywo” znalezione na TikToku. Przed południem, w dzień powszedni. Są ich setki. Uczniowie streamują lekcje, a nauczyciele często nie wiedzą, że stali się bohaterami internetowego live'a.

Szkoła w trybie live

O niepokojącym zjawisku pierwszy poinformowali nauczyciele skupieni wokół ruchu Protest z Wykrzyknikiem, pisząc, że transmisje z klas stały się trendem. Uczniowie ukrywają telefon w piórniku, torbie, na kolanach, czasem opierają o książki. Zachowując pozory pracy, notują, odpowiadają na pytania. Ale uwaga jest gdzie indziej – na czacie. Lekcja często jest tylko dekoracją, bo głównie chodzi o to, że-

by utrzymać uwagę widza, zdobyć „gift” i podbić zasięg. Pokazywane są nie tylko lekcje, lecz także korytarze, szatnie, a nawet toalety. I tak każdego dnia.

Marcin Józefaciuk, poseł i były nauczyciel: – Nie uważam, że to jest coraz powszechniejszy problem. Ja to wiem. Regularnie spotykam się z nauczycielami w całej Polsce. Bardzo często odkrywają w sieci części swoich lekcji. Przychodzą do nich inni uczniowie, mówiąc: „Była pani na TikToku”.

Prognozuje: – Im bliżej końca roku szkolnego i wystawiania ocen, takich nagrań może być więcej. To będzie forma zemsty albo szantażu nauczyciela, forma wyśmiania się z niego albo odreagowania swoich emocji.

Protest z Wykrzyknikiem otrzymał nagranie od nauczycielki. Kamera ukryta nisko, na kolanach ucznia. Widac fragment podłogi, nogi pod ławkami, poruszające się buty. W tle słychać głos kobiety prowadzącej lekcję. Uczniowie, zachęceni przez komentujących na czacie, prowokują: rzucają w jej stronę wulgarnie uwagi, wywołują sztuczny chaos, testują granice. Komentarze z zewnątrz podsycają sytuację – widzowie sugerują, co powiedzieć, jak się zachować, jak podkreślić atmosferę. Nauczycielka nie wie, że staje się bohaterką relacji oglądanej przez nieznaną jej odbiorców. O nagraniu dowiedziała się przypadkiem, trafiając na nie w sieci.

Co czwarty filmik to stream z lekcji

W „Wyborczej” pisaliśmy już o problemie, choć mowa była wówczas



FOT. MATEUSZ SKWARCZEK / AGENCJA WYBORCZA.PL

Streamowanie ze szkół to już nie są pojedyncze filmiki

o pojedynczych filmikach. Jak choćby głośnym nagraniu z podstawówki w Lisewie Malborskim z 2023 roku. Widać uczniów, słychać wrzaski, padają wulgarności. Całe zdarzenie jest transmitowane. Dzieci wykonują polecenia pisane w komentarzach. „Masz psyche, żeby powiedzieć, że by pani cię nie wk...?” – brzmi jeden z nich. 14-latek wykonuje polecenie, mówiąc: „Niech pani mnie nie wk...”. Dalej: „Shut the f... up, k...”. Nauczycielka próbuje reagować: „Nie podawajcie mojego nazwiska”.

Streamowanie ze szkół to już nie są pojedyncze filmiki. W godzinach lekcyjnych co piąta, a nawet czwarta relacja na żywo, które można znaleźć w sieci, pochodzi ze szkoły. Wy-

starczy wejść na TikTok w zakładkę „live”: lekcje geografii, matematyki, chemii czy polskiego. Nie do końca wiadomo, o czym są te filmy i czemu służą. „To są live'y o niczym” – pisze Protest z Wykrzyknikiem. Uczeń nagrywa siebie i swoją reakcję, czyta komentarze, mówi, w której jest klasie, jak ma na imię osoba siedząca obok niego.

Marcin Józefaciuk: – Wszystko zależy od intencji. Na streamach z reguły nic się takiego nie dzieje, one relacjonują lekcje. Inną rzeczą są challenge, czyli wyzwania dzieciaków, które w komentarzach, albo innych komunikatorach, wysyłają sobie zadania do wykonania, na przykład: „Krzyknij. Masz na to pięć minut”. Presja sprzyja ośmieszeniu i eskalacji zachowań.

Czat pod szkolnym live'em potrafi przypominać komentarze spod patostreamu: im więcej przekroczeń, tym większe zainteresowanie.

Józefaciuk zauważa jeszcze jeden problem wynikający z tych transmisji. Uczniowie, którzy to robią, wyłączają się z procesu nauki. Prowadząca transmisję uczeń jest mentalnie poza lekcją, skupia się na transmisji. – Nauczyciel to widzi, a nie wie, czemu uczniowie są rozkojarzeni. Stara się zareagować. Traci na tym nie tylko ten uczeń, ale cała klasa.

Nauczycielka polskiego: – To gra w kotka i myszkę. I walka z wiatrakami. U nas jest zakaz używania telefonu na lekcji, mam na nie specjalną skrzynkę przy biurku. Każdy uczeń podchodzi i wrzuca telefon. Ale bardzo często wrzucają stary albo zepsuty, a ten właściwy zostaje w kieszeni bluzy. Jak będą chcieli nagrać moją lekcję, zrobią to.

Czy można nagrywać nauczyciela?

Prawo formalnie chroni nauczyciela podczas wykonywania obowiązków

slużbowych. W praktyce, jak mówią pedagodzy, ta ochrona jest iluzoryczna. – Samo nagrywanie nauczyciela nie jest nielegalne – zaznacza w swoim filmie na TikToku Adam Walas, prawnik nauczycieli.

Przestępstwem jest za to wrzucenie filmiku do sieci. – W polskim prawie jest artykuł 81 ustawy o prawie autorskim. Z tego przepisu dowiemy się, że nie wolno rozpowszechniać czyjeś wizerunku bez zgody osoby. Słowem kluczowym jest rozpowszechnianie. Nie można więc takich zdjęć wrzucić do sieci – dodaje prawnik. Ale zaznacza, że są wyjątki. Należy do nich, na przykład, wypowiedź dyrektorki w czasie uroczystego apelu, czyli opublikowanie wizerunku powszechnie znanej osoby, którą utrwała się w związku z pełnioną funkcją. Albo przypadek, kiedy fotografowana osoba jest jedynie „szczegółem jakiejś całości: zgromadzenia, krajoznawstwa, imprezy publicznej”.

Marcin Józefaciuk zauważa potrzebę zmiany prawa w Polsce: – Jeśli streamowanie miało być wyeliminowane, trzeba by zakazać wnoszenia telefonu na teren szkoły, albo zostawiać je na czas lekcji w szafkach. Samo ograniczenie ich używania telefonów nie pomoże. Przecież są już w szkołach, w których nie można korzystać ze smartfonów, regulują to statuty. W niektórych to działa, w innych nie.

Według zeszłorocznego raportu fundacji GrowSpace, 89,42 proc. szkół w Polsce reguluje kwestię używania komórek w swoich statutach. Prawie 52 proc. z nich wprowadziło zakaz korzystania z komórek na swoim terenie i w czasie zajęć. Najwięcej: w woj. lubuskim (80 proc.) i świętokrzyskim (71,43 proc.). Najmniej w zachodniopomorskim – 37,5 proc. Oddanie telefonu do szkolnego depozytu umożliwia 15 proc. szkół. ●

OGŁOSZENIE PŁATNE

Łódź/34423259

OBWIESZCZENIE STAROSTY ŁÓDZKIEGO WSCHODNIEGO

Na podstawie art. 11f ust. 3 w związku z art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych zawiadamia się strony postępowania, że w dniu 24 lutego 2026 r. została wydana decyzja Starosty Łódzkiego Wschodniego nr 3/26 o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej dla inwestycji polegającej na rozbudowie drogi gminnej na 106496E klasy D ul. Łąkowej w Rzgowie. Przedmiotowej decyzji został nadany rygor natychmiastowej wykonalności.

Od niniejszej decyzji służy stronom odwołanie do Wojewody Łódzkiego za pośrednictwem Starosty Łódzkiego Wschodniego w terminie 14 dni od dnia skutecznego doręczenia. Doręczenie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia.

Przed upływem terminu do wniesienia odwołania strona może zrzec się prawa do wniesienia odwołania wobec organu administracji architektoniczno-budowlanej, który wydał decyzję. Z dniem doręczenia organowi administracji publicznej oświadczenia o zrzeczeniu się prawa do wniesienia odwołania przez ostatnią ze stron postępowania, decyzja staje się ostateczna i prawomocna.

Z treścią decyzji oraz dokumentacją sprawy można się zapoznać w Starostwie Powiatowym w Łodzi, Wydział Architektury i Budownictwa, Łódź ul. Sienkiewicza 3 (tel. 42 631-07-15 w godz. 8.00 - 15.00).

STAROSTA
Mateusz Karwowski

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

34423227

NEWSLETTERY WYBORCZEJ

Wszystkie piszą ludzie, nie maszyny
Nasi najlepsi redaktorzy.

Możesz wybrać z bogatej oferty
ponad **40** różnych newsletterów.

Zapisz się na: wyborcza.pl/newslettery

wyborcza.pl



OGŁOSZENIE PŁATNE

Łódź/34423054

Wykaz części nieruchomości zabudowanych, przeznaczonych do wydzierżawienia na okres 3 lat w drodze przetargu nieograniczonego.

Lp.	Oznaczenie nieruchomości	Powierzchnia nieruchomości	Opis nieruchomości	Przeznaczenie nieruchomości i sposób jej zagospodarowania	Wysokość miesięcznego czynszu dzierżawnego oraz termin płatności
1.	Łódź, Skwer Wiedźmina bez numeru Obręb S-6 części działek nr 237/126 i nr 237/138 KW nr LD1M/00286289/1 Właściciel: Miasto Łódź	łącznie 81,48 m²	Nieruchomość zabudowana. Na wydzierżawianym terenie znajdują się dwa pawilony o charakterze usługowym o powierzchni użytkowej 46,48 m ² i 35,00 m ² , zlokalizowane w części południowej Placu Komuny Paryskiej (teren Skweru Wiedźmina). Pawilony usługowe posiadają jedną kondygnację (są parterowe), powstały w nowoczesnej technologii kontenerowej (stalowa konstrukcja modułowa).	Nieruchomość objęta miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego (uchwała Nr LXVI/1682/18 Rady Miejskiej w Łodzi z dnia 25 stycznia 2018 r. w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru miasta Łodzi położonej w rejonie ulic: Juliana Tuwima, płk. Jana Kilińskiego, Nawrot i Piotrkowskiej, Dz. Urz. Woj. Łódzkiego poz. 888), oznaczona symbolem 2.01. PP Tereny placów publicznych.	2 789,00 zł (pawilon o pow. 46,48 m ²) 2 100,00 zł (pawilon o pow. 35,00 m ²) na podstawie operatu szacunkowego + podatek VAT zgodnie z obowiązującymi przepisami. Czynsz miesięczny płatny do 15. dnia każdego miesiąca z góry. Kwota czynszu waloryzowana będzie corocznie średniorocznym wskaźnikiem cen towarów i usług konsumpcyjnych ogłoszonym przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego, począwszy od pierwszego dnia miesiąca po opublikowaniu wskaźnika w Monitorze Polskim. Pierwsza waloryzacja nastąpi w roku następującym po roku, w którym zawarto umowę.

Wykaz niniejszy wywiesza się przez okres 21 dni na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 104 oraz zamieszcza na stronach internetowych Urzędu Miasta Łodzi.

Zwierzę się odnalazło, ogród sugeruje, że ktoś mógł je celowo wypuścić

Tajemnicze zniknięcie manula

Policja poinformowała, że samica manula, po dwóch dniach poszukiwań, odnalazła się w pawilonie zwierząt nocnych. Pracownicy zoo podejrzewają, że przez dwa dni mogła krążyć w okolicach ogrodu.

Maria Bielicka

O tajemniczym zniknięciu jednonogiej Bożenki, samicy manula stepowego, poznańskie zoo poinformowało w środę przed południem. Nieobecność zwierzęcia z samego rana mieli zauważyć pracownicy ogrodu. Zoo na swoim facebookowym profilu poprosiło poznaniaków o pomoc w odnalezieniu manula.

W piątek rano Andrzej Borowiak, rzecznik wielkopolskiej policji, poinformował, że akcja się zakończyła, bo Bożenka odnalazła się na terenie zoo, w pawilonie zwierząt nocnych.

Internauci w akcji

W poszukiwanie manula zaangażowali się internauci. Post zoo o zniknięciu Bożenki ma 1,7 tys. udostępnień, ale tylko 72 komentarze, bo ta możliwość została przez administratora ograniczona.

A komentarze rzeczywiście nie były dla opiekunów przychylnie: „Serio zoo Poznań? Co tam się dzieje?!?! Jak nieznaną sprawca miał dostęp do zwierząt!”, „Ile jeszcze takich incydentów, zanim ktoś się zainteresuje co się dzieje w tym zoo?”, „Jakim cudem nieznaną sprawca wypuścił dzikie zwierzę?!? To jak są zabezpieczone pomieszczenia i wybiegi, że ktoś może sobie je otworzyć?!? To jest nie do pomyślenia...”

Tak liczne udostępnienia dały natomiast nadzieję na odnalezienie zwierzęcia. – Dostaliśmy sygnały, między innymi z okolic starej cegielni i Mauzoleum Mielocha, ale okazało się, że nie była to Bożenka, a zajęca – relacjonował Remigiusz Koziński, kierownik Nowego Zoo w Poznaniu. – Sami też przeczesałmy okolice, ale również nie widzieliśmy nic poza zajęcami, które faktycznie mogą być przez mniej zorientowanych pomyłone z manulem. W czwartek był kolejny sygnał z okolic Środki, ale też dotyczył zajęcy. Rozstawiliśmy po okolicy żywołapki, mając nadzieję, że Bożenka zgłodnieje, zacznie szukać cze-



• Zaginiona Bożenka FOT. MATERIAŁY PRASOWE ZOO

goś do jedzenia i może wtedy skorzysta z tego, co jej w żywołapkach zostawiliśmy – opowiadał.

Celowo czy przez zaniedbanie?

Opublikowany przez zoo post jednoznacznie sugerował, że ktoś z premedytacją wypuścił zwierzę. „W trakcie porannego obchodu zauważono, że zostały otwarte pomieszczenia, w których zwierzę przebywało. Z naszych ustaleń wynika, że mogła zostać wypuszczona celowo, przez nieznanego sprawcę”.

Kierownik Nowego Zoo zawiadomił służby. Andrzej Borowiak, rzecznik wielkopolskiej policji podkreśla, że zoo zgłosiło kradzież manula, choć nie przedstawiło argumentów na podparcie tej tezy. – Dlatego pod uwagę bierzemy różne scenariusze, również taki, że ktoś z pracowników nie dopilnował swoich obowiązków i drzwi kociarni nie zostały zamknięte.

Koziński informacją o zgłoszeniu kradzieży był zdziwiony. – Kradzież? Chyba musieliśmy się źle zrozumieć. Ja zgłaszałem wtargnięcie na teren i otwarcie klatki, choć oczywiście kradzieży nie mogę na 100 proc. wykluczyć.

Tą reakcją z kolei zaskoczony był Borowiak. – Pan Koziński podpisał

protokół. Podał nawet wartość szkody: manula wycenił na 5 tys. złotych – powiedział „Wyborczej”.

Według naszych informacji przypadkowe pozostawienie otwartych drzwi od kociarni i pomieszczenia, gdzie przebywała Bożenka, faktycznie nie było wykluczone. Poprzedniego dnia trwały tam prace elektryczne.

Koziński potwierdził, że we wtorek do popołudnia w pobliżu kociarni zakładany był nowy kabel elektryczny, ale zapewnią, że drzwi pomieszczeń manula nie były otwierane. – Potem jeszcze ładowaliśmy na samochód ocelota, ale moim zdaniem na 99 proc. nie jest możliwe, by ktoś przypadkiem zostawił otwarte jednocześnie dwie pary drzwi, zewnętrzne i wewnętrzne. Zresztą opiekunowie dzikich zwierząt zawsze podwójnie drzwi sprawdzają – mówi.

Jednocześnie przyznaje, że nie było żadnych uszkodzeń świadczących o włamaniu, a kłódka do wybiegu manula była otwarta. – Ale to była kłódka na klucz uniwersalny, który ma wiele osób, w tym również wielu pracowników zoo. Policja sprawdza też monitoring. Naszym zdaniem nic na nim nie widać, ale może policjanci się czegoś dopatrzą – dopowiada.

Magellan miał zamieszkać z Bożenką

Zimowa aura nie jest dla manula problemem. Te zwierzęta przystosowane są do życia i polowania nawet przy temperaturze poniżej -30 st. C. i silnym wietrze. W naturze żyją bowiem w górach środkowej Azji. Przed zimnem chroni je bardzo gęsta sierść.

W naturze manule są zagrożone wymarciem, dlatego hoduje się je

w ogrodach zoologicznych. Bożenka urodziła się w Poznaniu sześć lat temu, jej matką była pochodząca z Nowosybirskiej Mania, a ojcem – urodzony w Highland Wildlife Park w Szkocji Big. Rodzice Bożenki już nie żyją. Ona sama nie ma lewego oka, bo straciła je w młodości w wyniku powikłań po infekcji wirusowej. – W kotniku Bożenka była sama. Chcieliśmy przenieść tam Magellana, ale na szczęście tego nie zrobiliśmy, bo pewnie teraz szukalibyśmy dwóch manuli – dodaje Remigiusz Koziński.

Magellan, brat Bożenki, uciekł już raz z poznańskiego zoo, w październiku 2020 r. Wydostał się wtedy przez służbę, nad którą nie było siatki, a elektryczny pastuch, który miał uniemożliwić zwierzętom ucieczkę. Dał się schwytać dopiero szóstego dnia buszowania po okolicach Jeziora Maltańskiego.

Manul nie jest zwierzęciem niebezpiecznym. Co by było, gdyby z wybiegu wydostało się niebezpieczne zwierzę? – Mamy procedury. Dzwonimy do dyrektora, do weterynarza, do wydziału zarządzania kryzysowego i na policję. Ale na terenie ogrodu nie ma ostrej broni, dyrektor dopiero stara się o takie pozwolenie. Weterynarz może używać wiatrówki ze środkiem uspiałającym, ale tylko na terenie zoo.

Gdyby więc zwierzę wydostało się na zewnątrz, policja musiałaby wezwąć łowczego – wyjaśnia Koziński.

Inne niepokojące wieści

Zniknięcie Bożenki to nie pierwsza niepokojąca wiadomość. Ostatnio pisaliśmy o małpce Lorenzo, która odmroziła sobie palce, bo ktoś z opiekunów zostawił jej otwarte drzwi od wybiegu. Palce trzeba było amputować. Od pracowników zoo dowiedzieliśmy się, że małpce, z powodu odmrożenia, odpadł też ostatnio kawałek ogona. – Odmrożenia na ogonie rzeczywiście weterynarz nie zauważył i tak wyszło, że końcówka ogona odpadła. Ale rana nawet specjalnie nie krwawiła – przyznaje Koziński. – Jednak Lorenzo porusza się po drzewach dość sprawnie, choć może jeszcze nie całkiem normalnie. Widziałem go w sobotę, rządził sobie i był w dobrym stanie.

Przy okazji dowiedzieliśmy się też, że w ogrodzie umiera antylopa afrykańska, sitatunga. W takim stanie znalazła się po narkozie, która nie wiązała się z żadnym zabiegiem, a tylko z przeniesieniem zwierzęcia na inny wybieg. Tę informację też Koziński potwierdza. Wyjaśnia, że to prawdopodobnie skutek starości. Przyznaje, że sytuacja jest krytyczna i zapadła już decyzja o eutanazji sitatungy. ●

OGŁOSZENIE PŁATNE Poznań/34422708

Starosta Poznański

podaje do publicznej wiadomości wyciąg z ogłoszenia przetargu ustnego nieograniczonego na sprzedaż niezabudowanej nieruchomości stanowiącej własność Skarbu Państwa położonej w Białężynie, gm. Murowana Goślina, działka nr 167/6

1. Przedmiotem sprzedaży jest nieruchomość stanowiąca własność Skarbu Państwa położona w Białężynie, oznaczona w ewidencji gruntów i budynków jako obręb 0002 – Białężyn, ark. mapy 1, działka numer 167/6 o pow. 0,0748 ha (748 m²), opis użytków: Sady, zapisana w księdze wieczystej KW nr PO1P/00382911/4. Działka o kształcie nieregularnym, niekorzystnym, niezabudowana, przez działkę przebiega naziemna sieć energetyczna, z dwoma słupami, posadowiona ok. 1,6m – 2,8m od frontowej granicy oraz podziemna sieć wodociągowa wo40, przebiegająca w poprzek działki, w obszarze potencjalnej zabudowy, stanowiąca przyłącze do nieruchomości sąsiednich.
2. Cena wywoławcza w przetargu wynosi 126.000,00 zł (słownie złotych: sto dwadzieścia sześć tysięcy 00/100), w tym podatek Vat 23%.
3. PRZETARG ODBĘDZIE SIĘ W DNIU 16.04.2026 R. (CZWARTEK) W STAROSTWIE POWIATOWYM W POZNANIU, PRZY UL. SŁOWACKIEGO 8, POKÓJ 419 (IV PIĘTRO) O GODZINIE 11⁰⁰
4. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wniesienie wadium w pieniądzu w wysokości 10.000,00 zł. w takim terminie, aby w dniu 10.04.2026 r. (piątek) znalazły się na koncie Starostwa Powiatowego w Poznaniu: Bank Handlowy w Warszawie o/Poznań, 77 1030 1247 0000 0000 3491 6047 Za termin wpłaty wadium uznaje się dzień wpływu należności na wskazany rachunek bankowy.
5. Ogłoszenie o przetargu zostaje zamieszczone na tablicy ogłoszeń w siedzibie Powiatu Poznańskiego – Starostwo Powiatowe w Poznaniu, ul. Jackowskiego 18 – II piętro, w miejscu zwyczajowo przyjętym tj. na tablicy ogłoszeń w budynku przy ul. Słowackiego 8 (IV piętro), oraz na stronach internetowych www.bip.powiat.poznan.pl, www.powiat.poznan.pl
6. Osoby zainteresowane nabyciem nieruchomości mogą dokonać oględzin po uprzednim telefonicznym uzgodnieniu daty wizji. Dodatkowe informacje na temat przedmiotu sprzedaży można uzyskać w Starostwie Powiatowym w Poznaniu w Wydziale Gospodarowania Mieniem, pokój 420, IV piętro, ul. Słowackiego 8 (tel. 61/8410725).

OGŁOSZENIE PŁATNE Poznań/34422707

Starosta Poznański

podaje do publicznej wiadomości wyciąg z ogłoszenia przetargu ustnego nieograniczonego na sprzedaż niezabudowanej nieruchomości stanowiącej własność Skarbu Państwa położonej w Białężynie, gm. Murowana Goślina, działka nr 167/7

1. Przedmiotem sprzedaży jest nieruchomość stanowiąca własność Skarbu Państwa, położona w Białężynie, oznaczona w ewidencji gruntów i budynków jako obręb 0002 – Białężyn, ark. mapy 1, działka numer 167/7 o pow. 0,0618 ha (618 m²), opis użytków: Sady, Grunty orne zabudowane, zapisana w księdze wieczystej KW nr PO1P/00382911/4. Działka o kształcie lekko nieregularnym, korzystnym, niezabudowana, przez działkę przebiega naziemna sieć energetyczna, z dwoma słupami, posadowiona ok. 0,5m – 1,6m od frontowej granicy.
2. Cena wywoławcza w przetargu wynosi 118.000,00 zł (słownie złotych: sto osiemnaście tysięcy 00/100), w tym podatek Vat 23%
3. PRZETARG ODBĘDZIE SIĘ W DNIU 16.04.2026 R. (CZWARTEK) W STAROSTWIE POWIATOWYM W POZNANIU, PRZY UL. SŁOWACKIEGO 8, POKÓJ 419 (IV PIĘTRO) O GODZINIE 11⁰⁰
4. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wniesienie wadium w pieniądzu w wysokości 10.000,00 zł. w takim terminie, aby w dniu 10.04.2026 r. (piątek) znalazły się na koncie Starostwa Powiatowego w Poznaniu: Bank Handlowy w Warszawie o/Poznań, 77 1030 1247 0000 0000 3491 6047 Za termin wpłaty wadium uznaje się dzień wpływu należności na wskazany rachunek bankowy.
5. Ogłoszenie o przetargu zostaje zamieszczone na tablicy ogłoszeń w siedzibie Powiatu Poznańskiego – Starostwo Powiatowe w Poznaniu, ul. Jackowskiego 18 – II piętro, w miejscu zwyczajowo przyjętym tj. na tablicy ogłoszeń w budynku przy ul. Słowackiego 8 (IV piętro), oraz na stronach internetowych www.bip.powiat.poznan.pl, www.powiat.poznan.pl
6. Osoby zainteresowane nabyciem nieruchomości mogą dokonać oględzin po uprzednim telefonicznym uzgodnieniu daty wizji. Dodatkowe informacje na temat przedmiotu sprzedaży można uzyskać w Starostwie Powiatowym w Poznaniu w Wydziale Gospodarowania Mieniem, pokój 420, IV piętro, ul. Słowackiego 8 (tel. 61/8410725).

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY 34423226

NEWSLETTER
Komunikaty.pl

Dla przedsiębiorców, urzędników, zainteresowanych gospodarką.

ZAPISZ SIĘ
Wejdź na stronę komunikaty.pl lub użyj kodu QR

OGŁOSZENIE PŁATNE Poznań/34423077

SuchyLas
Wójt Gminy Suchy Las zawiadamia,

że w dniu 3 marca 2026 r. w siedzibie Urzędu Gminy Suchy Las przy ulicy Szkolnej 13, wywieszony zostanie na okres 21 dni wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży:

1. nieruchomości gruntowe położone w Złotkowie, oznaczone jako działki gruntu o numerach ewidencyjnych: 112/35 o powierzchni 0,4844 ha, zapisana w księdze wieczystej KW nr PO1P/00369391/5 prowadzonej przez Sąd Rejonowy Poznań - Stare Miasto w Poznaniu oraz 114/3 o powierzchni 0,1735 ha, zapisana w księdze wieczystej KW nr PO1A/00081559/3 prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Szamotułach, przeznaczone do sprzedaży w trybie przetargu ustnego ograniczonego;
2. nieruchomości gruntowa położona w Złotkowie, stanowiąca własność Gminy Suchy Las, oznaczona jako działka gruntu o numerze ewidencyjnym 112/34 o powierzchni 0,3043 ha, zapisana w księdze wieczystej KW nr PO1P/00369391/5 prowadzonej przez Sąd Rejonowy Poznań - Stare Miasto w Poznaniu, przeznaczona do sprzedaży w trybie bezprzetargowym.

Powyższy wykaz wywieszony zostanie także na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Suchy Las oraz zamieszczony w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Suchy Las.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy Suchy Las pokój nr 107, tel. 61 8926-296 lub pokój nr 108, tel. 61 8926-291.

Sąd wytyka błędy prokuraturze

Opływ Motławy do powtórki

Sledczy ponownie będą musieli przyjrzeć się sprawie rewitalizacji Opływu Motławy. Sąd nie zostawił suchej nitki na śledczych, a urzędnikom wytknął rażące zaniechania.

Joanna Wiśniowska

– Ta rewitalizacja ma cechy lokalnej katastrofy ekologicznej – komentował na łamach „Wyborczej” Michał Książek, przyrodnik, inspektor drzew i reportażysta.

W czasie realizacji programu rewitalizacji Dolnego Miasta w Gdańsku, na dawne bastiony od strony dzielnicy Olszynka wjechał sprzęt budowlany, ogolając go z trawy i darni. Mieszkańcy alarmowali, że niszczone jest cenny przyrodniczo teren. Powtarzali, że inwestycja może negatywnie wpłynąć na żyjące tutaj ptaki, płazy i ssaki, wśród nich gatunki chronione. Przy dawnej miejskiej fosie żyły dziesiątki gatunków ptaków, można też było natknąć się na jeże, lisy, bobry i sarny. W bastionie Gertruda schronienie miały nietoperze.

Kontrowersyjna rewitalizacja Miasto powtarzało, że nie widzi problemu i zagrożenia dla przyrody.

Aktywiści i ekolodzy z Gdańska nie ustawali w walce z urzędnikami, których do dziś oskarżają o możliwość popelnienia przestępstwa na terenie parku Opływu Motławy na Dolnym Mieście. Zgodził się z nimi Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie, uchylając decyzję derogacyjną, czyli zgodę na celowe uszkodzenie gatunkom chronionym. Wydała ją Generalną Dyрекcję Ochrony Śro-



• **Opływ Motławy w Gdańsku po rewitalizacji**
FOT. BARTOSZ BAŃKA / AGENCJA WYBORCZA.PL

Mieszkańcy od początku alarmowali, że niszczone jest cenny przyrodniczo teren

dowiska, która podtrzymywała decyzję Gdańskiej Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska.

Koszt rewitalizacji Opływu Motławy miał zostać pokryty z unijnej dotacji, ale miasto niespodziewanie przestało ubiegać się o dofinansowanie. Zbiegło się to w czasie z wystosowaną do Komisji Europejskiej skargą ekologów na źle prowadzone prace.

Jednocześnie sprawa kontrowersyjnej rewitalizacji toczyła się w Prokuraturze Rejonowej Gdańsk-Śródmieście, do której w 2023 r. wpłynęło zawiadomienie o podejrzeniu popelnie-

nia przestępstwa na terenie (i na skutek) rewitalizacji parku Opływu Motławy. Śledczy umorzili jednak sprawę w czerwcu 2024 roku.

Krytyka prokuratury

Śledczy ponownie będą musieli przyrzyć się kontrowersyjnej inwestycji. Sąd zobowiązał prokuraturę do dalszego prowadzenia śledztwa w sprawie. – Ta decyzja jest krępująca – nie ma wątpliwości mec. Andrzej Gąsiorowski, adwokat prowadzący sprawę. – Temat jest wyrazisty, jasny i, można powiedzieć, rażący, jeśli chodzi o niszczenie przyrody bez wymaganych zgód.

Czyli można więc uznać, że sąd nie pozostawił na prokuraturze suchej nitki?

– Jako adwokatowi niezręcznie wypowiadać mi się tak ostro, natomiast sąd bardzo krytycznie opisał działanie prokuratury. Pozostaje mieć nadzieję, że śledczy wezmą to sobie do serca i po-

prawnie przeprowadzą postępowanie w bardzo poważnej sprawie – odpowiada prawnik w rozmowie z „Wyborczą”. Zwraca także uwagę, że w sprawach z zakresu ochrony przyrody, organy sprawiedliwości zazwyczaj działają opieszale i niestarannie, stąd nadzieja w sądach, że zmobilizują śledczych do działania.

Jak ocenia mec. Gąsiorowski, Sąd Rejonowy Gdańsk-Południe gruntownie zbadał sprawę, wytykając urzędnikom „rażące zaniechania”. To m.in. brak ostatecznych i prawomocnych decyzji derogacyjnych, pozwalających na ingerencję w świat przyrody. Ale i pominięcie wyroku WSA w Warszawie, który uchylał decyzję korzystną dla inwestora. A także brak ustalenia stanu faktycznego sprawy, działanie przez prokuratora jedynie na bazie fragmentarycznych danych na podstawie dokumentów, które śledczy zgromadzili.

– Sąd uznał wprost, że prokurator nie uczynił istotnych ustaleń faktycznych – mówi adwokat. I dodaje: – Przede wszystkim sąd zwrócił uwagę, że należy zebrać kompleksowe dane stanu przyrody przed przeprowadzeniem rewitalizacji i po niej, a także powołać biegłego ds. ochrony przyrody do ustalenia, czy doszło do zniszczeń w świecie przyrody podczas przeprowadzenia inwestycji.

Andrzej Gąsiorowski ma nadzieję, że prokurator przesłucha wszystkich świadków, czego nie zrobił w postępowaniu przygotowawczym. Mecenas wierzy, że po prawidłowo przeprowadzonym postępowaniu zostanie skierowany akt oskarżenia. Rozmówca „Wyborczej” podejrzewa, że oskarżonych w sprawie może być kilka-kilkanaście osób, które w różny sposób były zaangażowane w rewitalizację – to przedstawiciele inwestora, osoby działające w imieniu wykonawcy oraz urzędnicy.

– Każda z tych osób może odpowiedzieć na innej zasadzie. Część wiedziała, że działania są prowadzone bez ważnych decyzji derogacyjnych, mimo to pozwoliła na niszczenie przyrody, inni nie dochowali należytej staranności – komentuje mecenas.

Jako adwokat zajmujący się sprawami z zakresu ochrony przyrody, cieszy się, że sąd, wydając swoje postanowienie, wziął pod uwagę „komponent aksjologiczny sprawy”, którym jest duża wartość świata przyrody, zniszczonego w wyniku rewitalizacji.

– To ciągle sytuacje wyjątkowe, chciałbym, żeby było ich więcej. Sądy mają w kwestii ochrony przyrody ogromną rolę, żeby uczyć społeczeństwo, że to jedna z najważniejszych wartości, budujących kulturę, cywilizację, ale i nasze dobre samopoczucie, a także możliwość zdrowego życia – puentuje mecenas. ●

Komornik i wezwanie do zapłaty 2,2 mln zł

Rosja nie chce oddać budynku po konsulacie

W grudniu ubiegłego roku dyplomaci Federacji Rosyjskiej opuścili gmach, ale nie przekazali go stronie polskiej i nie zamierzają płacić za korzystanie z obiektu. Próbę zwindykowania Federacji ma podjąć komornik.

Decyzję o zamknięciu ostatniego w Polsce konsulatu Rosji podjął w listopadzie 2025 r. szef MSZ Radosław Sikorski. Placówkę w Gdańsku zlikwidował po wysadzeniu torów kolejowych koło Życzyna. Wcześniej minister zamknął konsulaty w Poznaniu i Krakowie.

Po wyprowadzce dyptomatów władze Gdańska otrzymały list z Ambasady Federacji Rosyjskiej w Warszawie z zapowiedzią, że Rosjanie nie zamierzają opuszczać budynku, ponieważ uważają go za swoją własność. – Z pisma, które otrzymaliśmy z ambasady rosyjskiej, wynika, że w nieruchomościach nadal będzie przebywał pracownik administracyjno-techniczny ambasady. W związku z tym my



• **Dyplomaci Federacji Rosyjskiej gmach opuścili w grudniu ubiegłego roku, ale nie przekazali go stronie polskiej** FOT. MICHAŁ RYŃIAK / AGENCJA WYBORCZA.PL

nie będziemy w stanie przejąć nieruchomości – mówiła wiceprezydentka Gdańska Emilia Łodzińska (PO).

Służby dyplomacyjne Rosji od 1951 r. zajmują willę w Gdańsku przy ul. Batorego. Uważają, że budynek

jest własnością Federacji Rosyjskiej. Ale formalnie nieruchomości należy do Skarbu Państwa. Rosja od wielu lat nie płaciła jednak za korzystanie z budynku. W 2010 r. władze Gdańska podjęły próbę poboru opłat za użyt-

kowanie nieruchomości (prezydent miasta występował w imieniu Skarbu Państwa). Bez skutku.

Po wybuchu wojny w Ukrainie sprawa zadłużenia konsulatu wróciła. Zaległości wliczono na 5 mln zł. Zgodnie ze stanowiskiem MSZ, dług naliczono od nowa od 2023 r.

W 2025 r. zapadł w Sądzie Okręgowym w Gdańsku prawomocny wyrok nakazujący stronie rosyjskiej zapłatę 358 tys. zł za korzystanie z obiektu w okresie od 1 lutego 2023 r. do 1 lipca 2023 r.

– Zgodnie z naszymi grudniowymi zapowiedziami czynności windykacyjne są kontynuowane. Został już skierowany wniosek do komornika sądowego o wszczęcie egzekucji należności zasądzonych wyrokiem Sadu Okręgowego w Gdańsku z 4 marca 2025 r. – mówi Daniel Stenzel, rzecznik prasowy prezydent Gdańska. – Obecnie, w uzgodnieniu z MSZ przygotowujemy kolejne wezwanie do zapłaty do Ambasady Federacji Rosyjskiej w Warszawie na kwotę 2,2 mln zł za bezumowne korzystanie z nieruchomości do końca 2025 r. Wezwanie do zapłaty zostanie przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych przekazane ambasadorowi Federacji Rosyjskiej w formie przewidzianej prawem międzynarodowym.

Rzecznik przypomina, że prezydent Gdańska – zgodnie z przepisami – realizuje w tym przypadku zadania administracji rządowej. – Czynności te są ściśle konsultowane i realizowane w porozumieniu z Ministerstwem Spraw Zagranicznych. Z naszych informacji wynika, że na podstawie wystąpienia prezydent Gdańska i informacji o odmowie przekazania nieruchomości na rzecz Skarbu Państwa przez przedstawicieli Federacji Rosyjskiej, ministerstwo w styczniu 2026 r. wystąpiło do Prokuratury Rządowej o wszczęcie przed sądem postępowania o wydanie tych nieruchomości – mówi Daniel Stenzel. ●

Krzysztof Katka



 ODESZLI.pl

Dziel się
wspomnieniami
o bliskich

Żyją
w naszej
pamięci



Wejdź
na serwis
odeszli.pl



Z głębokim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Grzegorza Dziamskiego

wybitnego krytyka i teoretyka sztuki, jednej z najważniejszych postaci polskiej myśli nad sztuką współczesną, profesora Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, wieloletniego wykładowcy Uniwersytetu Artystycznego im. Magdaleny Abakanowicz w Poznaniu.

Grzegorz, łączyła nas wszystkich miłość do sztuki. Byłeś dla nas nie tylko przyjacielem, lecz także autorytetem. Każda rozmowa z Tobą była wyjątkowa, każde spotkanie prowadziło nas wciąż dalej.

Marcin Berdyszak

Joanna i Stefan Ficerowie

Beata Frydryczak

Jacek Jagielski

Joanna Janiak i Piotr C. Kowalski

Izabela Kowalczyk

Dorota i Roman Kubicz

Wojciech Makowiecki

Daniela Popławska i Ryszard Przybylski

Sonia Rammer

Ewa Rewers

Justyna Ryzek

Marek Wasilewski

Tomasz Wilmański

Ewa Wójtowicz

www.nekrologi.wyborcza.pl/34423202

Z ogromnym smutkiem żegnamy naszą ukochaną



Krystynę Kłoszewską

najdroższą Mamę, Żonę, Babcie.

Odeszła dnia 24 lutego 2026 roku, w wieku 97 lat, pozostawiając po sobie miłość i wspomnienia, które na zawsze pozostaną w naszych sercach.

Uroczystości pogrzebowe odbędą się dnia 5 marca 2026 roku, o godzinie 12:00 na Cmentarzu w Łagiewnikach, ulica Okólna 185, Łódź.

O czym zawiadamia pogrążona w głębokim smutku

Rodzina

www.nekrologi.wyborcza.pl/34423254

NEWSLETTER



Nowości w przepisach,
zamówienia publiczne,
porady ekspertów,
raporty, ogłoszenia.

Dla przedsiębiorców,
urzędników,
zainteresowanych gospodarką.

ZAPISZ SIĘ

Wejdź na stronę
komunikaty.pl
lub użyj kodu QR



Burmistrz Skwierzyny
RG.6722.1.1.2025

Skwierzyna, dnia 3 marca 2026r.

OBWIESZCZENIE

o przyjęciu dokumentu wymagającego udziału społeczeństwa

Na podstawie art. 43 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2024 r. poz. 1112 z późn. zm.) zawiadamiam, iż uchwałą Nr XXII/177/26 z dnia 25 lutego 2026 r. Rada Miejska w Skwierzynie uchwaliła miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego dla obszaru położonego w mieście Skwierzyna w rejonie ul. Międzyrzeckiej 16A.

Jednocześnie informuję o możliwości zapoznania się z treścią ww. dokumentu oraz jego uzasadnieniem i podpisaniem na stronie internetowej lub w siedzibie Urzędu Miejskiego w Skwierzynie, ul. Rynek 1, 66-440 Skwierzyna.

BURMISTRZ SKWIERZYNY
(-) Wojciech Kowalewski

Lubuskie/34423244



Burmistrz Skwierzyny
RG.6722.1.4.2024

Skwierzyna, dnia 3 marca 2026r.

OBWIESZCZENIE

o przyjęciu dokumentu wymagającego udziału społeczeństwa

Na podstawie art. 43 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2024 r. poz. 1112 z późn. zm.) zawiadamiam, iż uchwałą Nr XXII/176/26 z dnia 25 lutego 2026 r. Rada Miejska w Skwierzynie uchwaliła miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego dla obszarów położonych w mieście Skwierzyna w rejonie: ul. Bukowej i ul. Dębowej, ul. Ceglana Góra i ul. Lawendowej, Skwierzyna Gaj, ul. Przemysłowej, ul. Paderewskiego i ul. Grunwaldzkiej.

Jednocześnie informuję o możliwości zapoznania się z treścią ww. dokumentu oraz jego uzasadnieniem i podpisaniem na stronie internetowej lub w siedzibie Urzędu Miejskiego w Skwierzynie, ul. Rynek 1, 66-440 Skwierzyna.

BURMISTRZ SKWIERZYNY
(-) Wojciech Kowalewski

Lubuskie/34423252

STAROSTA MIĘDZYRZECKI
ul. Przemysłowa 2
66-300 Międzyrzecz

Międzyrzecz, dnia 26 lutego 2026 r.

Obwieszczenie Starosty Międzyrzeckiego

AB.6740.1.2.2024.2025.2026.JK

Na podstawie art. 11d ust. 5 i 6 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t. j. Dz.U. z 2024 r., poz. 311) zawiadamiam, że na wniosek z dnia 08-08-2024 r. (wzplynal 09-08-2024 r., uzupelniony 18-02-2026 r., korekta 26-02-2026 r.) Pana Zbigniewa Kokoszki działającego w imieniu i na rzecz zarządcy drogi - Burmistrza Międzyrzecka, ul. Rynek 1, 66-300 Międzyrzecz, zostało wszczęte postępowanie administracyjne w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej - budowy drogi gminnej - budowy obwodnicy Międzyrzecka (etap 2), w ramach zadania inwestycyjnego pn. „Budowa obwodnicy Międzyrzecka wraz z odcinkiem drogi od ulicy Piastowskiej do ulicy Rokitniańskiej” (od km 0+000 do km 1+030,33) - na nieruchomościach oznaczonych jako działki o numerach ewidencyjnych gruntu, stanowiących projektowany pas drogowy drogi publicznej gminnej (w liniach rozgraniczających teren danej drogi): **829, 26/13** - obręb ew. **0002 Międzyrzecz-2**, jednostka ew. 080302_4 Międzyrzecz - miasto.

Zgodnie z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz. U. z 2025 r., poz. 1691) zawiadomienie stron postępowania uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia tj. od daty ukazania się obwieszczenia na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Międzyrzecku, urzędu gminy właściwego ze względu na przebieg drogi oraz w urzędowym publikatorze teleinformatycznym - Biuletynie Informacji Publicznej tych urzędów, a także w prasie lokalnej.

Materiał dowodowy zgromadzony w przedmiotowej sprawie, będzie udostępniony do wglądu w Starostwie Powiatowym w Międzyrzecku ul. Przemysłowa 2, 66-300 Międzyrzecz po wcześniejszym telefonicznym zgłoszeniu zamiaru zapoznania się z dokumentami - nr kontaktowy 95 742 84 46. Do czasu wydania decyzji, strony postępowania mogą zapoznać się z ww. materiałem oraz złożyć swoje uwagi i wnioski w Kancelarii Starostwa Powiatowego w Międzyrzecku, (sekretariat, piętro 1).

Niniejsze obwieszczenie stanowi dopełnienie obowiązku wynikającego z art. 10 kpa.

z up. STAROSTY
Jerzy Kaczkorek
Naczelnik Wydziału
Architektury i Budownictwa

Lubuskie/34423043

BURMISTRZ MIASTA LĘBORK informuje

o wywieszeniu w siedzibie Urzędu Miejskiego w Lęborku przy ul. Armii Krajowej 14 wykazu w sprawie:

- sprzedaży lokalu mieszkalnego nr 6 przy Teligi 12 w Lęborku
- sprzedaży lokalu mieszkalnego nr 23 przy ul. Teligi 14 w Lęborku
- sprzedaży lokalu mieszkalnego nr 8 przy ul. E. Plater 10 w Lęborku
- sprzedaży lokalu mieszkalnego nr 2 przy ul. Wojska Polskiego 38 w Lęborku
- sprzedaży lokalu mieszkalnego nr 9 przy ul. E. Plater 10 w Lęborku

Wykaz zostanie wywieszony na tablicy informacyjnej Urzędu Miejskiego w Lęborku na okres 21 dni, licząc od dnia następnego od ukazania się niniejszej informacji w prasie.



Burmistrz Miasta Lęborka
Jarosław Litwin

Gdańsk/34422878



Dyrektor Oddziału Regionalnego Agencji Mienia Wojskowego w Szczecinie

działając zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t. j. Dz. U. z 2024, poz. 1145) informuje, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Oddziału przy ul. Potulickiej 2 wywieszony został wykaz:

- lokalu niemieszkalnego (piwnicy) nr 2 o pow. 17,18 m², przeznaczonego na potrzeby własne lub magazyn, zlokalizowanego w piwnicy budynku mieszkalnego Wspólnoty Mieszkaniowej w Watczu przy ul. Piłsudskiego 1-1A (dz. nr 3054/5), przeznaczonego do najmu w drodze ustnego przetargu nieograniczonego, na czas nieoznaczony.

Wszelkie informacje można uzyskać pod numerem tel. 91 447 2034

Oddział Regionalny w Szczecinie • ul. Potulicka 2, 70-952 Szczecin, skr. poczt. 1100
Sekretariat: tel. 91 447-20-00, Kancelaria: tel. 91 447-21-10, faks 91 447-20-01
e-mail: szczecin@amw.com.pl • www.amw.com.pl

WYKAZ WYKAZ WYKAZ WYKAZ WYKAZ WYKAZ WYKAZ WYKAZ WYKAZ WYKAZ

Szczecin/34423016

Wyciąg z ogłoszenia
pierwszego przetargu ustnego nieograniczonego na sprzedaż nieruchomości niezabudowanej, oznaczonej w ewidencji gruntów i budynków jako działka nr 160/2 o pow.0,1140ha, obręb 4m.Chojna, ul. Stowiańska, KW SZ1Y/00045252/4 przeznaczonej pod zabudowę mieszkalno-usługową.

Cena wywoławcza 159 600,00zł wadium: 16 000,00zł
 Minimalne postąpienie 1 600,00zł

PRZETARG odbędzie się 16 kwietnia 2026r. o godz. 10.00 w Urzędzie Miejskim w Chojnie przy ul. Jagiellońskiej 4, pokój nr 8.

WADIUM należy wpłacać na konto BS Chojna nr 03 9370 0007 0000 0664 2000 0002 najpóźniej do dnia 13.04.2026r. Za datę wniesienia wadium uważa się dzień jego wpływu na nasze konto.

Pełna treść ogłoszenia opublikowana jest na stronie internetowej: www.bip.chojna.pl, a także wywieszona na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Chojnie (parter).

Blizszych informacji udziela pracownik Urzędu Miejskiego w Chojnie (pok. nr 8) tel. 91 414 10 35 wew. 61.

Szczecin/34422445

Gdańskie Nieruchomości

OGŁOSZENIE

Na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2024 r. poz. 1145 z późn. zm.) **Gdańskie Nieruchomości Samorządowy Zakład Budżetowy** informują, że na tablicach ogłoszeń w siedzibie przy ul. Partyzantów 74, Działu Nieruchomości i Lokali Użytkowych przy ul. Dyrekcyjnej 5, właściwych terytorialnie Obszarach Administracyjnych, Urzędu Miejskiego w Gdańsku przy ul. Nowe Ogrody 8/12, a także na stronach internetowych www.gdansk.pl, www.nieruchosci.gda.pl, zostało wywieszona na okres 21 dni **zarządzenie Nr 328/26 Prezydenta Miasta Gdańska z dnia 27 lutego 2026 roku** w sprawie zatwierdzenia i podania do publicznej wiadomości wykazu zawierającego wolny prawnie i fizycznie lokal użytkowy, wchodzący w skład zasobu Gminy Miasta Gdańska, przeznaczony do oddania w najem w przetargu pisemnym ograniczonym.

Gdańsk/34423284

SYNDYK SPRZEDA NIERUCHOMOŚĆ

Syndyk Masy Upadłości osoby fizycznej nieprowadzącej działalności gospodarczej, ogłasza sprzedaż prawa użytkowania wieczystego nieruchomości gruntowej, położonej w m. Bartoszyce, przy ul. Kętrzyńskiej 42, składającej się z działki nr 367 o pow. 196 m², dla której prowadzona jest KW o numerze OLIY/00031371/7 oraz prawa własności budynku usługowo-mieszkalnego znajdującego się pod wskazanym adresem, wycenionych na kwotę 1018000 zł netto.

Sprzedaż odbywa się z wolnej ręki w trybie nieograniczonego pisemnego konkursu ofert z ewentualną licytacją w przypadku złożenia dwóch lub więcej ofert.

Cena minimalna przedmiotu sprzedaży wynosi 66% wartości sumy oszacowania, tj. 671 880 zł. Sprzedaż budynku wraz z prawem użytkowania wieczystego będzie korzystala ze zwolnienia od opodatkowania podatkiem VAT.

Oferty należy składać w terminie do dnia 31 marca 2026 r. do g. 15:00 na adres Kancelarii Notarialnej Elżbiety Brewki i Łukasza Brewki s.c., ul. Kopernika 1/1, 10-510 Olsztyn. Decydująca jest data wpływu oferty do ww. Kancelarii. Oferta, która wpłynęła po terminie nie będzie rozpatrywana. Ofertę można złożyć osobiście w Kancelarii bądź pocztą. Oferta złożona osobiście powinna być umieszczona w zamkniętej kopercie. Koperta powinna być oznaczona adnotacją: OFERTA – budynek Bartoszyce. Oferta złożona pocztą, powinna być umieszczona w zamkniętej kopercie opisanej jak wyżej, zaś koperta z ofertą umieszczona w większej kopercie zaadresowanej do w/w Kancelarii Notarialnej.

Warunkiem złożenia skutecznej oferty jest wpłacenie wadium w wysokości 10% wartości sumy oszacowania udziału, tj. 101800 zł, najpóźniej do dnia składania ofert (poprzez wpłatę wadium rozumie się wyłącznie uznanie na rachunku bankowym masy upadłości do dnia i godziny składania ofert). Wadium należy wpłacić wyłącznie przelewem na rachunek bankowy masy upadłości o nr 17 1600 1462 1711 4163 6000 0001, prowadzony przez Banku BNP Paribas z dopiskiem „Wadium Budynek w Bartoszycach”.

Ofertę należy złożyć w jednym egzemplarzu, własnoręcznie podpisaną, zaś w jej treści należy wskazać:

- imię, nazwisko, nr PESEL oraz adres do korespondencji w przypadku osoby fizycznej – także w przypadku osób fizycznych prowadzących działalność gospodarczą,
- nazwę firmy, adres do korespondencji, numer NIP, KRS, REGON w przypadku osoby prawnej,
- adres e-mail oraz numer kontaktowy,
- oferowaną cenę za nieruchomość, która nie może być niższa niż cena minimalna,
- oświadczenie o zapoznaniu się z warunkami oferty, stanem technicznym i prawnym nieruchomości – wzór oferty zostanie udostępniony po kontakcie z syndykiem.

Do oferty należy załączyć:

- potwierdzenie zapłaty wadium,
- w przypadku działania przez pełnomocnika – dokument umocowujący do złożenia oferty w imieniu oferenta w postaci pełnomocnictwa, zaś w przypadku osób prawnych (lub innych jednostek wpisanych do rejestru KRS) dodatkowo wydruk z KRS.

Otwarcie i rozpoznanie ofert oraz ewentualna licytacja nastąpi w Kancelarii Notarialnej w dniu 2 kwietnia 2026 o godzinie 9:00. Notariusz sporządzi protokół wpływu ofert. Wybrana zostanie oferta z najwyższą ceną. W przypadku złożenia więcej niż jednej oferty, po rozpoznaniu ofert – tego samego dnia – przeprowadzona zostanie licytacja. Wszelkie koszty transakcji (uzyskanie dokumentów niezbędnych do sprzedaży, koszty notarialne i inne) pokrywa Kupujący. Zawarcie umowy nastąpi w Kancelarii Notarialnej wskazanej przez Syndyka. Kupującemu nie przysługują roszczenia z tytułu rękojmi.

O wyborze najwyższej oferty, oferent zostanie poinformowany osobiście po zakończeniu licytacji bądź pocztą lub telefonicznie w przypadku złożenia jednej oferty. Zawarcie umowy sprzedaży nastąpi w terminie 3 miesięcy od daty wyboru oferty.

Syndyk zastrzega prawo odwołania konkursu bez podania przyczyny na każdym jego etapie.

Wszelkie informacje o przedmiocie i warunkach sprzedaży, w tym operat szacunkowy nieruchomości można uzyskać kontaktując się mailowo z Kancelarią Syndyka: kontakt@kancelariasanator.pl. Operat dostępny jest na stronie www.Syndyka.

Olsztyn/34423276

STAROSTA MIĘDZYRZECZECKI
 ul. Przemysłowa 2
 66-300 Międzyrzecz

Międzyrzecz, dnia 26 lutego 2026 r.

Obwieszczenie Starosty Międzyrzeczeckiego

AB.6740.1.6.2025.2026.JK

Na podstawie art. 11d ust. 5 i 6 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz.U. z 2024 r., poz. 311) zawiadamiam, że na wniosek z dnia 02-12-2025 r. (uzupełniony 25-02-2026 r.) Radosława Ostraszewskiego działającego w imieniu i na rzecz zarządcy drogi - Burmistrza Skwierzyny, ul. Rynek 1, 66-440 Skwierzyna, zostało wszczęte postępowanie administracyjne w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej - budowy ścieżki rowerowej w obszarze ul. Sportowej w miejscowości Skwierzyna, w ramach zamierzenia inwestycyjnego pn. „Rozbudowa drogi gminnej ul. Sportowej w m. Skwierzyna”, (od km 0+000 do km 0+546.227) - na nieruchomościach lub ich częściach, oznaczonych jako działki o numerach ewidencyjnych gruntu, stanowiących:

- projektowany pas drogowy drogi publicznej gminnej nr 102859F - ul. Sportowej (w liniach rozgraniczających teren danej drogi):
317/1, 318/2, 464, 2007/9 (2007/6) - obręb ew. **0002 Skwierzyna-2**, jednostka ew. 080305_4 Skwierzyna - miasto,
- teren niezbędny do przebudowy istniejących zjazdów poza projektowanym pasem drogowym:
310 - obręb ew. **0002 Skwierzyna-2**, jednostka ew. 080305_4 Skwierzyna - miasto.

Uwaga: w nawiasach podano aktualny numer ewidencyjny działki przed podziałem.

Zgodnie z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz. U. z 2025 r., poz. 1691) zawiadomienie stron postępowania uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia tj. od daty ukazania się obwieszczenia na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Międzyrzeczu, urzędu gminy właściwego ze względu na przebieg drogi oraz w urzędowym publikatorze teleinformatycznym - Biuletynie Informacji Publicznej tych urzędów, a także w prasie lokalnej.

Materiał dowodowy zgromadzony w przedmiotowej sprawie, będzie udostępniony do wglądu w Starostwie Powiatowym w Międzyrzeczu ul. Przemysłowa 2, 66-300 Międzyrzecz po wcześniejszym telefonicznym zgłoszeniu zamiaru zapoznania się z dokumentami - nr kontaktowy 95 742 84 46.

Do czasu wydania decyzji, strony postępowania mogą zapoznać się z ww. materiałem oraz złożyć swoje uwagi i wnioski w Kancelarii Starostwa Powiatowego w Międzyrzeczu, (sekretariat, piętro I).

Niniejsze obwieszczenie stanowi dopełnienie obowiązku wynikającego z art. 10 kpa.

z up. STAROSTY
 Jerzy Kaczorek
 Naczelnik Wydziału
 Architektury i Budownictwa

Lubuskie/34423047

OBWIESZCZENIE STAROSTY TORUŃSKIEGO
z dnia 27 lutego 2026 r.
o wydaniu decyzji o zezwoleniu
na realizację inwestycji drogowej

Na podstawie art. 11f ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 311 z dnia 2024.03.05 ze zm.) - zwanej dalej *ustawą* oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz. U. z 2025 r. poz. 1691 z dnia 2025.12.03)

ZAWIADAMIAM,

że na wniosek Burmistrza Miasta Chełmża z dnia 27 lutego 2026 r. została wydana **decyzja znak: AB.6740.1.37.2025.BP o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, polegającej na budowie drogi łączącej ulicę A Mickiewicza z ulicą Polną w mieście Chełmża, powiat toruński**, obejmująca następujące nieruchomości oznaczone w ewidencji gruntów numerami:

(przed nawiasem - numer działki ulegającej podziałowi, w nawiasach - numery działek po podziale, tłustym drukiem - działki lub ich części przeznaczone pod inwestycję drogową, druk pochyły podkreślony - działki z których korzystanie będzie ograniczone):

Obręb 0001, jednostka ewidencyjna 041501_1 Chełmża:

2 (2/1, 2/2, 2/3), 5 (5/1, 5/2, 5/3), 6 (6/1, 6/2, 6/3), 7/1 (7/2, 7/3, 7/4), 8/2 (8/5, 8/6, 8/7), 12/6 (12/9, 12/10), 12/8 (12/11, 12/12), 13 (13/1, 13/2, 13/3), 14 (14/1, 14/2, 14/3), 15/4 (15/5, 15/6, 15/7), 42 (42/1, 42/2, 42/3), 46 (46/1, 46/2), 48 (48/1, 48/2), 41, 12/7;

Obręb 0002, jednostka ewidencyjna 041501_1 Chełmża:

3 (3/1, 3/2, 3/3), 4/1 (4/2, 4/3, 4/4), 5/3 (5/6, 5/7), 5/5 (5/8, 5/9, 5/10), 6/2 (6/3, 6/4), 66 (66/1, 66/2, 66/3), 71 (71/1, 71/2), 72 (72/1, 72/2), 73 (73/1, 73/2), 5/4, 65, 6/1,

Obręb 0004, jednostka ewidencyjna 041501_1 Chełmża: 56;

Obręb 0013, jednostka ewidencyjna 041501_1 Chełmża: 35

Informuję, że strony niniejszego postępowania mogą zapoznać się z treścią decyzji w Starostwie Powiatowym w Toruniu, Wydział Architektury i Budownictwa, ul. Towarowa 4-6, (tel. 56 662 89 39) w godzinach pracy Urzędu.

Od decyzji służy odwołanie do Wojewody Kujawsko-Pomorskiego za pośrednictwem Starosty Toruńskiego, w terminie 14 dni od dnia otrzymania decyzji przez wnioskodawcę lub zawiadomienia pozostałych stron o jej wydaniu. Zgodnie z art. 11g ust. 1a ustawy j.z., odwołanie strony od decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej zawiera zarzuty odnoszące się do tej decyzji, określa istotę i zakres żądania będącego przedmiotem odwołania oraz wskazuje dowody uzasadniające to żądanie. Natomiast zgodnie z art. 11f ust. 3 ustawy i z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego zawiadomienie stron postępowania uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia poprzez obwieszczenie w Starostwie Powiatowym w Toruniu oraz w urzędach gmin właściwych ze względu na przebieg drogi, w urzędowych publikatorach teleinformatycznych - Biuletynie Informacji Publicznej tych urzędów, a także w prasie lokalnej.

W trakcie biegu terminu do wniesienia odwołania stronom przysługuje prawo do zrzeczenia się odwołania. Z dniem doręczenia Staroście Toruńskiemu oświadczenia o zrzeczeniu się prawa do wniesienia odwołania przez ostatnią ze stron postępowania, niniejsza decyzja staje się ostateczna i prawomocna. Ponadto jeżeli wszystkie strony zrezygnają z prawa do wniesienia odwołania niniejsza decyzja podlega wykonaniu przed terminem do wniesienia odwołania.

Bydgoszcz-Toruń/34423291

Burmistrz Miasta Kowalewo Pomorskie

działając w oparciu o art. 35 ust. 1 i 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami, informuje, że w siedzibie Urzędu Miejskiego w Kowalewie Pomorskim, przy ul. Konopnickiej 13, został wywieszony

wykaz następujących nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży: dz. o nr geod. 19/5, o pow. 0,2412ha, położona w obrębie ewid. Srebrniki, zabudowana budynkiem mieszkalnym i dwoma budynkami gosp. (w części), będącymi własnością osoby prywatnej.

Warunkiem zawarcia umowy jest złożenie oświadczenia, podpisanego przez właściciela budynków, że nabywca dokonał rozliczenia nakładów poniesionych przez osobę, która przedmiotowe budynki wznosiła lub przez jej spadkobierców.

Bydgoszcz-Toruń/34423268

Burmistrz Miasta Kowalewo Pomorskie

działając w oparciu o art. 35 ust. 1 i 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami, informuje, że w siedzibie Urzędu Miejskiego w Kowalewie Pomorskim, przy ul. Konopnickiej 13, został wywieszony

wykaz następującej nieruchomości i przeznaczonej do sprzedaży: lokal mieszkalny nr 9, znajdujący się w budynku nr 3, przy ulicy Szkolnej w Kowalewie Pomorskim.

Bydgoszcz-Toruń/34423267

Słowo NOWOŚĆ
Literówka
Quizy
Sudoku
Krzyżówki

Szukaj w APLIKACJI WYBORCZEJ

Słowo

Zeskanuj QR kod i pobierz aplikację

wysokieobcasy | Przewodnik po wychowaniu

PSYCHOLOGIA dla rodziców

Wrażliwy jak chłopiec

OPISY WYBRANYCH PRZEMYSŁOWCÓW I INWENTUR
 DORADZANIE WYKONANIE NAWROTÓW
 CZY BUDOWAĆ WIELKI PRZEMYSŁOWY BUDYNEK?
 CZY BUDOWAĆ WIELKI PRZEMYSŁOWY BUDYNEK?
 CZY BUDOWAĆ WIELKI PRZEMYSŁOWY BUDYNEK?
 CZY BUDOWAĆ WIELKI PRZEMYSŁOWY BUDYNEK?
 CZY BUDOWAĆ WIELKI PRZEMYSŁOWY BUDYNEK?
 CZY BUDOWAĆ WIELKI PRZEMYSŁOWY BUDYNEK?

TEMAT NUMERU:
WRAŻLIWY JAK CHŁOPIEC

oraz:

- Jak pomóc dziecku w kryzysie
- Dojrzwanie. Jak zrozumieć nastolatka
- Szkoła nie musi być najważniejsza

żyć lepiej
 psychologia codziennie

Więcej o psychologii czytaj na wysokieobcasy.pl/zyclepiej



OGŁOSZENIE BURMISTRZA CHOSZCZNA

o przestaniu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu położonego w obrębie Żeńsko w gminie Krzęcin.

Informuję, że w dniu 16 lutego 2026 roku wpłynął do Urzędu Miejskiego w Choszczynie projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu położonego w obrębie Żeńsko w gminie Krzęcin, celem jego zaopiniowania.

Przedmiotem planu jest dostosowanie parametrów elektrowni wiatrowych do najnowszych technologii oraz dostosowanie strefy oddziaływania do obowiązujących przepisów prawa. W wyniku realizacji sporządzanego planu stare turbiny zostaną wymienione na nowe.

Zgodnie z art. 6d ust. 2 ustawy o inwestycjach w zakresie elektrowni wiatrowych (Dz. U. z 2024 r. poz. 317) do dnia 02.04.2026 r. Burmistrz ma możliwość przedstawić Gminie Krzęcin opinię dot. projektu planu, a po jej przedstawieniu opublikować jej treść w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie podmiotowej urzędu gminy oraz na stronie podmiotowej urzędu gminy.

Zgodnie z dyspozycją art. 6d ust. 4 ustawy o inwestycjach w zakresie elektrowni wiatrowych, brak odpowiedzi na przestany projekt w okresie 45 dni od jego otrzymania będzie traktowane jako uzgodnienie projektu w przedłożonej wersji.

Jednocześnie informuję, że projekt planu wraz z prognozą i załącznikami opublikowany jest również na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Gminy Krzęcin pod adresem <https://bip.krzecin.pl/dokumenty/4557>.

Burmistrz Choszczna
(-) Artur Raczynski

Szczecin/34423153

Sygn. akt LD1M/GUp/17/2025

OGŁOSZENIE

Syndyk masy upadłości Biura Ekonomiczno - Handlowego Jan Zasada Sp. z o. o. z siedzibą w Wieluniu ogłasza konkurs ofert na sprzedaż:
prawa własności nieruchomości gruntowej, zabudowanej obiektem produkcyjno-handlowym, położonej w Wieluniu, przy ulicy Fabrycznej 6a, złożonej z działki nr 33, o powierzchni 8.432,00 m2, dla której Sąd Rejonowy w Wieluniu, V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr SR1W/00029880/8. Zabudowę nieruchomości stanowią budynki: administracyjno-handlowy, dwa produkcyjno-magazynowe i magazynowy, o łącznej powierzchni użytkowej 5.616,55 m2, za cenę nie niższą niż 10.489.000,00 złotych (słownie: dziesięć milionów czterysta osiemdziesiąt dziewięć tysięcy złotych), stanowiącą 85,00 % ceny oszacowania.

Pismne oferty w języku polskim należy składać w zaklejonej kopercie w terminie do dnia 27 marca 2026 roku, do godziny 15.00 na adres: Artur Jankowski - Kancelaria Syndyka, ul. Suwalska 25/27, 93-176 Łódź, z czytelnym napisem na kopercie: „Oferta zakupu nieruchomości położonej w Wieluniu przy ul. Fabrycznej 6a” (decyduje data doręczenia oferty na podany adres).

Przystępujący do konkursu ofert powinien, pod rygorem niedopuszczenia do konkursu ofert, wpłacić wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej, tj. w wysokości 1.048.900,00 złotych na rachunek masy upadłości, prowadzony dla upadłej spółki w Santander Bank Polska S.A. o numerze konta: 14 1090 1766 0000 0001 6198 7289.

Szczegółowe warunki sprzedaży określa regulamin wyłożony do wglądu w siedzibie Kancelarii Syndyka Artura Jankowskiego, ul. Suwalska 25/27, 93-176 Łódź.

Otwarcie i rozpoznanie ofert odbędzie się w dniu 31 marca 2026 roku o godz. 12.00 w siedzibie Kancelarii Syndyka.

Szczegółowe informacje o nieruchomości oraz ustalanie terminu oględzin pod adresem e-mail: ajankowski@syndykjankowski.pl oraz pod numerami telefonów: +48 42 672 23 01, +48 728 123 430 oraz +48 603 533 058.

Łódź/34423263

INFORMACJA

Na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Stubicach przy ul. Akademickiej 1 wywieszony został wykaz nieruchomości, stanowiącej zasób Gminy Stubice, przeznaczonej do oddania w użyżenie na czas nieoznaczony tj. zarządzenie nr 626/2026.

Wykazy wywieszono i zamieszczono na stronie internetowej www.slubice.pl w dniu 25 lutego 2026 r. na okres 21 dni.

Dodatkowe informacje można uzyskać bezpośrednio w siedzibie Urzędu Miejskiego w Stubicach przy ul. Akademickiej 1 - Wydział Gospodarowania Nieruchomościami i Architektury lub telefonicznie 095 737 20 60.

Lubuskie/34423149



OGŁOSZENIE

Burmistrz Miasta i Gminy Cybinka Ogłasza:

- VII przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż działki 206/15 obręb Cybinka o pow. 1540 m² - cena wywoławcza 133 980,00 zł, wadium 14 000,00 zł. Termin I przetargu wyznaczony był na 26.06.2025 r., II przetargu wyznaczony był na 14.08.2025 r., III przetargu wyznaczony był na 09.10.2025 r., IV przetargu wyznaczony był na 21.11.2025 r., V przetargu wyznaczony był na 15.01.2026 r., VI przetargu wyznaczony był na 26.02.226 r. Przetarg odbędzie się w dniu 03.04.2026 r. o godz. 10⁰⁰ w siedzibie Urzędu Miejskiego w Cybince.

- III przetarg nieograniczony na sprzedaż działki 736/21 obręb Cybinka o pow. 1629 m² - cena wywoławcza 98 000,00 zł, wadium 10 000,00 zł. Termin I przetargu wyznaczony był na 08.01.2026 r., II przetargu na dzień 06.02.2026 r. Przetarg odbędzie się w dniu 03.04. r. o godz. 11⁰⁰ w siedzibie Urzędu Miejskiego w Cybince. Warunkiem uczestnictwa w przetargach jest wpłacenie wadium, najpóźniej do dnia 31.03.2026 r. Przeznaczenie terenu wg studium - tereny zainwestowane, przeznaczone do rehabilitacji i uzupełnień i tereny zabudowy mieszkaniowej. Pełną informację dotyczącą nieruchomości zawiera ogłoszenie wywieszono na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego ul. Szkolna 5, Cybinka. Ogłoszenie dostępne jest na stronie internetowej www.cybinka.pl. Szczegółową informację można uzyskać w Referacie Gospodarowania Nieruchomościami, Mieniem Komunalnym i Środowiska pok. 10 A, tel. 683911440 wew. 7.

Lubuskie/34423147



OGŁOSZENIE BURMISTRZA KARLINA

o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących projektu zintegrowanego planu inwestycyjnego dla fragmentu obrębu geodezyjnego Lubiechowo, w gminie Karlino

Na podstawie art. 37ec ust. 5 ustawy z dnia 27 marca 2003r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2024 r. poz. 1130 z późn. zm.), w związku z uchwałą nr XXIII/189/26 Rady Miejskiej w Karlinie z dnia 30 stycznia 2026 r. w sprawie wyrażenia zgody na przystąpienie do sporządzenia zintegrowanego planu inwestycyjnego dla fragmentu obrębu geodezyjnego Lubiechowo, w gminie Karlino, informuję, że w dniach: od 3 marca 2026 r. do 25 marca 2026 r. odbędą się konsultacje społeczne do ww. projektu zintegrowanego planu inwestycyjnego.

W trakcie trwania konsultacji społecznych, można zapoznać się z projektem zintegrowanego planu inwestycyjnego dla fragmentu obrębu geodezyjnego Lubiechowo, w gminie Karlino wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, udostępnionych na stronie BIP Urzędu Miejskiego w Karlinie pod adresem: <https://bip.karlino.pl/bip> (zakładka Planowanie przestrzenne, Zintegrowane Plany Inwestycyjne, Projekty ZPI) oraz w siedzibie Urzędu Miejskiego w Karlinie, Plac Jana Pawła II 6, 78-230 Karlino.

Zgodnie z art. 37ec ust. 5 w ramach konsultacji społecznych przewidziano jedną formę konsultacji, tj. zbieranie uwag.

Uwagi do ww. projektu planu można składać w nieprzekraczalnym terminie do dnia 25 marca 2026 r. Uwagi należy składać na formularzu w formie papierowej w siedzibie Urzędu Miejskiego w Karlinie albo drogą pocztową na jego adres albo w formie elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej na adres: um@karlino.pl lub adres EPUAP: /GminaKarlino/skrytka edorczenia: AE-PL-26369-24034-EGECA-13.

Formularz dostępny jest na stronie <https://www.gov.pl/web/rozwoj-technologie/formularz-pisma-dotyczacego-aktu-planowania-przestrzennego>. Składający uwagę podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazuje, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą, oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Informuję, że zgodnie z art. 46 pkt 1 oraz art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1112 z późn. zm.), w związku z prowadzonym postępowaniem w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko, w miejscu i czasie przeprowadzanych konsultacji społecznych istnieje możliwość zapoznania się z niezbędną dokumentacją sprawy w siedzibie Urzędu Miejskiego w Karlinie, Plac Jana Pawła II 6, 78-230 Karlino, w godzinach urzędowania oraz na stronie BIP Urzędu Miejskiego w Karlinie pod adresem <https://bip.karlino.pl/bip> (zakładka Planowanie przestrzenne, Zintegrowane Plany Inwestycyjne, Projekty ZPI).

Zgodnie z art. 40 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1112 z późn. zm.), osoby fizyczne i prawne oraz jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej mogą wnieść uwagi i wnioski do dokumentacji dot. strategicznej oceny oddziaływania na środowisko:

- w formie pisemnej,
- ustnie do protokołu w Urzędzie Miejskim w Karlinie, w godzinach urzędowania,
- za pomocą środków komunikacji elektronicznej, tj. poczty elektronicznej na adres e-mail: um@karlino.pl lub EPUAP: /GminaKarlino/skrytka edorczenia: AE-PL-26369-24034-EGECA-13.

Wnioski i uwagi w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko można składać w nieprzekraczalnym terminie do 25 marca 2026 r.

Uwagi i wnioski złożone po upływie wyżej podanych terminów pozostaną bez rozpatrzenia.

Informacja o przetwarzaniu danych osobowych przez Urząd Miejski w Karlinie dostępna jest na stronie BIP tut. Urzędu <https://bip.karlino.pl/bip/ochrona-danych-osobowych/obowiazek-informacyjny> z zastrzeżeniem art. 8a ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1130 z późn. zm.).

Burmistrz Karlina
Piotr Woś

Szczecin/34423145

WI-V.747.1.28.2025.AS.j

OBWIESZCZENIE

Działając na podstawie art. 9q ust. 2 i 3 ustawy z dnia 28 marca 2003 r. o transporcie kolejowym (Dz.U. z 2025 r. poz. 1234 ze zm.), zwanej dalej „u.t.k.”, art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks Postępowania Administracyjnego (tj. Dz.U. z 2025 r. poz. 1691), zwanej dalej „Kpa” oraz na podstawie art. 72 ust. 6 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2024 r. poz. 1112 ze zm.),

Wojewoda Pomorski zawiadamia,

że zgodnie z art. 9a ust. 1 u.t.k., po rozpatrzeniu wniosku PKP Polskich Linii Kolejowych S.A. nr IRRK2/10/5.2233.161.01.2025.IRE-02966-I z dnia 1 grudnia 2025 r., zmodyfikowanego pismem nr IRRK2/10/5.2233.161.03.2025/2026.IRE-02966-I z dnia 17 lutego 2026 r., w dniu 25 lutego 2026 r. wydał decyzję nr WI-V.747.1.28.2025.AS o ustaleniu lokalizacji linii kolejowej dla przedsięwzięcia pn.:

„Budowa/przebudowa linii kolejowej nr 230 Wejherowo – Steknica odcinek 4 Choczewo – Słajzewo Elektrownia w km od 35+550 do 50+373”, realizowanego w ramach projektu:

„Zapewnienie dostępu kolejowego do elektrowni jądrowej Lubiatowo – Kopalino”, na działkach ewidencyjnych nr:

- Gmina Choczewo, obręb 0006 Choczewo: 241/8, 241/7, 241/6, 341, 183/2, 182, 178, 524/1 (524), 524/2 (524), 524/3 (524), 64/1 (64), 64/2 (64), 65, 75/1 (75), 74, 49, 87, 84/1 (84), 84/2 (84), 77/1 (77), 78/4 (78/1), 78/6 (78/2), 78/8 (78/3), 79/5 (79/3), 352/1, 348/1 (348), 346/1 (346), 549/12 (549/5), 549/10 (549/6), 345/3 (345/2), 343/1 (343), 342/13 (342/1), 340/10 (340/5), 239/1 (239), 189/3 (189/1), 527/7 (527/6), 179/3 (179/2), 177/7 (177/4), 177/5 (177/3), 176/3 (176/2), 175/3 (175/2), 174/3 (174/2), 173/5 (173/4), 186/1 (186), 340/7 (340/3), 340/8 (340/3), 164/3 (164/2), 164/4 (164/2), 163/5 (163/3), 163/7 (163/4), 163/8 (163/4), 312/1 (312), 312/2 (312), 54/8 (54/5), 534/6 (534/3), 181/3 (181/2), 181/4 (181/2), 181/5 (181/2), 79/7 (79/4), 79/8 (79/4), 86/1, 241/14 (241/4), 241/15 (241/4), 241/12 (241/2), 241/13 (241/2), 241/9 (241/1), 241/11 (241/1), 241/10 (241/1), 240/3 (240), 240/5 (240), 240/4 (240), 353/3 (353/1), 353/4 (353/1), 549/2, 356/1, 357/7, 350/9 (350/7), 350/10 (350/7), 350/11 (350/8), 350/12 (350/8), 351/3 (351/2), 351/4 (351/2), 188/13, 188/12, 188/11, 528/3 (528/2), 528/5 (528/2), 528/4 (528/2), 88, 242, 115/3, 241/3, 309/3, 309/4, 354, 351/1, 163/1, 164/1, 19/1 (19), 166, 332, 321, 165/2, 80, 81, 82, 20, 180,

- Gmina Choczewo, obręb 0014 Żelazno: 47/1, 369/1 (369), 369/2 (369), 368/1 (368), 374/1 (374), 373/5 (373), 373/8 (373), 373/6 (373), 373/7 (373), 376/1 (376), 376/2 (376), 377/4 (377/3), 377/5 (377/3), 377/8 (377/3), 377/6 (377/3), 377/9 (377/3), 242/5,

- Gmina Choczewo, obręb 0010 Kurowo: 56/12 (56/10), 56/14 (56/10), 56/15 (56/11), 56/18 (56/11), 56/16 (56/11), 56/19 (56/11), 56/17 (56/11), 334/1 (334), 334/3 (334), 334/4 (334), 29/40 (29/37), 29/46 (29/37), 29/41 (29/37), 29/47 (29/37), 29/42 (29/37), 29/48 (29/37), 29/43 (29/37), 29/49 (29/37), 29/44 (29/37), 29/50 (29/37), 29/45 (29/37), 61/10 (61/7), 61/11 (61/7), 61/12 (61/7), 61/16 (61/7), 61/13 (61/7), 63/79 (63/76), 63/83 (63/76), 63/80 (63/76), 63/84 (63/76), 63/81 (63/76), 63/82 (63/76), 63/75 (63/76), 327/2 (327), 62/1 (62), 62/3 (62), 62/2 (62), 62/4 (62), 59/1 (59), 25/2 (25/1), 25/3 (25/1), 57/1, 38, 24, 331/1 (331), 331/2 (331), 332/1 (332), 332/2 (332), 332/3 (332), 332/7 (332), 332/4 (332), 54, 328/1 (328), 56/20 (56/8), 335/1 (335), 335/2 (335), 335/3 (335), 335/4 (335), 61/8 (61/2), 60/1 (60), 60/2 (60), 60/6 (60), 60/3 (60), 60/4 (60), 59/3 (59), 59/2 (59), 25/4 (25/1), 25/5 (25/1), 25/6 (25/1),

- Gmina Choczewo, obręb 0012 Lublewo: 258/1 (258), 258/2 (258), 258/3 (258), 286,

- Gmina Choczewo, obręb 0001 Jackowo: 68/1 (68), 68/3 (68), 68/2 (68), 68/4 (68), 64/68 (64/55), 64/72 (64/55), 64/69 (64/55), 64/73 (64/55), 64/70 (64/55), 64/71 (64/55), 64/62 (64/51), 64/66 (64/51), 64/63 (64/51), 64/67 (64/51), 64/64 (64/51), 64/65 (64/51), 64/52, 64/60 (64/49), 64/61 (64/49), 54/9, 54/229 (54/220), 54/233 (54/220), 54/230 (54/220), 54/234 (54/220), 54/231 (54/220), 54/232 (54/220), 54/221 (54/217), 54/222 (54/217), 54/224 (54/217), 54/218, 236/1 (236), 236/5 (236), 236/2 (236), 236/3 (236), 236/7 (236), 236/4 (236), 54/225 (54/219), 54/227 (54/219), 54/226 (54/219), 237/1 (237), 237/3 (237), 237/2 (237), 237/4 (237), 233/1 (233), 233/2 (233), 233/5 (233), 233/3 (233), 263/1 (263), 263/4 (263), 263/2 (263), 263/3 (263), 34/1 (34), 34/5 (34), 34/2 (34), 34/3 (34), 34/7 (34), 34/4 (34), 31/1 (31), 31/4 (31), 31/2 (31), 31/3 (31), 224/1 (224), 224/4 (224), 224/2 (224), 224/5 (224), 224/3 (224), 23/1 (23), 23/2 (23), 126, 127/3 (127), 127/4 (127), 127/5 (127), 128/3 (128), 128/5 (128), 128/4 (128), 128/6 (128), 129, 130/3 (130), 130/4 (130), 4/11 (4), 4/13 (4), 4/12 (4), 28/6 (28/3), 28/7 (28/3), 27/4 (27/3), 245/1, 55/1 (55), 55/2 (55), 55/3 (55), 54/21, 32/3 (32/2), 199/3 (199/2), 64/28, 55/4 (55), 32/4 (32/2), 199/4 (32/2)

- Gmina Choczewo, obręb 0008 Słajzewo: 363/1 (363), 363/2 (363), 332/33 (332/31), 332/34 (332/31), 307/1 (307), 307/2 (307), 315/2 (315/1), 315/4 (315/1), 315/3 (315/1), 315/5 (315/1), 311/2 (311/1), 311/5 (311/1), 311/6 (311/1), 311/7 (311/1), 311/8 (311/1), 310/1 (310), 310/3 (310), 310/2 (310), 310/4 (310), 310/5 (310), 123, 306/1 (306), 306/2 (306), 259/1 (259), 259/5 (259), 259/2 (259), 259/6 (259), 259/3 (259), 259/4 (259), 119/1 (119), 119/2 (119), 261/1 (261), 261/3 (261), 261/2 (261), 261/4 (261), 261/5 (261), 261/6 (261), 262/1 (262), 262/5 (262), 262/2 (262), 262/6 (262), 262/3 (262), 262/7 (262), 262/4 (262), 121/1 (121), 121/3 (121), 121/2 (121), 133, 264/1 (264), 264/2 (264), 260/1 (260), 260/2 (260), 120/1 (120), 132, 359, 314, 122, 317, 351, 263, 120/2 (120),

- Gmina Choczewo, obręb 0007 Sasino: 459/4 (459), 459/5 (459), 460/4 (460), 460/5 (460), 430/1 (430), 430/2 (430), 430/3 (430), 80/1 (80), 79/1 (79), 78/1 (78), 510/6, 510/5, 510/4, 510/3, 510/2, 510/18 (510/1), 510/19 (510/1), 461/1 (461), 461/2 (461), 461/5 (461), 461/3 (461), 463/6 (463/2), 463/8 (463/2), 463/7 (463/2), 463/9 (463/2), 81/1 (81), 81/2 (81), 82, 75/1 (75), 75/2 (75), 93/1 (93), 66, 93/2 (93).

* w nawiasach podano numery działek przed podziałem wg oznaczenia w katastrze nieruchomości.

Z wyżej wymienioną decyzją oraz aktami sprawy można się zapoznać w Wydziale Infrastruktury Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego w Gdańsku przy ul. Okopowej 21/27, po telefonicznym uzgodnieniu terminu pod nr tel. 58 30-77-286.

Treść decyzji została również zamieszczona, na okres 14 dni licząc od dnia 27 lutego 2026 r. w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie podmiotowej Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego: <https://www.gov.pl/web/uw-pomorski/obwieszczenia-wojewody-pomorskiego-z-zakresu-wydzialu-infrastruktury5>

Zgodnie z art. 9q ust. 5 u.t.k. oraz art. 129 Kpa, od decyzji służy odwołanie do Ministra Finansów i Gospodarki, za pośrednictwem Wojewody Pomorskiego, w terminie 14 dni od skutecznego doręczenia. Zgodnie z art. 49 Kpa, doręczenie przez obwieszczenie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia.

Jednocześnie informuję, że na podstawie art. 9w ust. 1 u.t.k. przedmiotowej decyzji nadano rygor natychmiastowej wykonalności.

Gdańsk/34423231

W związku ze sporządzeniem i złożeniem przez syndyka masy upadłości ostatecznego planu podziału funduszy masy upadłości w dniu 21 stycznia 2026 roku, do którego sędzia komisarz wniosł poprawki postanowieniem z dnia 9 lutego 2026 roku, w postępowaniu upadłościowym SYSTEM spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Dobrzanach, w upadłości likwidacyjnej - sygn. akt XII GUp 2/14 - sędzia komisarz poucza, iż ostateczny plan podziału można przeglądać w Biurze Obsługi Interesantów Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie - Czytelnia Akt, ul. Kaszubska 42 i poucza o prawie złożenia zarzutów co do ostatecznego planu podziału w terminie dwóch tygodni od dnia ukazania się obwieszczenia w wydaniu lokalnym dziennika Gazeta Wyborcza i ogłoszenia w Monitorze Sądowym i Gospodarczym.

www.infopublikator.pl

Olsztyn/34423218

Zdemaskowany Prevc

W niedzielnym konkursie PŚ w Bad Mitterndorf Domen Prevc pobił rekord mamuciej skoczni Kulm, lecąc aż 245,5 m. Kilka minut wcześniej kamery uchwyciły kontrowersyjne zachowanie Słowenca.

Jakub Balcerski

Słoweniec nie miał sobie równych na mamucie Kulm i wygrał oba konkursy, a w niedzielę poprawił rekord skoczni. Wyrównał zatem rekord cyklu Pucharu Świata, wygrywając już sześć jego konkursów z rzędu. Jednak to, co wydarzyło się tuż przed rekordowym lotem na 245,5 m, odbiera nieco magii wyczynowi Słowenca. Nie pociągnął konsekwencji zachowania, które jest wyraźnie zabronione w przepisach.

Pokazano go tuż przed skokiem Japończyka Ryoyu Kobayashiego w II serii niedzielnych zawodów. Wszystko miało miejsce 5 min przed tym, jak Prevc odleciał po drugie zwycięstwo w miniony weekend. W obrazku z telewizyjnej transmisji widać, jak Prevc naciąga rękaw swojej bielizny, tzw. ubranka skoczka, które zawodnicy noszą pod kombinezonami. Robił to w trakcie zakładania kombinezonu przed kontrolą sprzętu na górze skoczni.

Interesująca jest cała scena pokazana w transmisji. Bo Prevc naciągnął koszulkę – jedną z dwóch części bielizny skoczka – dwukrotnie. Za pierwszym razem podwinął mu się rękaw, a Słoweniec, który zdał sobie z tego sprawę, gdy wkładał już na siebie kombinezon, zdjął go i naciągnął materiał „ubranka” jeszcze raz, tym razem skutecznie.

Przepisy są jasne

Zgodnie z przepisami dot. tej części sprzętu skokowego (pkt 5.2. o kształcie bielizny skoczka) „rękaw powinien się kończyć przed łokciem”. Dotyczy on przede wszystkim produkcji sprzętu – tu wszystko się zgadzało, bo Prevc korzystał ze standardowego modelu bielizny. Jednak jego ułożenie nie było przepisowe. Prevc naciągnął rękaw aż na przedramię, niedaleko nadgarstka. Takie działanie może pomagać w powietrzu, sprawić, że materiał odpowiednio się opuci i będzie miał też wpływ na ułożenie kombinezonu. Oczywiście nie widać, co działo się później ani jak ułożony był materiał „ubranka” Prevc’a podczas kontroli kombinezonu czy w trakcie skoku. Jednak już samo poprawianie rękawka to manipulowanie sprzętem w zabroniony sposób.



Poprosiliśmy o komentarz kontrolera sprzętu Międzynarodowej Federacji Narciarskiej (FIS) Mathiasa Hafele. – Widziałem to w telewizji. Sprawdziłem Domenę przed skokiem. Pokazał, jak nosi bieliznę podczas skoku, i wszystko było w porządku. Po skoku też przeszedł kontrolę. Najpierw wysokości kroczka, a następnie sprawdziłem bieliznę. Miał zwykły krój tego elementu, nie było żadnego silikonu czy innego materiału, który mógłby zostać użyty, żeby odpowiednio układać ubranko – przekazał nam Austriak.

Dopytaliśmy, czy ruch wykonany przez Prevc’a nie jest zakazany, do czego nie odniósł się w przesłanej wypowiedzi. – Nie ma definicji tego typu ruchów w przepisach – uważa Hafele. A wg nas zachowanie Prevc’a powinno zostać rozpatrzone pod kątem złamania zasad dot. sprzętu skoczków ustalonych przez FIS. Mogłoby zatem zakończyć się dyskwalifikacją i żółtą kartką – ostrzeżeniem przed kolejną, która skutkowałaby już odsunięciem skoczka od startu w dwóch konkursach.

Ale Prevc nie poniósł żadnych konsekwencji nieprzepisowego naciągania bielizny. Nikt nie protestował także w tej sprawie podczas zawodów. Zrobiło się o niej głośno dopiero po zawodach.

Sprawa Prevc’a przypomina niemal identyczny przypadek sprzed czterech lat. Wtedy Austriak Stefan Kraft naciągał rękawy swojego „ubranka” podczas konkursu drużynowego w Lahti. Robił to na długo przed swoim skokiem, w pokoju, w którym skoczkowie czekają i przygotowują się do wyjścia na rozbieg, a nie tuż przed kontrolą na górze skoczni i wejściem na belkę startową.

1 marca br. Zawody Pucharu Świata FIS. Słoweniec Domen Prevc świętuje zwycięstwo w konkursie indywidualnym mężczyzn FOT. REUTERS / CHRISTIAN BRUNA

Domen Prevc nie poniósł żadnych konsekwencji nieprzepisowego naciągania bielizny

Kraftowi wytykano jednak złamanie przepisów, a atmosferę podgrzewał fakt, że był wówczas najlepszym indywidualnie zawodnikiem konkursu, który Austria wygrała.

Na wieży najazdowej

Kamery rzadko pokazują skoczków na wieży najazdowej – jeśli już, to w pokoju, w którym czekają na skok. Tam zazwyczaj nie dzieje się nic specjalnie ciekawego. Kadry i ich sprzętowcy próbują tylko wylać z poszczególnych ujęć, czy widać jakieś szczegóły elementów sprzętu, np. butów czy kombinezonu. Za to pokazowania zawodników przed kontrolą na górze skoczni często się w ogóle unika. FIS twierdzi, że skoro zawodnicy mogą układać kombinezon przed kontrolą jak chcą, nie powinno się pokazywać, co robią z nim przed skokiem. I że to źle wpływa na wizerunek dyscypliny.

Obrazki z Kulm były zatem zaskakujące. Zwłaszcza że to niejedynie ciekawe ujęcie Domena Prevc’a, które zobaczyliśmy przed jego drugim niedzielnych skokiem. Inne udostępnił w serwisach społecznościowych profil skokowych fanów z Finlandii – Onkonalka. Widać na nich, że Słoweniec stawia but pod kątem i mocno wygina kostkę. To dość nietypowy sposób ociekowania na skok, tuż przed wejściem na belkę. Dalo się go zauważyć już raz wcześniej – w trakcie zawodów w Klingenthal. Z naszych informacji wynika, że ten asymetryczny kształt, który próbuje uzyskać Prevc, to część większego systemu wokół buta i wiązań, które pomagają mu odpowiednio operować materiałem kombinezonu. O tym, że to właśnie kombinacje tych elementów sprzętu skoczków mają we współczesnym świecie tej dyscypliny największe znaczenie, przekonaliśmy się już podczas Turnieju Czterech Skoczni zeszłej zimy, kiedy sporo mówiło się o języku butów Austriaków.

Sekret mistrza

Dlaczego Prevc to robi? Zdaniem Svena Hannawalda, byłego znakomitego niemieckiego skoczka, to sekret mistrza olimpijskiego z dużej skoczni w Predazzo, który pozwolił mu odlecieć rywalom. Ekspert ARD tłumaczył w czasie Turnieju Czterech Skoczni, że Prevc odpowiednio dostosowuje ułożenie materiału kombinezonu w powietrzu. Ma bardzo luźno wiązać buty, a także swobodnie posługiwać się w nich kostką. Odpowiednio przerobiony model butów firmy Rass pozwala mu przesuwac materiał kombinezonu za pośrednictwem stopy, a także trzymać narty – w zależności od sytuacji – bliżej lub dalej od ciała. Pomaga mu w tym bardzo zakrzywiony kształt, jaki uzyskuje z tyłu buta.

– Nie mam aparatu rentgenowskiego ani skanera, ale takie jest moje wytłumaczenie – twierdził Hannawald. – Nie mówię wprost o oszustwie, ale o sprytnym rozwiązaniu. On nie oszukuje. To luka w systemie, porównywalna z dyfuzorem w Formule 1 – dodał Niemiec.

Nie trzeba długo przyglądać się temu, co robi w powietrzu Prevc, żeby dojść do wniosku, że rzeczywiście w trakcie skoku sporo manewruje stopami i musi to robić w jakimś celu. Jednak to, co robi z butami czy sylwetką w powietrzu Prevc, to efekt znalezienia swego rodzaju innowacji w ramach szarej strefy przepisów. Skoczek wykorzystuje swoje ciało i umiejętności wraz z odpowiednim elementem sprzętu do tego, żeby jak najlepiej uwydatnić swoje atuty. A tymi są lotność i bardzo świadome, pewne prowadzenie nart. To nie jest zakazane. W przeciwieństwie do manipulowania przez skoczka przy bieliznie, a w efekcie przy kombinezonie. ●

SPORT.PL

Iga Świątek wraca na kort w „piątej lewie Wielkiego Szlama”

Czy Meksyk straci prawo organizacji mundialu?

Michael Carrick przejął Manchester United tymczasowo i... wygrywa mecz za meczem

Wiadomości, wyniki, historie sportowe znajdziesz na Sport.pl

OGŁOSZENIE BEZPŁATNE

Kraj/34419181

34422755



PODARUJ MI 1,5% SWOJEGO PODATKU

Mam na imię Ewa. Jestem od dziecka prawie całkiem niewidoma niekorekcyjnie widzę na parę cm. Ponadto od 17 lat choruję na padaczkę z częstymi atakami, mam też skoliozę i inne wady kręgosłupa, a także nabyty brak odporności. Obecnie wykryto u mnie także nowotwór kości udowej. Mam podejrzany zmianę o nowotworzenie na jajniku i mam kartę Dilo. Mam także depresję lecz jest to tylko część moich chorób. W ostatnim czasie doszła również nawrotna odma oplucnowa po stronie prawej, którą muszę poddawać częstej kontroli RTG. Moje płuco już nigdy nie będzie całkowicie wydolne. Posiadam również orzeczenie o niepełnosprawności w stopniu znacznym, wymagam stałej opieki ze względu na ograniczoną możliwość samodzielnej egzystencji. Cały czas jestem w procesie diagnostycznym i w leczeniu. Moje życie to ciągła hospitalizacja i przyjmowanie wielu leków. Choroby ograniczają moją zdolność do normalnego funkcjonowania. **POMÓŻ MI W WALCE O ZDROWIE I LEPSZE JUTRO**

Przekazując 1,5% podatku lub darowiznę Fundacji Avalon z dopiskiem **ANKLEWICZ, 11129** wspierasz mnie w codziennym funkcjonowaniu i walce z chorobami.

Więcej o mnie na fb **PODARUJ EWIE ŻYCIE!** <https://www.facebook.com/profile.php?id=100064825068754>

Numer konta do wpłaty darowizny

62 1600 1286 0003 0031 8642 6001

KRS: 0000270809 CEL SZCZEGÓŁOWY: ANKLEWICZ, 11129

wyborcza

REDAKCJA
ul. Czerska 8/10, 00-732 Warszawa
Telefon: 22 555 66 00 (czynny w dni powszednie w godz. 10-17);
E-mail: redakcja@wyborcza.pl
Listy do redakcji: listy@wyborcza.pl
Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo ich redagowania i skracania. Wnioski i pytania w sprawie ochrony danych osobowych: iod@wyborcza.pl
REDAKTOR NACZELNY: Adam Michnik
PIERWSZY ZASTĘPCA, REDAKTOR NACZELNY WYBORCZA.PL: Roman Imielski
ZASTĘPCA: Bartosz T. Wielinski
PROJEKT GRAFICZNY: Jacek Utko
KOLPORTAŻ: Michał Szalański
Problemy z dostępnością „Wyborczej” lub z właściwą mutacją lokalną: kolportaz@wyborcza.pl
Prenumerata cyfrowa: prenumerata.wyborcza.pl; pomoc@wyborcza.pl, 22 555 54 55, 519 255 455

Inne formy prenumeraty: wyborcza.pl/prenumerataGW
Gazeta Wyborcza w serwisach społecznościowych:
facebook.com/wyborcza, bsky.app/profile/wyborcza.pl,
instagram.com/gazeta_wyborcza
LICENCJE NA TREŚCI: licencje@wyborcza.pl

WYDAWCA
Wyborcza sp. z o.o., ul. Czerska 8/10
00-732 Warszawa; NIP: 521-403-30-11
PREZESKA ZARZĄDU: Aleksandra Sobczak
REKLAMA
Dyrektor sprzedaży: Marek Wilk
Biuro reklam i ogłoszeń:
ul. Czerska 8/10, 00-732 Warszawa
reklama@wyborcza.pl; 22 555 55 55, faks: 22 555 54 44

DRUK: Polska Press
ISSN 0860-908X
Rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych bez zgody wydawcy jest zabronione.



EGZAMIN ÓSMOKLASISTY MATEMATYKA

Wtorek, 3 marca 2026

Egzamin ósmoklasisty, przykładowy arkusz egzaminacyjny. Matematyka

Dostosowany do aktualnych wymagań egzaminacyjnych

Instrukcja dla ucznia

- Sprawdź, czy zestaw egzaminacyjny zawiera wszystkie zadania (1–19).
- Czytaj uważnie wszystkie teksty i zadania. Wykonuj zadania zgodnie z poleceniami.
- Rozwiązania zadań zapisuj długopisem lub piórem z czarnym tuszem/atramentem.
- Nie używaj korektora.
- Rozwiązania zadań zamkniętych, tj. 1–15, zaznacz czytelnie i starannie w wyznaczonych miejscach. W każdym zadaniu poprawna jest zawsze tylko jedna odpowiedź.
- Rozwiązania zadań otwartych, tj. 16–19, zapisz czytelnie i starannie w wyznaczonych miejscach.
- Zapisy w brudnopisie nie będą sprawdzane i oceniane.

Czas pracy: 100 minut; liczba punktów do uzyskania: 25.

Powodzenia!

Zadanie 1 (1 pkt)

Dokończ zdanie. Wybierz właściwą odpowiedź spośród podanych.

Poprawne przybliżenie liczby $13,(783)$ do części dziesiętysięcznych to:

- A. 13,7837 B. 13,8000 C. 13,7838 D. 13,7836

Zadanie 2 (1 pkt)

Dokończ zdanie. Wybierz właściwą odpowiedź spośród podanych.

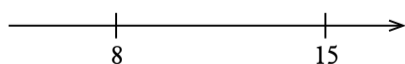
Wybierz liczbę, która **nie jest** dzielnikiem 1485.

- A. 3 B. 9 C. 5 D. 13

Zadanie 3 (1 pkt)

Dokończ zdanie. Wybierz właściwą odpowiedź spośród podanych.

Pomiędzy liczbami przedstawionymi na osi liczbowej znajduje się:



- A. $\sqrt{62}$ B. $\sqrt{227}$ C. $\sqrt{15}$ D. $\sqrt{102}$

Zadanie 4 (1 pkt)

Dokończ zdanie. Wybierz właściwą odpowiedź spośród podanych.

Pole trójkąta równobocznego o obwodzie 12 cm wynosi:

- A. $38\sqrt{3}$ cm² B. $4\sqrt{3}$ cm² C. $6\sqrt{3}$ cm² D. $\frac{9\sqrt{3}}{4}$ cm²

Zadanie 5 (1 pkt)

W pojemniku znajduje się 59 klocków w trzech kolorach: żółtym, czerwonym i fioletowym. Fioletowych klocków jest o 25% mniej niż żółtych, a żółtych – o 4 mniej niż czerwonych.

Oceń prawdziwość zdań. Wybierz P, jeśli zdanie jest prawdziwe, albo F, jeśli jest fałszywe.

W pojemniku są 24 czerwone klocki.	P	F
Żółtych klocków jest o 8 więcej niż fioletowych.	P	F

Zadanie 6 (1 pkt)

Dokończ zdanie. Wybierz właściwą odpowiedź spośród podanych.

Po podwyżce o 32% telewizor kosztuje 2640 zł. Telewizor przed podwyżką kosztował:

- A. 2672 zł B. 2200 zł C. 2000 zł D. 844,80 zł

Zadanie 7 (1 pkt)

Dokończ zdanie. Wybierz właściwą odpowiedź spośród podanych.

Przekątna prostokąta o bokach 4 cm i 5 cm ma długość:

- A. 9 cm B. 41 cm C. $\sqrt{9}$ cm D. $\sqrt{41}$ cm

Zadanie 8 (1 pkt)

20 dag szynki kosztuje 6,70 zł.

Oceń prawdziwość zdań. Wybierz P, jeśli zdanie jest prawdziwe, albo F, jeśli jest fałszywe.

Pół kilograma szynki kosztuje 16,80 zł.	P	F
1000 g szynki kosztuje 33,50 zł.	P	F

Zadanie 9 (1 pkt)

Jacek słuchał audiobooka w aplikacji CzytaDłó. Tabela przedstawia ilość czasu w jednym tygodniu słuchania:

poniedziałek	26 min
wtorek	34 min
środa	32 min
czwartek	20 min
piątek	18 min
sobota	12 min
niedziela	40 min

Oceń prawdziwość zdań. Wybierz P, jeśli zdanie jest prawdziwe, albo F, jeśli jest fałszywe.

W sumie przez pierwsze 3 dni Jacek słuchał audiobooka dłużej niż przez 4 kolejne dni.	P	F
Jacek średnio w tym tygodniu słuchał audiobooka tyle samo czasu, co w środę.	P	F

Zadanie 17 (2 pkt)

Dojeżdżając do szkoły, Mateusz korzysta z dwóch wypożyczalni hulajnóg elektrycznych: Zielona Strzała i Niebieska Torpeda. Koszt wynajmu przedstawia tabela:

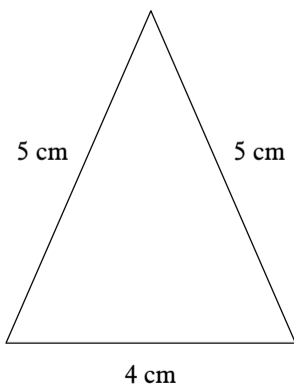
Zielona Strzała	Niebieska Torpeda
2,50 zł za odblokowanie hulajnogi	2 zł za odblokowanie hulajnogi
+	+
0,45 zł za każdą rozpoczętą minutę jazdy	0,50 zł za każdą rozpoczętą minutę jazdy

Mateusz dojeżdża do szkoły na hulajnodze 9 minut. Wskaż, którą wypożyczalnię powinien wybrać, aby koszt dojazdu do szkoły był najmniejszy. Odpowiedź uzasadnij. Zapisz obliczenia.



Zadanie 18 (3 pkt)

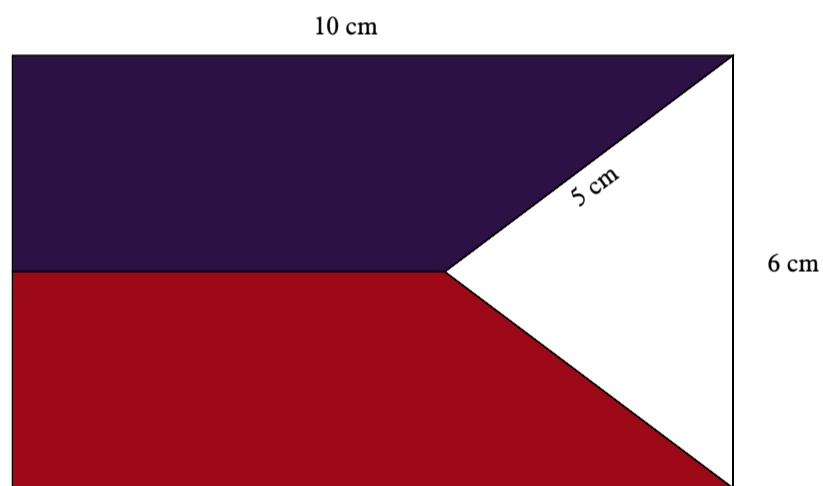
Rysunek przedstawia ścianę ostrosłupa prawidłowego czworokątnego.



Oblicz pole powierzchni całkowitej tego ostrosłupa. Zapisz obliczenia.

Zadanie 19 (3 pkt)

Rysunek przedstawia podział prostokąta na dwa przystające trapezy prostokątne i trójkąt równoramienny.



Oblicz, jaki procent pola całego prostokąta stanowi pole części koloru czerwonego? Zapisz obliczenia.

Rozwiązania

SCHEMAT PUNKTOWANIA – ZADANIA ZAMKNIĘTE

Nr zadania	1	2	3	4	5	6	7	8
Prawidłowe odpowiedzi	C	D	D	B	PF	C	D	FP

Nr zadania	9	10	11	12	13	14	15
Prawidłowe odpowiedzi	PF	B	BC	AC	AD	A3	A

- poprawna odpowiedź – 1 pkt
- brak odpowiedzi lub błędna odpowiedź – 0 pkt

• Zadanie 16

Przykładowe rozwiązanie:

$$6 \cdot 250 + 420 = 1920 \text{ zł}$$

$$1920 \text{ zł} - 100\%$$

$$x \text{ zł} - 118\%$$

$$x = \frac{1920 \cdot 118\%}{100\%} = 2265,6 \text{ zł}$$

Punktacja:

- 2 pkt – poprawne obliczenie kosztu po podwyżce (2265,6 zł)
- 1 pkt – poprawne obliczenie kosztu przed podwyżką (1920 zł)
- 0 pkt – brak rozwiązania lub błędne rozwiązanie

• Zadanie 17

Przykładowe rozwiązanie:

czas: 9 min

Zielona Strzała – koszt: $2,5 + 0,45 \cdot 9 = 6,55 \text{ zł}$

Niebieska Torpeda – koszt: $2 + 0,5 \cdot 9 = 6,50 \text{ zł}$

Korzystniejsza jest Niebieska Torpeda

Punktacja:

- 2 pkt – wybranie korzystniejszej wypożyczalni (Niebieska Torpeda)
- 1 pkt – poprawna metoda obliczenia kosztu wynajmu hulajnogi na 9 min (Zielona Strzała – 6,55 zł, Niebieska Torpeda – 6,50 zł)
- 0 pkt – brak rozwiązania lub błędne rozwiązanie

• Zadanie 18

Przykładowe rozwiązanie:

$$P_p = 4^2 = 16 \text{ cm}^2$$

$$h^2 + 2^2 = 5^2$$

$$h^2 = 25 - 4$$

$$h^2 = 21$$

$$h = \sqrt{21} \text{ cm}$$

$$P_b = 4 \cdot \frac{4 \cdot \sqrt{21}}{2} = 8\sqrt{21} \text{ cm}^2$$

$$P_c = (16 + 8\sqrt{21}) \text{ cm}^2$$

Punktacja:

- 3 pkt – poprawne obliczenie pola powierzchni całkowitej z podaną jednostką $((16 + 8\sqrt{21}) \text{ cm}^2)$
- 2 pkt – poprawna metoda obliczenia pola powierzchni bocznej $(8\sqrt{21} \text{ cm}^2)$
- 1 pkt – poprawne obliczenie pola podstawy (16 cm^2) lub poprawne obliczenie wysokości ściany bocznej $(\sqrt{21} \text{ cm})$
- 0 pkt – brak rozwiązania lub błędne rozwiązanie

• Zadanie 19

Przykładowe rozwiązanie:

$$h^2 + 3^2 = 5^2$$

$$h^2 = 25 - 9$$

$$h^2 = 16$$

$$h = \sqrt{16} = 4 \text{ cm}$$

$$P_{\text{prostokąta}} = 6 \cdot 10 = 60 \text{ cm}^2$$

$$P_{\text{trapezu}} = \frac{(10 + 6) \cdot 3}{2} = 24 \text{ cm}^2$$

$$\frac{P_{\text{trapezu}}}{P_{\text{prostokąta}}} = \frac{24}{60} = 40\%$$

Punktacja:

- 3 pkt – poprawne obliczenie, jakim procentem pola prostokąta jest pole części koloru czerwonego – trapezu (40%)
- 2 pkt – poprawna metoda obliczenia pola prostokąta i pola trapezu (podstawienie do wzorów poprawnych wielkości)
- 1 pkt – poprawne obliczenie wysokości trójkąta (4 cm)
- 0 pkt – brak rozwiązania lub błędne rozwiązanie

Rysunki do zadań 16 i 17: Shutterstock: © BlueRingMedia, © Abscent Vector
Przygotowanie arkusza: Aleksandra Filuś-Mąsior | © Wydawnictwo Dragon 2023

REKLAMA

34422933



**AKADEMEIA
HIGH SCHOOL**

akademeia.edu.pl

Prestiżowe **międzynarodowe liceum** w Warszawie zaprasza uczniów do aplikowania do **klasy 8 oraz I liceum**. Dołącz do międzynarodowej społeczności uczniów z ponad 30 krajów. Rozwijaj swoje pasje, odkrywaj talenty i buduj pewność siebie dzięki **holistycznej edukacji**, która wspiera **krytyczne myślenie** i przygotowuje do nauki na **najlepszych uniwersytetach**.

- ◆ Brytyjski program nauczania (iGCSE i A Levels)
- ◆ Małe klasy (maks. 12 uczniów)
- ◆ Interdyscyplinarne podejście do nauki
- ◆ Stypendia akademickie, muzyczne i artystyczne
- ◆ Wyjątkowe przygotowanie do studiów
- ◆ Indywidualny mentoring i wsparcie w nauce
- ◆ Możliwość zamieszkania w internacie
- ◆ Bogata oferta zajęć dodatkowych

APLIKUJ!

akademeia.edu.pl

ahs.admissions@akademeia.edu.pl

+48 22 299 87 80

+48 538 052 454

ul. Św. Urszuli Ledóchowskiej 2
02-972 Warszawa



MÓJBIZNES

LUDZIE | PRACA | INNOWACJE | OGŁOSZENIA KRAJOWE I LOKALNE

3 MARCA 2026

FOT. MATERIAŁY PRASOWE TERRA EYE



TerraEye Polacy tropią złoża z orbity

2-3



Komunikaty.pl Przetargi, licytacje, zamówienia publiczne. Ogłoszenia sądowe i rekrutacyjne

TerraEye

Polacy tropią złoża z orbity

Pracował w korporacji, ale z grupą kolegów postanowił „pójść na swoje”. Stworzona przez Marka Wielguckiego TerraEye za pomocą zdjęć satelitarnych i sztucznej inteligencji lokalizuje złoża złota czy miedzi.

Maciej Bednarek

Jest rok 2018 r. Marek Wilgucki pracuje jako konstruktor w Volvo Maszyny Budowlane, ale od pewnego czasu myśli o wyrwaniu się z etatu i założeniu własnego biznesu. Z kolegami z pracy, Oskarem Fryckowskim i Miłozem Małachowskim, postanawia wejść w konsulting konstruktorski. Po latach wspomina, że to doświadczenie pozwoliło mu nauczyć się podstaw biznesu.

Ale Wilguckiego od zawsze fascynują technologie kosmiczne. Jeszcze jako pracownik Volvo zaobserwował podczas wizyt w kopalniach, jak duży wpływ na środowisko mają te obiekty. Wpadł na pomysł, żeby wykorzystać dane satelitarne i algorytmy uczenia maszynowego do monitorowania wpływu kopalni na środowisko. Chodzi o wycinki, osunięcia czy wpływ na wody gruntowe.

Złożył wniosek o grant do programu Europejskiej Agencji Kosmicznej (ESA), który spotkał się z aprobatą i w sierpniu 2019 r. zespół otrzymał pierwsze dofinansowanie. Wtedy też zapadła decyzja o porzuceniu konsultingu na rzecz budowy start-upu zajmującego się monitoringiem satelitarnym.

Kilka dużych polskich kopalni wstępnie było zainteresowanych naszą ofertą. Ostatecznie nic z tego nie wyszło. Jedną się wycofała, tłumacząc, że wkrótce kończy wydobycie. W innej usłyszeliśmy, że wolą nie wiedzieć, jakie szkody wyrządzają, bo jeszcze będą musieli podjąć jakieś kosztowne działania naprawcze – opowiada Marek Wilgucki.

Wtedy w TerraEye zapada decyzja o zmianie profilu działalności. Zamiast monitorować szkody wywołane przez kopalnie, firma zaczyna oferować mniejszym firmom eksploracyjnym poszukiwanie surowców.

GDZIE JEST ZŁOTO WIDAĆ Z KOSMOSU?

Choć produkt się zmienił, bazowa technologia TerraEye pozostaje ta sama. W poszukiwaniu surowców system opiera się na zaawansowanej analizie danych satelitarnych z wielu konstelacji, połączonej z algorytmami sztucznej inteligencji, co pozwala znacząco zawęzić obszar poszukiwań.

System korzysta jednocześnie z trzech głównych źródeł: europejskiego sateli-

ty Sentinel, amerykańskiego Aster oraz sensora hiperspektralnego zainstalowanego na Międzynarodowej Stacji Kosmicznej (ISS). Wykorzystanie trzech różnych typów satelitów pozwala wyeliminować błędne wskazania i zwiększyć pewność analizy.

Algorytmy szukają tzw. minerałów wskaźnikowych, takich jak kwarc, minerały ilaste czy związane z żelazem oraz badają stężenie metali w roślinności. Sztuczna inteligencja wybiera kilka najważniejszych warstw danych i wskazuje konkretne miejsca koncentracji minerałów.

Nasi najwięksi konkurenci – amerykański Descartes Labs i kanadyjski Vriify – często sprzedają sam obraz satelitarny, zostawiając interpretację klientowi. TerraEye dostarcza kontekst i konkretne odpowiedzi na pytania: gdzie jest złoto, miedź lub nikiel – zaznacza Wilgucki. Dodaje, że narzędzie zostało zaprojektowane tak, aby było zrozumiałe dla prezesów firm, a nie tylko dla geologów. I jak dodaje:

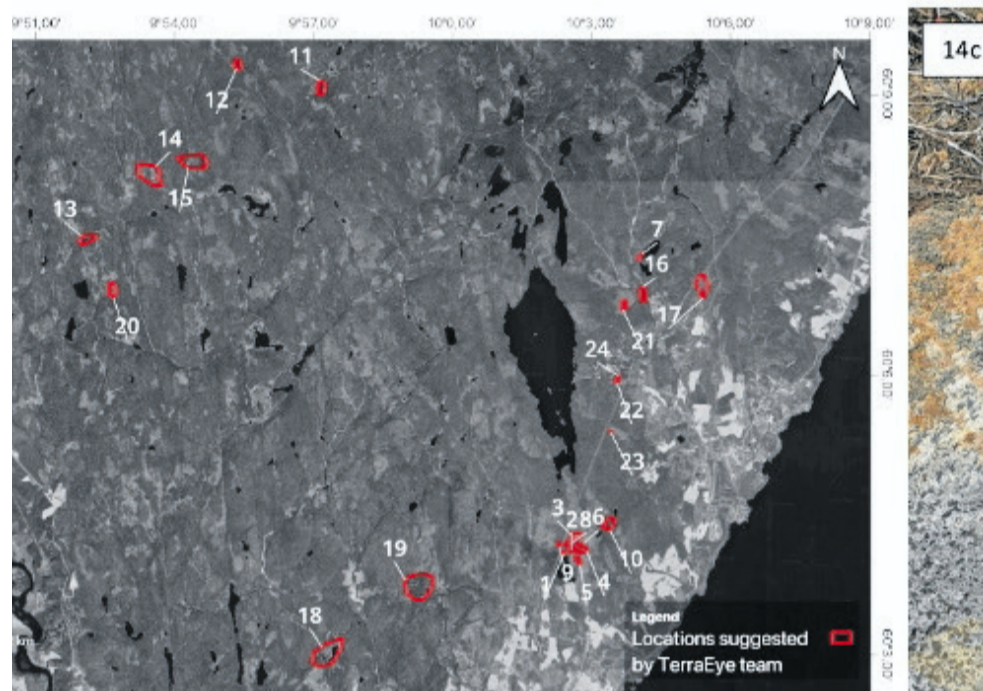
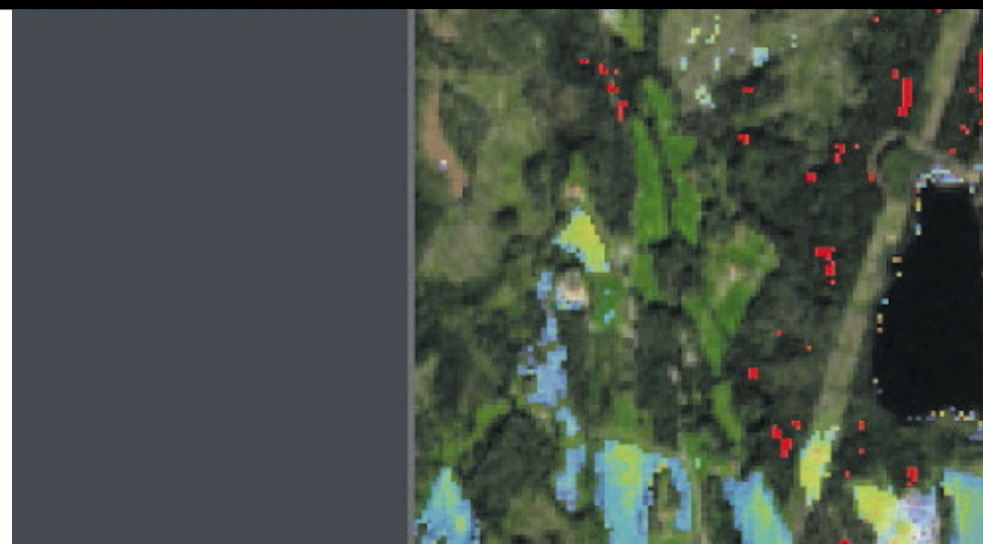
Robimy to lepiej, taniej i szybciej niż konkurencja przy niewspółmiernie niższym funduszu. Konkurenci pozyskali na rozwój od 40 do 60 mln dol., podczas gdy my ok. 2 mln dol.

Jaka jest skuteczność technologii TerraEye? Marek Wilgucki szacuje ją na 80 proc. Podkreśla, że nie da się w stu procentach namierzyć poszukiwanych surowców bez wykonania prac podziemnych. Ale nawet takie prace nie dają gwarancji skuteczności. Opowiada historię klienta, który nie chciał zapłacić za wykonaną usługę, ponieważ twierdził, że analiza TerraEye nie doprowadziła do odkrycia złoża.

Analiza była prowadzona na danych, gdzie jeden piksel odpowiadał terenowi o wymiarach 100 na 100 metrów. Pierwszy geolog wysłany przez klienta sprawdził jedynie niewielki wycinek wskazanego obszaru i na tej podstawie uznał, że nic tam nie ma. Dopiero po kilku miesiącach klient wysłał innego geologa, który przeszukał ten sam obszar dokładniej i znalazł to, czego szukali, co ostatecznie doprowadziło do opłacenia zaległej faktury – wspomina z uśmiechem Wilgucki.

GRANT Z NCBR I KŁOPOTY TERRAEYE

Wydawało się, że TerraEye jest na prostej drodze do sukcesu. Ma dobry produkt, zaczyna pozyskiwać klientów na całym świecie. Udaje się jej też przekonać inwestorów.



Pierwszy grant (jeszcze na działalność monitorowania wpływu kopalni na środowisko) firma otrzymuje w 2019 r. z Europejskiej Agencji Kosmicznej.

W tamtym czasie Wilgucki do swojej wizji przekonuje też inwestorów: Szymona Janiaka i Michała Walugę. W późniejszym etapie w TerraEye inwestuje też fundusz venture capital Black Pearls, za którym stoi Marcin Kowalik. Łącznie ze wszystkich źródeł firma pozyskała blisko 2 mln dol.

Jednak wniosek o dofinansowanie z Narodowego Centrum Badań i Rozwoju (NCBR) o mało nie doprowadził firmy do upadku.

TerraEye miało pecha. Starania o grant zbiegły się w czasie z aferą w NCBR. W ramach konkursu „Szybka Ścieżka – Innowacje Cyfrowe”, w którym firma startowała, instytucja przyznała wielomilionowe dotacje podmiotom o wątpliwej reputacji. Jedną z nich założono raptem kilka dni przed ogłoszeniem konkursu, z bardzo niskim kapitałem i słabą oceną merytoryczną.

Mieliśmy podpisać umowę w styczniu 2023 r., ale z powodu kontroli służb w NCBR termin został przesunięty na czerwiec. Przez opóźnienie straciliśmy płynność finansową. Musieliśmy zadłużyć się u naszych rodzin, pojawił się też dług wobec ZUS – opowiada Marek Wilgucki.

W styczniu 2023 r. firma złożyła w NCBR oświadczenie o niezaleganiu ze składkami i podatkami wobec ZUS i fiskusa, co jest jednym z warunków przyznania dotacji. Ale gdy w czerwcu przyszło podpisać papiery, zadłużenie wobec ZUS urosło do kilkudziesięciu tysięcy złotych (firma w tamtym czasie zatrudniała ponad 40 osób).

Pracownik NCBR zapewnił nas, co mamy potwierdzone w mailach, że skoro oświadczenie o braku zaległości wobec ZUS i urzędu skarbowego składaliśmy w momencie, kiedy tego długu faktycznie

nie mieliśmy, to bez przeszkód będziemy mogli podpisać umowę, a długi spłacimy po otrzymaniu pierwszej transzy – relacjonuje Wilgucki.

Stało się inaczej. Do podpisania umowy ostatecznie doszło w czerwcu 2023 r., a pierwsza transza płatności (tytułem refundacji poniesionych kosztów) wpłynęła na konto TerraEye pod koniec lipca. Po przelewie środków NCBR dowiedziało się od Ministerstwa Funduszy i Polityki Regionalnej (instytucji zarządzającej), że w momencie podpisywania umowy firma miała dług wobec ZUS. W efekcie firma musiała pożegnać się z dotacją, a wypłacone już środki zwrócić.

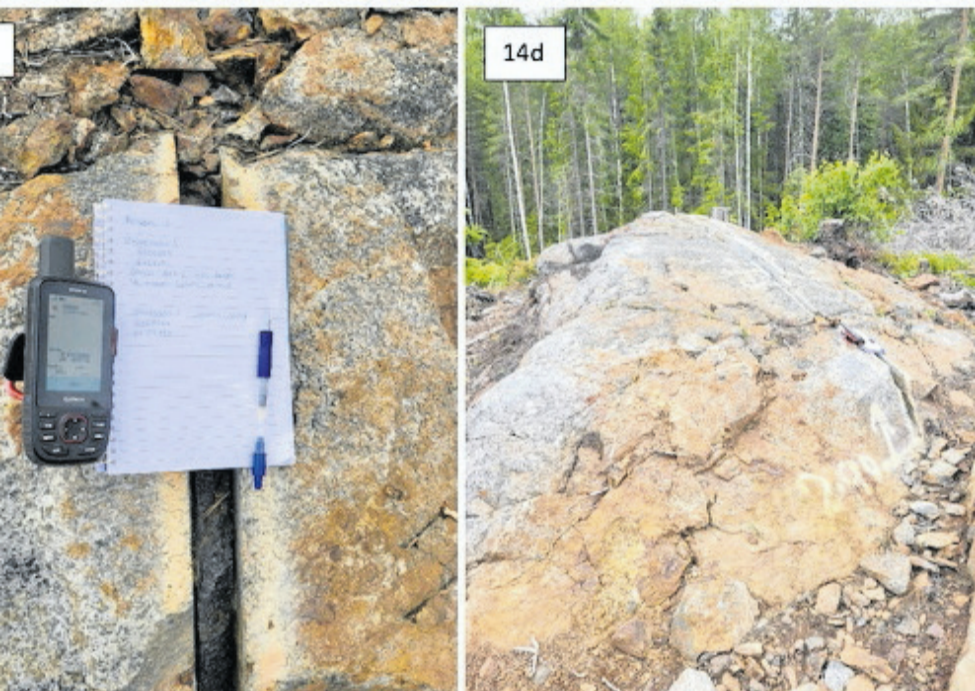
A co z zapewnieniami koordynatora o tym, że dofinansowanie będzie niezagrozone, mimo pojawienia się długu wobec ZUS? NCBR nie odnosi się do tego bezpośrednio. W oświadczeniu przesłanemu „Wyborczej” biuro prasowe informuje jedynie, że „na etapie realizacji umowy Narodowe Centrum Badań i Rozwoju w wyniku podjętych wątpliwości co do przebiegu realizacji projektu lub innych okoliczności może wstrzymać dofinansowanie na każdym etapie realizacji”.

W tamtym czasie TerraEye prowadziło rozmowy o rundzie inwestycyjnej o wartości 2 mln dol. z funduszami z USA i Wielkiej Brytanii. Dzięki tym środkom firma przetrwałaby i mogłaby rozwijać się bez dotacji z NCBR. Ale gdy inwestorzy dowiedzieli się o sporze, wycofali się z inwestycji.

Z dnia na dzień musieliśmy drastycznie ciąć koszty. Zatrudnienie zmniejszyliśmy z 43 do 13 osób – wspomina Wilgucki.

JEST INWESTOR, FIRMA STAJE NA NOGI

Konsekwencją problemów finansowych i sporu z NCBR była decyzja o sprzedaży firmy International Resource Holding



• Zdjęcia satelitarne obrabiane przez technologię TerraEye pomagają wykrywać złoża surowców

FOT. MATERIAŁ PRASOWY TERRAEYE

ze Zjednoczonych Emiratów Arabskich. W grze był jeszcze australijski inwestor – firma Data Mine – ale inwestor z ZEA zaoferował znacznie lepszą cenę.

Po odwołaniu i interwencjach prawnych pozytywnie dla TerraEye zakończył się spór z NCBR. Na początku 2025 r. Centrum przyznało rację firmie i wycofało oskarżenia. Marek Wilgucki uważa, że gdyby nie błąd urzędniczy, prawdopodobnie nadal byłby głównym udziałowcem dynamicznie rosnącej polskiej spółki (w wyniku transakcji zachował 5 proc. udziałów w spółce matce, która kupiła jego firmę).

Ale nie zrzuca całej winy na NCBR. – Gdybyśmy od razu skorzystali z pomocy prawnej, to zapewne stanęlibyśmy na głowie, żeby pożyczyć pieniądze na spłatę zobowiązań. Wierzyliśmy jednak w zapewnienia, że dotacja dla naszej firmy jest bezpieczna – mówi dziś Wilgucki.

Ostatecznie przejęcie TerraEye przez inwestora z ZEA miało pozytywne konsekwencje. W czasie gdy firma była w finansowych tarapatkach, transakcja pozwoliła wszystkim dotychczasowym inwestorom na tzw. exit, czyli wyjście z inwestycji z zyskiem. Wilgucki zapewnia, że każdy z inwestorów zarobił na tej inwestycji co najmniej 25 proc. powyżej włożonego kapitału.

Choć musiał przelknąć gorzką pigułkę w postaci sprzedaży udziałów, na biznes raczej nie powinien narzekać. W 2024 r. wartość sprzedaży TerraEye wyniosła ok. 300 tys. dol., w 2025 r. sięgnęła już 1 mln dol., a plan na koniec 2026 r. zakłada przekroczenie 2,5 mln dol. Cele finansowe do końca dekady to osiągnięcie przychodów ze sprzedaży na poziomie co najmniej 10 mln dol. rocznie.

Od rozpoczęcia pełnej komercjalizacji w kwietniu 2024 r., z usług platformy skorzystało już blisko 200 firm z całego świata, wśród nich giganci górniczy, tacy jak ArcelorMittal, KGHM International, Anglo American czy Cerro de Pasco Resources.

Choć firma jest w rękach zagranicznego podmiotu, jej główna siedziba nadal mieści się we Wrocławiu. Firma zatrudnia obecnie 24 osoby, głównie Polaków. To geolodzy, specjaliści od uczenia maszynowego i programiści.

– Planujemy dodać nowe moduły do platformy, np. analizę danych z czujników grawitacyjnych i magnetycznych, aby móc jeszcze precyzyjniej wskazywać klientom miejsca pod konkretne odwierty – mówi prezes TerraEye.

Firma wprowadza też do oferty drugą linię produktową dla dużych korporacji górniczych – zaawansowany monitoring kopalń i odpadów pod kątem wpływu na środowisko. Wraca więc do produktu, od którego zaczynała. ●

TerraEye dostarcza kontekst i konkretne odpowiedzi na pytania: gdzie jest złoto, miedź lub nikiel

MAREK WILGUSKI

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

34422096

wyborcza.biz/b2b

Piszemy o tym,
co ma znaczenie

dla FIRM
i INSTYTUCJI



• Aleksandra Pędraszewska

FOT. MARK ASHWORTH

Zebranie funduszu o wartości 22 mln dol. (ok. 88 mln zł) byłoby znacznie trudniejsze w Wielkiej Brytanii czy w Stanach niż w Polsce – mówi Aleksandra Pędraszewska.

Kasia Bielecka

Nie tylko o bezpieczeństwie i polityce międzynarodowej mówił w swoim exposé szef MSZ. Symbolicznym wątkiem w przemówieniu Radosława Sikorskiego okazała się historia polskiej przedsiębiorczynie, która po latach spędzonych na emigracji zdecydowała się wrócić do Polski i tu rozwijać działalność technologiczną.

– Poznałem niedawno historię Aleksandry Pędraszewskiej, przedsiębiorczynie i ekonomistki, która zaraz po studiach założyła firmę technologiczną dla wyświetlaczy holograficznych – mówi Sikorski. – Dziś inwestuje w firmy technologiczne w Polsce i jako członkini Rady Przyszłości przy Kancelarii Premiera dzieli się swoim doświadczeniem.

Przykład jest bez wątpienia nieprzypadkowy. W ostatnich tygodniach również premier Donald Tusk coraz częściej mówił o powrotach Polaków z emigracji i przekonywał, że Polska staje się dla wielu atrakcyjniejszym miejscem do życia i pracy.

W nagraniu opublikowanym w serwisie X premier mówił o „foot voting” – głosowaniu nogami – czyli decyzjach migracyjnych podejmowanych w poszukiwaniu lepszego życia. Według Tuska dziś ten ruch zaczyna się odwracać.

– Po raz pierwszy w naszej historii więcej Polek i Polaków wraca z Niemiec do Polski niż wyjeżdża – mówi premier, apelując: „Wracajcie”.

W tle są także dane. Według Polskiego Instytutu Ekonomicznego liczba Polaków mieszkających w Wielkiej Brytanii spadła z blisko 800 tys. w 2017 r. do nieco ponad 400 tys. w 2024 r. W samym okresie od czerwca 2024 do czerwca 2025 roku Wyspy opuściło ok. 25 tys. Polaków.

CAMBRIDGE, START-UP I POWRÓT

Historia Pędraszewskiej dobrze wpisuje się w tę narrację. Wyjechała do Wielkiej Brytanii jako 19-latką, by studiować na Uniwersytecie Cambridge. W latach 2012–2016 była prezeską Polskiego Stowarzyszenia na uczelni. Jak wspomina, w tamtym czasie Polacy stanowili tam jedną z najliczniejszych grup studentów z Europy Środkowo-Wschodniej, m.in. dzięki dostępowi

Coraz wyraźniej widziałam możliwości, które tworzą się w Polsce, szczególnie w obszarze przedsiębiorczości technologicznej

ALEKSANDRA PĘDRASZEWSKA



Vastpoint

Wróciła, bo dostrzegła w Polsce szansę

do takich samych zasad finansowania studiów jak obywatele Wielkiej Brytanii.

Po studiach współtworzyła start-up VividQ rozwijający technologie holograficzne, a następnie pracowała w londyńskim biurze ElevenLabs, gdzie zajmowała się bezpieczeństwem sztucznej inteligencji.

Decyzja o powrocie miała dla niej przede wszystkim wymiar zawodowy. – Coraz wyraźniej widziałam możliwości, które tworzą się w Polsce, szczególnie w obszarze przedsiębiorczości technologicznej – mówi w rozmowie z „Wyborczą”.

Jednym z kluczowych powodów była ambicja stworzenia własnego funduszu venture capital, inwestującego w młode spółki technologiczne. Tak powstał Vastpoint – fundusz założony wspólnie z dwiema partnerkami, które również zdecydowały się na powrót z emigracji.

Istotne było także wsparcie instytucjonalne. Budowę funduszu ułatwiło zaangażowanie Polskiego Funduszu Rozwoju, inwestującego w początkujących menedżerów VC. – Zebranie funduszu o wartości 22 mln dolarów (ok. 88 mln

zł) byłoby znacznie trudniejsze w Wielkiej Brytanii czy w Stanach niż w Polsce – przyznaje.

W rozmowie z „Wyborczą” Pędraszewska wskazuje kilka powodów – bardziej pragmatycznych niż sentymalnych. Pierwszy to rozwój polskiego ekosystemu technologicznego. – Coraz bardziej dostrzegalam możliwości, które tworzą się w Polsce, szczególnie w obszarze przedsiębiorczości technologicznej – mówi.

Drugim była konkretna ambicja zawodowa: stworzenie własnego funduszu venture capital inwestującego w młode spółki technologiczne.

POWRÓT BEZ ZRYWANIA Z LONDYNEM

W historii Pędraszewskiej istotny jest być może nie tyle sam powrót, ile jego model. Bo tak jak jeszcze dekadę temu przeprowadzka z Londynu do Warszawy oznaczała często zawodowe odcięcie się od globalnego rynku, tak dziś granice (w wielu znaczeniach tego słowa) są dużo bardziej płynne.

– Wracając do Polski, nie musiałam rezygnować z projektów ani kontaktów zbudowanych w Wielkiej Brytanii – mówi. Po pandemii zespoły technologiczne i fundusze venture capital działają w rozproszonym modelu, a miejsce zamieszkania przestało wyznaczać rynek pracy.

A to zmienia logikę migracji, bo coraz częściej nie jest to wybór między „zagranicą” a „Polską”, ale próba połączenia globalnej kariery z lokalnym życiem. I niższymi kosztami prowadzenia biznesu.

Rządowa narracja o powrotach ma oczywiście polityczny wymiar. Ale przypadek Pędraszewskiej pokazuje też coś bardziej konkretnego: że część wysoko wykwalifikowanych Polaków zaczyna postrzegać kraj nie tylko jako miejsce życia, ale również jako przestrzeń do budowania biznesu.

Do powrotu do Polski nie zachęca już wyłącznie polityczny wymiar. Ale przypadek Pędraszewskiej pokazuje też coś bardziej konkretnego: że część wysoko wykwalifikowanych Polaków zaczyna postrzegać kraj nie tylko jako miejsce życia, ale również jako przestrzeń do budowania biznesu.

Handel internetowy

Ważne stanowiska fiskusa dla sprzedających w sieci

Ministerstwo Finansów przesłało nam stanowisko związane z przekazywaniem danych skarbowce i kontrolami sprzedających na e-platformach, takich jak Allegro, OLX czy Vinted. Ma ono też znaczenie dla właścicieli domów i mieszkań wystawianych na Bookingu i Airbnb.

Leszek Kostrzewski

Obowiązujące od 2024 roku przepisy zmuszają serwisy internetowe do slania fiskusowi danych o sprzedawcach i ich transakcjach. Prawo dotyczy milionów obywateli, sprzedających np. na Allegro, OLX czy Vinted.

Chodzi też o osoby świadczące usługi: fryzjerskie, remontowe, transportowe czy budowlane, i ogłaszające się na platformach internetowych (np. Booksy).

Wymóg przekazywania informacji o transakcjach to realizacja unijnej dyrektywy DAC7. W praktyce wygląda to tak: e-platformy proszą o dane sprzedających, a następnie przekazują je skarbowce. Ta sprawdza, czy dana osoba, handlująca np. na Allegro odprowadza należne podatki.

CO PRZEKAZYWAĆ BĘDZIE VINTED CZY ALLEGRO?

Problem w tym, że nie do końca wiadomo, jakie dokładnie dane o klientach mają być przekazywane fiskusowi. E-platformy wysyłają więc wnioski o interpretacje do Ministerstwa Finansów i czekają na odpowiedź.

W myśl dyrektywy do skarbowki obowiązkowo muszą trafiać dane o sprzedawcach, którzy w ciągu roku zrealizowali na danej platformie co najmniej 30 transakcji, a mówiąc językiem ustawy – „stosownych czynności”.

Obowiązek obejmuje również tych, którzy w ciągu roku dokonali sprzedaży towarów na danej platformie (np. ubrań na Vinted) na łączną kwotę przekraczającą 2 tys. euro.

A więc ustalenie, co należy traktować jako pojedynczą „stosowną czynność”, ma ogromne znaczenie, jeśli chodzi o przekazywanie danych do skarbowki i możliwość późniejszej kontroli sprzedających.

Sprawę dodatkowo komplikuje to, że wymienione limity nie odnoszą się do oferujących usług świadczonych osobiście. Gdy więc na e-platformie zamieścimy choćby jedną ofertę remontu mieszkania i zostanie ona zrealizowana, szczegółowe informacje o nas i naszej ofercie, automatycz-

nie są przekazywane do urzędu skarbowego.

Jeszcze w połowie 2025 roku poprosiliśmy resort finansów o jasne stanowisko. Zapytaliśmy, czy gdy sprzedaję na platformie trzy różne towary jednemu kupującemu, to należy to traktować jako trzy osobne transakcje? A może to tylko jedna transakcja?

Ministerstwo przyznało nam, że jeśli ktoś sprzedaje np. książkę, lodówkę i kubek w jednej transakcji jednemu kupującemu za jeden przelew, jest to jedna stosowna czynność, ponieważ wszystkie te towary należą do tej samej kategorii – „sprzedaż towarów”

I tu sprawa jest jasna. Co jednak gdy transakcja jest mieszana, a więc dotyczy towaru plus usługi?

Zdaniem resortu wtedy należy transakcje podzielić i zaraportować osobno. Oznacza to, że sprzedaż towaru wraz z usługą to dwie transakcje. Pierwsze będzie bowiem uznane za „sprzedaż towarów”, a drugie za „usługę świadczoną osobiście”.

I tu właściwie można by zamknąć sprawę, gdyby jednak nie to, że w tej samej odpowiedzi resort przyznał nam, że mogą być sytuacje, gdy „rozdzielenie czynności będzie trudne, bądź niemożliwe”. Kiedy jednak dokładnie rozdzielenie, co jest towarem, a co usługą, jest niemożliwe? Tego resort już nie wyjaśnił.

– Efektem takiego stanowiska jest całkowita niepewność prawna i niemożność bezpiecznego prowadzenia działalności gospodarczej w obszarze platform cyfrowych – mówili pytani przez nas prawnicy

Poprosiliśmy jeszcze raz więc resort o doprecyzowanie odpowiedzi. Właśnie dostaliśmy stanowisko.

„Rozdzielenie elementów transakcji jest możliwe, gdy każdy z tych elementów może zostać dostarczony niezależnie. Stąd należy przyjąć, że w przypadku gdy nie ma możliwości dostarczenia elementów transakcji niezależnie, nie ma możliwości ich rozdzielenia” – odpisał nam resort.

Jak należy rozumieć tę odpowiedź? Niestety znów rodzi ona wiele pytań i spekulacji.

– Weźmy przykład mebli z montażem. Teoretycznie można sprzedać meble bez montażu, ale czy można świadczyć usługę montażu bez dostarczenia mebli? Raczej nie, bo trze-



• Skarbowka sprawdza, czy osoba handlująca np. na Allegro odprowadza należne podatki
FOT. SHUTTERSTOCK

ba mieć co montować. Czy to oznacza, według ministerstwa, że elementy nie są „niezależne” i raportujemy jako jedną czynność? A co ze smartfonem sprzedawanym z usługą konfiguracji? Smartfon można sprzedać osobno, ale czy usługa przeniesienia danych może być świadczona bez smartfona, na który te dane przenosimy? – zastanawia się Robert Nogacki, partner zarządzający w Kancelarii Prawnej Skarbiec.

I pyta co w sytuacji, gdy zamawiamy telefon, ale jednocześnie razem z kupnem zamawiamy usługą konfiguracji tego konkretnego telefonu oraz drugiego kupionego gdzie indziej. To jest czy według skarbowki mamy możliwość rozdzielenia tych transakcji na dwie, czy należy traktować to jako jedną transakcję?

– Od odpowiedzi na te pytania zależy bowiem sposób raportowania danych do skarbowki według nowych wytycznych ministerstwa, które zostały przekazane do serwisu Wyborcza.biz. Podsumowując, ministerstwo powinno pilnie wydać katalog przykładów pokazujący, jak traktować typowe sytuacje – produkt z instalacją, towar z gwarancją, sprzęt ze szkoleniem. Bez konkretnych przykładów operatorzy platform muszą zgadywać, a pewność prawną będą mieli dopiero po kontroli podatkowej – dodaje Nogacki

PLATFORMY I DANE SPRZEDAŻOWE

A jak już dziś największe e-platformy liczą transakcje swoich klientów, aby przekazać je następnie do skarbowki?

– Transakcja pakietowa, w której sprzedawca sprzedaje trzy przedmioty jednemu kupującemu w ramach

jednej transakcji, jest traktowana jako jedna transakcja – odpowiada nam Magdalena Szlaz z Vinted.

I dodaje, że członkowie Vinted mogą sprzedawać wyłącznie przedmioty/towary (tj. rzeczy materialne), a nie usługi. Nie ma więc problemu z dzieleniem transakcji.

OLX? – Regulamin OLX nie przewiduje takiej sytuacji, że w jednym ogłoszeniu są oferowane towary razem z usługą. W związku, z czym każda z tych ofert powinna znaleźć się w oddzielnym ogłoszeniu. To oznacza, że jako transakcję traktujemy każde konkretne ogłoszenie – mówi Kamil Szablowski z OLX.

A jak transakcje liczy Allegro? – Jako Allegro sprzedaż (transakcje) rozumiemy jako zamówienie złożone przez kupującego w ramach jednej oferty – tłumaczy nam Marcin Gruszka, rzecznik Allegro.

KONTROLE SPRZEDAJĄCYCH

Dane o sprzedających od e-platform do skarbowki poszły za rok 2023 – 31 grudnia 2024, za 2024 – do końca stycznia 2025 roku.

Teraz kolejni kupujący dostają wezwanie do skarbowki, aby się wytłumaczyli z zakupów i udokumentowali, że zapłacili należne podatki.

„W całym 2025 r. przeprowadzono 34 kontrole podatkowe, w których wykorzystywano informacje z DAC7. Łącznie w tych kontrolach ustalono nieprawidłowości na kwotę 14,94 mln zł. są to wszystkie nieprawidłowości, które dotyczą też innych kwestii niż transakcje raportowane w DAC7. Ustalono nieprawidłowości dotyczyły niewykazywania w składanych deklaracjach pełnej wysokości sprzeda-

ży, przychodów” – napisał nam resort finansów.

Natomiast do 13 stycznia 2026 r. przeprowadzono oprócz kontroli też 1523 tzw. czynności sprawdzających, w czasie których ustalono nieprawidłowości na 4,5 mln zł.

Dlaczego skarbowka częściej decyduje się na czynności sprawdzające, a nie na pełnoprawną kontrolę danego przedsiębiorcy? I jaka jest różnica między jednym i drugim?

Wyjaśniła to Konfederacja Lewiatan w swoim raporcie „Przedsiębiorcy pod lupą fiskusa 2025 r.”: „Obecnie organy podatkowe koncentrują się raczej na udoskonalaniu technik i lepszym wykorzystywaniu dostępnych narzędzi niż na rozwijaniu tradycyjnych kontroli. Coraz częściej sprawdzenie rozliczeń prowadzone jest za pośrednictwem maili i telefonów. To oznacza dla podatników przesunięcie ryzyka: dziś nie ma potrzeby wszczynania „droższych” i proceduralnie skomplikowanych kontroli, żeby fiskus szczegółowo sprawdził rozliczenia podatnika. Organy mają dane, mają narzędzia, mają doświadczenie – i nie zważają się ich użyć. Szczególnie że skuteczność tych działań rośnie”.

Potwierdzają to dane. W latach 2019-2024 KAS przeprowadziła ponad 12 milionów czynności sprawdzających we wszystkich sprawach związanych z podatkami (w tym związanych ze sprzedażą internetową), przy zaledwie 117,5 tys. kontroli podatkowych i celno-skarbowych.

„Średnio w każdej minucie otwiera się 20 czynności sprawdzających. Mamy więc do czynienia z wyraźną zmianą strategii organów podatkowych – mniej formalnych kontroli, więcej sprawdzania »na miękko«, z użyciem danych i automatyzacji” – dodaje Lewiatan. ●

W Sądzie Rejonowym w Nowym Targu I Wydział Cywilny w sprawie pod sygn. I Ns 1066/25, toczy się postępowanie z wniosku Krystyny Piotrowskiej-Breger z udziałem Jerzego Ruszila, Jana Panek, Stanisława Luberdę, Edwarda Rysa, Józefa Ruszila, Jana Czyszczoń, Karola Czyszczoń, Bronisława Czyszczoń, Karola Czyszczoń, Wojciecha Surówki, Józefa Papię, Jana Papię, Barbary Arendarczyk, Marii Wojtowicz, Marii Pędzimą, Stefani Dobos, Józefy Grzebień, Stefani Rys, Sebastiana Filasa, Stefani Filasow, Stefani Barteckiej, Gertrudy Surówkowskiej, Stefani Rysiowskiej, Jadwigi Papierzowskiej, Bronisławy Czyszczoń, Heleny Miśkowcówny, Marii Pędzimą, Janiny Żmudy, Ludwiki Gacek, Czesławy Sienkowiec, Ludwiki Gacek, Janiny Madej, Stefani Miśkowic

**o zasiedzenie nieruchomości dz. ewid. 4749, 5429, 5433, 5511, 5533
o łącznej powierzchni 0,9029 ha położonych w Rabce-Zdroju.**

Wzywa się wszystkich zainteresowanych, a w szczególności Edwarda Rysa, Józefa Ruszila, Jana Czyszczoń, Karola Czyszczoń, Bronisława Czyszczoń, Karola Czyszczoń, Wojciecha Surówki, Józefa Papię, Jana Papię, Barbary Arendarczyk, Marii Wojtowicz, Marii Pędzimą, Stefani Dobos, Józefy Grzebień, Stefani Rys, Sebastiana Filasa, Stefani Filasow, Stefani Barteckiej, Gertrudy Surówkowskiej, Stefani Rysiowskiej, Jadwigi Papierzowskiej, Bronisławy Czyszczoń, Heleny Miśkowcówny, Marii Pędzimą, Janiny Żmudy, Ludwiki Gacek, Czesławy Sienkowiec, Ludwiki Gacek, Janiny Madej i Stefani Miśkowic lub ich następców prawnych, aby w terminie 3 miesięcy od daty ogłoszenia zgłosili się i udowodnili swoje prawa do wskazanej wyżej nieruchomości, gdyż w przeciwnym razie Sąd może stwierdzić nabycia prawa własności na rzecz **Genowefy Ruschil c. Tomasza i Karoliny**, jeżeli zostanie ono wykazane.

Kraj/34422906

**SKLEP ROWEROWY
Z WYPOSAŻENIEM I MAGAZYNEM
(przedsiębiorstwo)**

syndyk masy upadłości KIETA sp. z o.o. z siedzibą w Tychach (KRS nr 0000704267) ogłasza przetarg na sprzedaż przedsiębiorstwa, w skład którego wchodzi aktywa wskazane poniżej (z wyłączeniem środków pieniężnych oraz pojazdu Ford Transit, nr rej. SB 0160V), tj.:

- oznaczenie indywidualizujące przedsiębiorstwo
- ruchomości, środki trwałe i wyposażenie niezbędne do prowadzenia działalności,
- zapasy magazynowe / towary (w tym **130 rowerów**)
- prawa i obowiązki wynikające z umów związanych z prowadzeniem przedsiębiorstwa,
- wierzytelności przysługujące od podmiotów zobowiązanych majątkowo (należności),
- dokumentacja przedsiębiorstwa, w tym bazy danych.

Łączna cena wywoławcza wynosi 659.260,06 zł netto.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest złożenie pisemnej oferty spełniającej wszystkie wymogi określone w regulaminie przetargu do dnia **1 kwietnia 2026 r.** do godz. **14.00** lub jej przesłanie pocztą na adres Biura Syndyka, ul. PCK 10/7, 40-057 Katowice (decyduje data i godzina wpływu). Dodatkowe informacje oraz regulamin przetargu można uzyskać drogą elektroniczną pod adresem e-mail syndyk-przetarg@wp.pl lub nr tel. 32 750 62 69, tel. 32 733 37 46, tel. 501 667 006.

Kraj/34423049

**Sprawdź aktualne ogłoszenia
na wynajem w regionie nadmorskim**

Mielno, ul. 1 maja 5

Przetarg na lokal użytkowy o pow. uż. 77,35 m²
3 pokoje, oddzielna kuchnia, łazienka i przedpokój
Czas składania ofert do 13.03.2026 r.

Jastarnia, ul. Stelmaszczyka 7

Budynek hotelowy II piętrowy o pow. uż. 1 025 m²
→ 300 m do plaży i portu, turystyczna okolica
Kwota najmu: 34 zł/m² miesięcznie

Dźwirzyno, ul. Wyzwolenia 16

Budynek hotelowy II piętrowy o pow. uż. 495 m²
→ 400 m do plaży, 13 km do Kołobrzegu
Kwota najmu: 26 zł/m² miesięcznie

Więcej ogłoszeń znajdziesz na naszej stronie
nieruchomosci.poczta-polska.pl



Skontaktuj się z nami
tel. 885 250 675
e-mail: info.nieruchomosci@poczta-polska.pl

Niniejsze ogłoszenie ma charakter informacyjny i nie stanowi oferty handlowej w rozumieniu Kodeksu cywilnego

Kraj/34423018

Syndyk masy upadłości spółki PL EUROPAINTING Sp. z o.o. w upadłości,

ul. Murarska 5, 43-100 Tychy, KRS 0000212565,

**ogłasza o sprzedaży Przedsiębiorstwa upadłego
- położonego ul. Murarska 5, 43-100 Tychy.**

W skład Przedsiębiorstwa wchodzi prawo użytkowania wieczystego - działki gruntu w użytkowaniu wieczystym oraz budynki i urządzenia stanowiące odrębną nieruchomość, nieruchomość zabudowana budynkami warsztatowo - produkcyjno - magazynowymi z częścią administracyjną - socjalną, nieruchomość lokalowa, należności, ruchome składniki majątku (maszyny i urządzenia, wyposażenie oraz przedmioty niskocenne), odpady znajdujące się na terenie Przedsiębiorstwa.

Minimalna cena nabycia wynosi **6 470 574,14 PLN** (sześć milionów czterysta siedemdziesiąt tysięcy pięćset siedemdziesiąt cztery złote 14/100) netto plus 1 200 000,00 PLN netto tytułem zwrotu kosztów utylizacji części odpadów.

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest uprzednie złożenie pisemnej oferty zawierającej:

- Nazwę lub imię i nazwisko oferenta, siedzibę, adres, adres e-mail oraz telefon kontaktowy, numer NIP, przy osobach fizycznych wskazanie numeru PESEL oraz podanie, czy oferent pozostaje w związku małżeńskim, a jeśli tak, to czy nabycie ma nastąpić z majątku wspólnego małżonków (w takiej sytuacji wymagana jest zgoda małżonka na nabycie Przedsiębiorstwa), datę sporządzenia oferty.
- Udokumentowany status prawny oferenta (aktualny odpis z KRS, wpis do ewidencji działalności gospodarczej).
- Oferowaną cenę nie niższą niż minimalna cena nabycia.
- Dowód wpłaty wadium.
- Oświadczenie o przyjęciu bez zastrzeżeń regulaminu przetargu.
- Zgody osób trzecich lub odpowiednich organów oferenta lub organów administracji (w przypadku obokrajowców) na nabycie Przedsiębiorstwa, wymagane na mocy przepisów prawa oraz orzeczeń sądów i organów administracji publicznej, aktów założycielskich oferenta lub innych aktów korporacyjnych oferenta oraz oświadczenie, że poza przedłożonymi, żadne inne zgody osób trzecich i uchwały nie są wymagane lub oświadczenie o braku wymogu takiej zgody.
- Oświadczenie o zapoznaniu się przez oferenta z aktualnym stanem technicznym i prawnym Przedsiębiorstwa i przyjęciu ich bez zastrzeżeń.
- Oświadczenie o zobowiązaniu do zapłaty kosztów utylizacji odpadów zgodnie z regulaminem przetargu.
- Oświadczenia o wyrażeniu zgody na przetwarzanie danych osobowych oferenta w zakresie procedury przetargowej objętej regulaminem sprzedaży.
- Podpis oferenta lub osób upoważnionych do jego reprezentacji.
- Pełnomocnictwo, w razie reprezentowania przez pełnomocnika.

Pisemne oferty należy składać w zamkniętych nieprzezroczystych kopertach w terminie **od 09 marca 2026 r. do 13 kwietnia 2026 r. w godzinach 09:00 - 15:00** w biurze syndyka: ul. Zabrska 14/13, 40-083 Katowice, z oznaczeniem "Oferta na zakup Przedsiębiorstwa PL Europainting". Liczy się data wpływu do biura syndyka.

W przetargu mogą brać udział wyłącznie oferenci, którzy wpłacili w terminie **do 13 kwietnia 2026 r. wadium w wysokości 500 000,00 PLN** (pięćset tysięcy złotych 00/100). Za dzień wpłaty wadium uważa się dzień uznania rachunku bankowego upadłego. Wadium może zostać wniesione tylko w pieniądzu i powinno zostać przelane na rachunek bankowy upadłego w ING Bank Śląski S.A.: **04 1050 1243 1000 0090 3294 2915**.

Rozpoznanie ofert i przeprowadzenie przetargu nastąpi na posiedzeniu jawnym z udziałem sędziogo-komisarza w dniu **14 kwietnia 2026 r. o godzinie 12:00**, sala 12, w budynku Sądu Rejonowego Katowice-Wschód w Katowicach, ul. Lompy 14. Postępowanie w sprawie sprzedaży Przedsiębiorstwa jest jedno - lub dwuczłowe i ma w pierwszej części charakter pisemny (ofertowy), zaś w drugiej ewentualnej części charakter ustny (aukcja). Szczegółowe warunki i zasady przetargu, wymagane dokumenty i oświadczenia, zwrot wadium, itd. określa regulamin przetargu. Regulamin przetargu oraz Opis i oszacowanie Przedsiębiorstwa dostępne są w biurze syndyka w godz. 9:00-15:00. Przedmiot przetargu oraz dokumenty można oglądać po uprzednim umówieniu telefonicznym - tel. **501-523-636** lub **604-232-417**.

Regulamin przetargu można uzyskać po przesłaniu zapytania na adres mailowy: sekretariat@legis.info.pl
Syndyk ma prawo odwołania przetargu w każdym czasie.

www.dawro.pl

Kraj/34422923

**Wynajmij nieruchomość
od Poczty Polskiej bezpośrednio**

**Twój biznes
Nasze lokalizacje.**

Sprawdź ofertę online
nieruchomosci.poczta-polska.pl



Atrakcyjne lokalizacje



Partnerska współpraca



Nieruchomości w każdej gminie



Zaufany partner



Potencjał inwestycyjny

Skontaktuj się z nami
tel. 885 250 675
e-mail: info.nieruchomosci@poczta-polska.pl

Kraj/34423020

Syndyk masy upadłości ATS S.A. w upadłości z siedzibą w Wierzbicach (KRS: 0000357716) informuje o sprzedaży z wolnej ręki w formie przetargu:

terenów inwestycyjnych składających się z nieruchomości gruntowych niezabudowanych, położonych w Wierzbicach, gmina Kobierzyce, powiat wrocławski, województwo dolnośląskie.
Przedmioty sprzedaży oferowane są w czterech ogłoszeniach dostępnych na stronie <https://radcaprawny-skonieczna.pl/ogloszenia-o-sprzedaży/nieruchomosci-wraz-z-regulaminami-sprzedaży>, które zawierają szczegółowe informacje dotyczące składania ofert nabycia.

Termin składania ofert upływa w dniu 20 marca 2026 r.

Dalsze informacje na temat nieruchomości udzielane są telefonicznie pod numerem 607 100 455. Istnieje także możliwość nabycia sąsiednich nieruchomości (działek) celem zwiększenia powierzchni inwestycyjnych.

Kraj/34422952

Syndyk Masy Upadłości Gabriela Kostka,

SPRZEDA

- sprzedaż nieruchomości Jasienica Rosielna 307

- samochód osobowy Volvo V40 1.9D (2001), cena wywoławcza 1.500 PLN - więcej info na stronie: <https://gp-restrukturyzacje.eu/przetarg/ogloszenie-syndyka-masy-upadlosci-gabriela-kostka/>
- Nieruchomość rolną niezabudowaną w granicach działek o nr ewidencyjnych 181/5, 181/6, 396/2, 401/2 AM-1 o powierzchni łącznej 5,4200 ha obręb Gólczyce, gmina Lewin Brzeski, powiat brzeski; cena wywoławcza 112.000 PLN- więcej info na stronie: <https://gp-restrukturyzacje.eu/przetarg/ogloszenie-syndyka-masy-upadlosci-gabriela-kostka-2/>
- Oferent zobowiązany jest do złożenia pisemnej Oferty listem poleconym za pośrednictwem operatora pocztowego Poczta Polska S.A. w terminie do dnia **27.04.2026 r. do godz. 14:00**.

Osoby zainteresowane szczegółami prosimy o przesłanie wiadomości na adres: **office@gp-restrukturyzacje.eu**

www.dawro.pl

Kraj/34422928

Syndyk Masy Upadłości Wiesławy Polzin

nieprowadzącej działalności gospodarczej zamieszkałej w Janowcu Wielkopolskim oferuje w sprzedaży z wolnej ręki łącznie

udział wynoszący 1/3 w prawie własności zabudowanej nieruchomości gruntowej stanowiącej działkę nr 37/1 o pow. 0,1889ha i w prawie własności niezabudowanej nieruchomości gruntowej stanowiącej działkę nr 37/3 o pow. 0,3029 ha, położonych w obrębie Wierzyce, gmina Łubowo (powiat gnieźnieński, województwo wielkopolskie), dla których prowadzone są przez Sąd Rejonowy w Gnieźnie księgi wieczyste o nr PO1G/00015200/5 i PO1G/00046630/4 za cenę wywołania wynoszącą odpowiednio kwotę w wys. 6.820 zł. (sześć tysięcy osiemset dwadzieścia złotych 00/100) i kwotę w wys. 20.400,00 zł. (dwadzieścia tysięcy czterysta złotych 00/100).

Szczegółowe informacje w zakresie sprzedawanych łącznie udziałów w prawie własności nieruchomości, zawarte są w spisie i oszacowaniu przygotowanym przez rzeczoznawcę majątkowego Hannę Antczak, znajdującego się w aktach sprawy upadłościowej (XV GUP 475/20) w Sądzie Rejonowym XV Wydział Gospodarczym przy ul. Toruńskiej 64a w Bydgoszczy jak również w siedzibie syndyka przy ul. Fordońskiej 199 w Bydgoszczy.

Oferenci zainteresowani zakupem prawa do udziałów zobowiązani są w terminie 14 dni od dnia publikacji ogłoszenia, złożyć pisemną ofertę na adres: ul. Fordońska 199, (85-739) Bydgoszcz.

Szczegółowych informacji dot. sprzedaży można uzyskać pod: nr tel. **(606 886 796 i 508 100 297)**.

Syndyk zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferty, prawo do odwołania lub unieważnienia postępowania bez podania przyczyny oraz prawo do odstąpienia od oferty.

Kraj/34423157

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Bródno”

03-214 Warszawa ul. Krasnobrodzka 11

OGLASZA SIĘ PRZETARG NIEOGRANICZONY

na ustanowienie odrębnej własności lokali lub przyrzeczenia
zawarcia umowy o ustanowienie odrębnej własności lokali wolnych
w sensie prawnym i fizycznym wyszczególnionych poniżej:

L.p.	Adres	Izby	Pow. użytkowa w m ²	Piętro	Wartość rynkowa lok.	Wadium	Prawo do lokalu
1.	ul. Rembielińska 4 m 193	2 pok.	38,00	X	428 099,94	20 000,00	um. przyrzeczenia
2.	ul. Wyszogrodzka 2 m 9	3 pok.	67,10	III	657 099,94	20 000,00	um. przyrzeczenia
3.	ul. Rembielińska 3 m 127	3 pok.	53,00	I	587 799,94	20 000,00	um. przyrzeczenia
4.	ul. Turmoncka 17 m 2	3 pok.	47,50	parter	578 176,19	20 000,00	odrębna własność
5.	ul. Malborska 2 m 56	3 pok.	54,90	IX	667 099,94	20 000,00	odrębna własność
6.	ul. Skrajna 1 m 77	3 pok.	47,00	IX	511 099,94	20 000,00	odrębna własność
7.	ul. Krasiczyńska 2 m 3	3 pok.	54,90	parter	646 022,44	20 000,00	odrębna własność
8.	ul. Wyszogrodzka 1 m 62	2 pok.	51,50	I	588 099,94	20 000,00	um. przyrzeczenia
9.	ul. Wysokiego 14 m 63	2 pok.	42,50	VIII	486 099,94	20 000,00	um. przyrzeczenia
10.	ul. Turmoncka 10 m 63	3 pok.	47,00	I	632 145,44	20 000,00	odrębna własność
11.	ul. Ogińskiego 9 m 209	1 pok.	27,50	II	403 099,94	20 000,00	um. przyrzeczenia
12.	ul. Ogińskiego 9 m 268	2 pok.	42,40	IX	523 099,94	20 000,00	um. przyrzeczenia
13.	ul. Łabiszyńska 17 m 48	3 pok.	47,00	V	620 099,94	20 000,00	odrębna własność
14.	ul. Suwalska 18 m 136	2 pok.	37,50	II	498 099,94	20 000,00	odrębna własność
15.	ul. Łojewska 13 m 114	2 pok.	38,00	II	505 099,94	20 000,00	odrębna własność
16.	ul. Goworowska 6 m 61	2 pok.	41,00	VIII	466 099,94	20 000,00	um. przyrzeczenia

Szczegółowe warunki przetargu i oglądania lokali określone są w specyfikacji do odbioru w biurze Zarządu (koszt specyfikacji wynosi 25,00 zł) płatne na konto Spółdzielni numer: 51 1020 1042 0000 8202 0010 6849.

Dodatkowe informacje można uzyskać pod numerem telefonu 22 510-05-11.

Oferty należy składać do dnia **17.03.2026 r.** do godz. **14⁰⁰** w sekretariacie biura Zarządu.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu **18.03.2026 r.** o godz. **12⁰⁰** w Klubie „Podgrodzie” przy ulicy Krasnobrodzkiej 11.

W pierwszej kolejności rozpatrywane będą oferty Członków S.M. „Bródno” o nie zaspokojonych potrzebach mieszkaniowych.

W przypadku braku ofert spełniających powyższe kryteria zostanie przeprowadzona licytacja, w której uczestniczyć mogą wszyscy oferenci.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu w części lub w całości bez podania przyczyny.

Kraj/34422691

Syndyk sprzedaje:
ruchomości,
nieruchomości,
wierzycelności.

Więcej na stronie
www.wegzekucji.pl

Kraj/34413490

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Na Skraju” w Warszawie ogłasza konkurs ofert na najem lokalu użytkowego o łącznej powierzchni użytkowej: 309,76 m², w tym: 223,70 m² (poziom parter) oraz 86,06 m² (poziom piwnic) z przeznaczeniem na prowadzenie działalności gospodarczej, znajdujący się w pawilonie handlowo-usługowym zlokalizowanym przy ul. Szolc-Rogozieńskiego 3 w Warszawie, usytuowany na działce o numerze ewidencyjnym 4/36 z obrębem 1-10-29. Okres najmu na czas określony 5-10 lat z możliwością kontynuacji lub na czas nieokreślony z trzymiesięcznym okresem wypowiedzenia. Warunkiem uczestnictwa w konkursie ofert jest złożenie dowodu wpłaty wadium w wysokości jednego miesięcznego proponowanego czynszu najmu na konto Spółdzielni nr: 04 1090 1694 0000 0001 0829 6710 z dopiskiem „WADIUM KONKURS OFERT SZOLC-ROGOZIŃSKIEGO 3”. Oferty należy składać w zamkniętych kopertach w sekretariacie Spółdzielni w pok. nr 4 w terminie do dnia **31.03.2026 r. do godz. 16:00**. Dodatkowe informacje na temat konkursu można uzyskać pod nr tel. 22 643-18-27, 22 840-82-11, na stronie internetowej Spółdzielni www.naskraju.pl

Kraj/34423025

PPO Przedsiębiorstwo Państwowe
47-100 Strzelce Opolskie, ul. Dworcowa 25,
tel. 77/409447
OGŁASZA
Pisemny przetarg ofertowy
na sprzedaż

MASZYN,

który odbędzie się dnia **18.03.2026 r.**
w siedzibie Przedsiębiorstwa
przy ul. Dworcowej 25

Szczegółowe warunki przetargu znajdują się na stronie internetowej www.ppo.pl - zakładka aktualności.

Kraj/34422812

Syndyk masy upadłości KLIVATEC Sp. z o.o. w upadłości ogłasza przetarg na sprzedaż:

- **ruchomości obejmujących: urządzenia, klimatyzatory oraz pozostałe urządzenia - po cenie nie niższej niż 60 % wartości oszacowania netto, zgodnie z załącznikiem nr 1**

- **wyposażenia biura - po cenie nie niższej niż 60% wartości oszacowania netto, zgodnie z załącznikiem nr 2**

Oferty należy składać pisemnie w Biurze Syndyka przy ul. Wyzwolenia 27 w Mikołowie w zaklejonych kopertach z dopiskiem „PRZETARG – KLIVATEC – RUCHOMOŚCI” lub „PRZETARG – KLIVATEC – WYPOSAŻENIE” w terminie od 03 marca 2026 r. do dnia 17 marca 2026 r. do godz. 12:00. Regulamin przetargu, operat szacunkowy oraz załączniki nr. 1 i 2 znajdują się w Biurze Syndyka przy ul. Wyzwolenia 27 w Mikołowie. Kontakt: pod nr tel. 601 403 987.

Kraj/34422654

Syndyk masy upadłości **Małgorzaty Burda** (Syn. akt: KA1K/GUp-s/734/2024) ogłasza przetarg na sprzedaż udziału 1/4 części w prawie własności nieruchomości gruntowej zabudowanej, położonej w Świątobłocicach przy ul. Piastowskiej 37, objętej księgą wieczystą nr KA1C/00006540/3 – cena wywoławcza **93.750,00 zł.**

Oferty należy składać na piśmie w Biurze Syndyka ul. Wyzwolenia 27, 43-190 Mikołów w zaklejonych kopertach z dopiskiem „Przetarg – Burda” w terminie od **03.03.2026 r. do dnia 17.03.2026 r. do godz. 12:00**. Rozpoznanie ofert nastąpi w Biurze Syndyka w Mikołowie przy ul. Wyzwolenia 27 w ciągu dwóch dni roboczych od upływu terminu składania ofert.

Regulamin przetargu oraz operat szacunkowy znajduje się w Biurze Syndyka przy ul. Wyzwolenia 27 w Mikołowie. **Kontakt** pod nr tel. 601 403 987

Kraj/34422791

Syndyk masy upadłości **Virtual Technologies IT Sp. z o.o. w upadłości**, (Syn. akt: KA1K/GUp/14/2024) ogłasza przetarg na sprzedaż **wierzycelności** przysługującej od Onex Store E-Commerce Sp. z o.o. za cenę nie niższą niż **500 zł netto**.

Oferty należy składać na piśmie w Biurze Syndyka ul. Wyzwolenia 27, 43-190 Mikołów w zaklejonych kopertach z dopiskiem: „Przetarg – Virtual Technologies IT – wierzycelność” w terminie od **03.03.2026 r. do dnia 17.03.2026 r. do godz. 12:00**.

Rozpoznanie ofert nastąpi w Biurze Syndyka w Mikołowie przy ul. Wyzwolenia 27 w ciągu dwóch dni roboczych od upływu terminu składania ofert.

Regulamin przetargu oraz operat szacunkowy znajduje się w Biurze Syndyka przy ul. Wyzwolenia 27 w Mikołowie. **Kontakt:** pod nr tel. 601 403 987 w godz. 9:00-12:00

Kraj/34422786



Ogłoszenie

Politechnika Warszawska

poszukuje Dzierżawcy do prowadzenia działalności gospodarczej w Ośrodku Wypoczynkowym Politechniki Warszawskiej w Ubliku, powiat piski, gmina Orzysz, woj. warmińsko-mazurskie, na okres co najmniej 5 lat, w następującym zakresie:

1. wynajmu miejsc noclegowych w domkach letniskowych i pokojach,
2. wynajmu miejsc na polu kempingowym.

Opis nieruchomości:

Działka gruntu nr ewid. 236/9 o powierzchni 22 963 m² zabudowana zespołem budynków ośrodka wypoczynkowego, z plażą, dwoma pomostami i bezpośrednim dostępem do jeziora Ublik Wielki. Ośrodek położony jest w odległości 11 km od Orzysza oraz 26 km od Giżycka. Ublik jest miejscowością wypoczynkową, na terenie której znajduje się m.in. hotel Ublik, gospodarstwa agroturystyczne i domy letniskowe. Dostępność komunikacyjna jest korzystna, dojazd drogą asfaltową, ostatni odcinek około 250 m posiada nawierzchnię gruntową i utwardzoną płytami betonowymi, w odległości około 4 km przebiega droga krajowa nr 63.

Ośrodek Wypoczynkowy Politechniki Warszawskiej w Ubliku posiada 65 miejsc noclegowych i składa się z:

- 14 domków trzyosobowych typu Mikołajki,
- 2 domków pięciosobowych typu Brda,
- 1 domku typu Ania (dwa segmenty dwuosobowe),
- domku całorocznego pięciosobowego,
- 4 pokoi jednoosobowych w budynku wielofunkcyjnym, tzw. „Stodole”.

Domki wyposażone są w łazienki i kuchnie. W budynku „Stodole” znajdują się łazienki ogólnodostępne, recepcja, pomieszczenia socjalno-biurowe, warsztatowe, magazynowe.

Łączna powierzchnia zabudowy budynków wynosi 954 m².

Na terenie Ośrodka znajduje się plac zabaw dla dzieci, boisko sportowe, miejsce na ognisko z wiatami, pawilon sanitarny dla gości kempingu oraz wiata na sprzęt pływający.

Ośrodek dysponuje własnym sprzętem pływającym: żaglówka, łódki, rowery wodne, kajaki, SUP-y oraz rowerami turystycznymi i drobnym sprzętem sportowym.

Teren jest ogrodzony płotem drewnianym z bramą wjazdową z napędem elektrycznym.

Działka wyposażona jest w przyłącze energetyczne, przyłącze telekomunikacyjne, dwie studnie wiercone i oczyszczalnię ścieków (możliwość podłączenia pod wodociąg i kanalizację gminną).

Wymieniona wyżej nieruchomość jest własnością Politechniki Warszawskiej.

Przy wyborze Dzierżawcy pod uwagę będą brane w szczególności:

- 1) zapewnienie pierwszeństwa w korzystaniu z usług zakwaterowania dla pracowników, doktorantów i studentów Politechniki Warszawskiej,
- 2) doświadczenie w prowadzeniu działalności gospodarczej w zakresie wymienionym wyżej w ogłoszeniu,
- 3) wysokość miesięcznej stawki czynszu.

Oferty zawierające w szczególności: dane oferenta, ogólną charakterystykę profilu działalności oraz proponowaną wysokość czynszu i okres dzierżawy, należy przesać w zamkniętej kopercie wraz z opisem „Oferta dzierżawy Ośrodka Wypoczynkowego w Ubliku”, do dnia 10 marca 2026 r. (wtorek) na adres: Politechnika Warszawska Dział Socjalny, 00-668 Warszawa, ul. S. Noakowskiego 18/20 pokój nr 117 lub złożyć pod podanym adresem w godz. 8.00-16.00 w dni robocze. Przedmiot dzierżawy można oglądać po wcześniejszym umówieniu się pod nr tel. +48 22 234 6053. Projekt umowy dzierżawy jest dostępny do wglądu w Dziale Socjalnym PW po wcześniejszym umówieniu pod nr tel. +48 22 234 6053.

Politechnika Warszawska zastrzega sobie prawo niedokonania wyboru Dzierżawcy bez podania przyczyny.

Kraj/34422250

BURMISTRZ BRZESKA

podaje do publicznej wiadomości

wyciąg z ogłoszenia o drugim publicznym przetargu ustnym nieograniczonym na zbycie prawa własności niezabudowanej nieruchomości gruntowej położonej w Buczu, stanowiącej własność Gminy Brzesko.

Przedmiotem przetargu będzie niezabudowana nieruchomość gruntowa położona w miejscowości Bucze, obręb Mokrzyska-Bucze, gmina Brzesko, powiat brzeski, województwo małopolskie objęta księgą wieczystą nr TR1B/00102714/2 oznaczona numerami ewidencyjnymi działek według poniższego wykazu:

Lp.	Nr działki	Powierzchnia działki [ha]	Cena wywoławcza gruntu netto [zł]	Wysokość wadium wniesionego w pieniądzu [zł]
1	4926/2	0,1479	150 860,00	15 000,00
2	4926/3	0,1362	128 030,00	13 000,00
3	4926/4	0,2077	201 470,00	20 000,00

Do ceny osiągniętej w przetargu zostanie doliczony podatek od towarów i usług (VAT) według stawki obowiązującej w dacie sprzedaży. Aktualnie stawka podatku VAT wynosi 23%.

Nieruchomość nie jest objęta miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego. W studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Brzesko uchwalonym uchwałą Rady Miejskiej nr XL/286/98 dnia 15.06.1998 r. z późn. zm. przedmiotowe działki znajdują się w strefie zainwestowania kubaturowego terenów podmiejskich i wiejskich. Dla działki nr 4926/2 została wydana decyzja o warunkach zabudowy z dnia 03.06.2025 r. znak: IK.6730.52.2025. ŻG, dla działki nr 4926/3 wydana została decyzja o warunkach zabudowy z dnia 06.06.2025 r. znak: IK.6730.54.2025.ŻG, dla działki nr 4926/4 wydana została decyzja o warunkach zabudowy z dnia 03.06.2025 r. znak: IK.6730.53.2025.ŻG. Wymienione powyżej decyzje ustalają dla każdej z działek warunki zabudowy dla inwestycji pod tytułem: „Budowa budynku mieszkalnego jednorodzinnego”.

Przetarg odbędzie się w dniu **15 maja 2026 r. o godz. 10⁰⁰**

w siedzibie Urzędu Miejskiego w Brzesku,
powiat Brzesko, woj. małopolskie, przy ul. Głowackiego 51- sala obrad.

Wadium należy wpłacić w takim terminie, aby w dniu 08.05.2026 r., cała kwota znajdowała się na rachunku bankowym Urzędu Miejskiego w Brzesku nr 18 8591 0007 0100 0902 1786 0006 prowadzonym przez Krakowski Bank Spółdzielczy Oddział Szczurowa. **Przy dokonywaniu wpłaty koniecznie należy podać numer działki na którą wpłacono wadium. Brak tej informacji będzie skutkowało niedopuszczeniem oferenta do przetargu.** Nieruchomość została przeznaczona do zbycia Zarządzeniem Burmistrza Brzeska nr 259/2025 z dnia 1.09.2025 r.

Szczegółowe informacje na temat przetargu i regulaminu przetargu można uzyskać w Wydziale Geodezji i Zarządzania Mieniem Urzędu Miejskiego w Brzesku ul. Głowackiego 51, woj. małopolskie w godz. 7³⁰ do 15³⁰ pokój 117, tel. (14) 68-65-100 wew. 256. Ponadto pełna treść ogłoszenia, oświadczenia i regulaminu przetargu są udostępnione na stronie internetowej pod adresem www.brzesko.pl w zakładce: Ogłoszenia Nieruchomości, a także w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Brzesko w zakładce: Ogłoszenia różne, oraz na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Brzesku przy ul. Głowackiego 51.

Kraj/34422776

**INFORMACJA**

Na podstawie art. 35 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U z 2024 r. poz. 1145 z późn. zm.) Urząd Miejski w Brodnicy Wydział Gospodarki Nieruchomościami i Geodezji uprzejmie informuje, że na tablicy informacyjnej w siedzibie Urzędu Miejskiego w Brodnicy wywieszony został na okres od 3 marca do 24 marca 2026 r. **wykaz udziału w nieruchomości lokalowej przeznaczonego do sprzedaży**. Wykaz zamieszczony został również na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Brodnicy w Biuletynie Informacji Publicznej.

Wykaz dotyczy sprzedaży udziału Gminy Miasta Brodnicy w lokalu mieszkalnym nr 5 położonym w budynku przy ul. Gen. Józefa Hallera 13 w Brodnicy na rzecz współwłaściciela lokalu.

Bydgoszcz-Toruń/34423004

**SYNDYK MASY UPADŁOŚCI
osoby fizycznej nieprowadzącej działalności gospodarczej****SPRZEDA**

- udział 3/16 części w nieruchomości lokalowej ujawnionej w księdze wieczystej nr OL10/00123541/5, położonej w Olsztynie przy ulicy Orłowicza 1 m 92, województwo warmińsko-mazurskie – za cenę nie niższą niż 3/4 wartości oszacowania tj. **39 750 zł** (wartość wg oszacowania 53 000 zł)

Sprzedaż prowadzona jest w formie konkursu ofert. Oferty należy składać osobiście lub za pośrednictwem operatora pocztowego – w Kancelarii Notarialnej Zbigniewa Stankiewicza w Olsztynie przy ul. Dąbrowszczyków 18/4, tel. (89) 527 32 30 albo wysłać e-mailem na adres kancelaria@notariuszolsztyn.com – w terminie **do dnia 31 marca 2026 r.** Oferty wysłane e-mailem winny być podpisane podpisem kwalifikowanym, e-dowodem albo profilem zaufanym. Rozstrzygnięcie konkursu ofert nastąpi w **dnio 8 kwietnia 2026 r.** O wyniku oferty zostaną powiadomieni listownie i elektronicznie. Przystąpienie do konkursu oznacza zapoznanie się z regulaminem konkursu oraz stanem technicznym nieruchomości i ich akceptacją. Syndyk zastrzega sobie prawo unieważnienia konkursu bez podania przyczyn. Szczegółowe informacje oraz regulamin konkursu ofert są dostępne w Internecie na stronie www.syndykolsztyn.eu.

Nieruchomość można oglądać po uzgodnieniu terminu z p. Robertem Osowskim tel. 606 613 626. Tel. do syndyka 502 957 530.

www.dawro.pl

Olsztyn/34423046

**Syndyk masy upadłości Pomorskiej Fabryki Mebli Sp. z o.o.
w likwidacji w upadłości zaprasza do składania ofert w naborze ofert z dodatkową licytacją na sprzedaż:**

- prawa użytkownika wieczystego nieruchomości gruntowej położonej w miejscowości Nowe, stanowiącej działkę nr 532/17, dla której prowadzona jest księga wieczysta nr **BY1S/00014252/5**,
- prawa użytkownika wieczystego nieruchomości gruntowej położonej w miejscowości Pieniążkowo, dla której prowadzona jest księga wieczysta nr **GD1T/00021606/6**,
- pakietu ruchomości** ujętych w spisie inwentarza pod numerami: 1.1-1.20, 1.23, 1.25-1.29, 1.31-1.42, 1.44-1.60, 1.64-1.65, 1.67, 1.69-1.70.
- samochodu osobowego Skoda Octavia** z 2012 r.

Ogledziny ruchomości odbędą się 5.03.2026 o godz. 13:00 w miejscowości Nowe, ul. Fabryczna 5. Ogledziny samochodu Skoda Octavia możliwe są w biurze syndyka w Toruniu (ul. Turystyczna 71) od poniedziałku do piątku w godzinach 8:30-14:30.

Osoby zainteresowane udziałem w oględzinach proszone są o wcześniejszy kontakt mailowy z biurem syndyka (biuro@dgm.pl).

Szczegóły dotyczące naboru ofert, w tym ceny wywoławcze, a także Regulamin naboru ofert, spis inwentarza oraz opis i oszacowanie składników masy upadłości dostępne są na stronie biura syndyka <http://dobiesrenda.pl>.

Warunkiem uczestnictwa w naborze ofert jest złożenie pisemnej oferty w biurze syndyka przy ul. Turystycznej 71 w Toruniu (87-100) najpóźniej **do dnia 25 marca 2026 r. do godz. 14:00**.

Osoby zainteresowane udziałem w naborze ofert mogą kontaktować się z biurem syndyka telefonicznie w godzinach od 9:00 do 11:00 od poniedziałku do piątku pod numerem telefonu **603 401 320**, a także mailowo pod adresem biuro@dgm.pl.

www.dawro.pl

Bydgoszcz-Toruń/34422930

Prezydent Miasta Sopotu
ul. Kościuszki 25/27
81-704 Sopot**OGŁOSZENIE**

Na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2024 r., poz. 1145 z późn. zm.)

**PREZYDENT MIASTA SOPOTU
informuje,**

że w siedzibie Urzędu Miasta Sopotu, ul. Kościuszki 25/27 oraz w Biuletynie Informacji Publicznej, www.bip.sopot.pl, zamieszczone zostały wykazy nieruchomości przeznaczonych do:

I. Oddania w dzierżawę na okres 1 roku w trybie bezprzetargowym:

- działki 83/1, 103/4, obr. 33, ul. Plac Rybaków, pow. 178 m², KW GD1S/00003943/7;
- część działki nr 39/9, obr. 13, ul. Malczewskiego 1b, pow. ca 17 m², KW GD1S/00000561/4;
- część działki nr 45/4, obr. 22, ul. Grottgera, pow. ca 10 m², KW GD1S/00003854/6;

II. Oddania w dzierżawę na okres 3 lat w trybie bezprzetargowym:

- część działki nr 77/10, obr. 31, ul. M. Skłodowskiej - Curie, pow. 51 m², KW GD1S/00019767/4;
- część działki nr 82/16, obr. 27, ul. Andersa, pow. 50 m², KW GD1S/00000770/2;

III. Oddania w dzierżawę na okres 3 miesięcy w trybie bezprzetargowym:

- część działki nr 4/26, obr. 47, ul. Kasztanowa, pow. 1000 m², KW GD1S/00000161/0;

IV. Oddania w dzierżawę na okres do 30.07.2026 w trybie bezprzetargowym:

- działkę 165/5 i część działki nr 165/3, obr. 34, ul. Polna 68 A i B, pow. 420 m², KW GD1S/00020053/6 i KW GD1S/00004579/1;

V. Oddania w dzierżawę na czas nieoznaczony w trybie bezprzetargowym:

- działka nr 46/7, obr. 25, ul. J. Sobieskiego, pow. 89 m², KW GD1S/00004116/8;
- część działki nr 47/1, obr. 25, ul. J. Sobieskiego, pow. ca 36 m², KW GD1S/00003970/5;
- część działki nr 154/2, obr. 26, ul. W. Jagiełły, pow. ca 570 m², KW GD1S/00003855/3.

Gdańsk/34422895

**OGŁOSZENIE****Burmistrz Miasta Puck informuje,**

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Puck w dniu 03.03.2026 r., na okres 21 dni, zostaną wywieszane do publicznej wiadomości wykazy nieruchomości przeznaczonych do najmu i dzierżawy zarówno w trybie bezprzetargowym jak i przetargowym.

Informacje: Referat Gospodarki Nieruchomościami i Planowania Przestrzennego, ul. 1-go Maja 13 Puck, pok. 103, tel. 58 673 05 24.

Z up. Burmistrza Miasta
Piotr Ciskowski
Z-ca Burmistrza

Gdańsk/34423090

ODESZLI.pl

**Stwórz
Miejsce
Pamięci****Wejdź na serwis
odeszli.pl****GAZETA wyborcza DLA FIRM, URZĘDÓW I INSTYTUCJI**

- Przetargi**, licytacje, zamówienia publiczne
- Ogłoszenia** sądowe i rekrutacyjne
- Nekrologi**, kondolencje, wspomnienia

KONTAKT: kontakt_komunikaty@wyborcza.pl, tel. 507 094 232
nekrologi@wyborcza.pl, tel. 22 555 55 55

Komunikaty.pl

nekrologi.wyborcza.pl